



Jarosławscy policjanci prowadzą dochodzenie przeciwko Adamowi K., na którym ciążyą zarzuty o molestowanie seksualne uczennic

Kurs z erotomanem

Od ubiegłej jesieni wśród dziewczyn krążyły pogłoski o tym, że lekcje praktycznej nauki jazdy, które prowadził 36-letni Adam K., bywają urozmaicone o elementy, jakich w żaden sposób nie przewidywał program.

W końcu zajęła się tym policja i 20 stycznia br. prokurator przedstawił instruktorowi pięć zarzutów. Wszystkie z art. 199 kk, który mówi o odpowiedzialności za seksualne wykorzystywanie zależności.

Adam K., mieszkaniec powiatu przeworskiego, był zatrud-

niony w Jarosławiu w Centrum Szkolenia Praktycznego jako instruktor nauki jazdy. Wśród jego kursantów było wiele uczennic jarosławskich szkół średnich. Z ich relacji wynika, że instruktor w czasie lekcji praktycznego prowadzenia samochodu interesował się nie tylko sposobem, w jaki zmieniają biegi i pokonują zakręty.

CIĄG DALSZY NA STR. 7

Kino domowe do Przemyśla „Paryż” do Przeworska

SĄ

zwycięzcy

RADYMNO: Co 21 stycznia br. sfotografował Damian Wanio z okna swojego pokoju?

UFO nad Radymnem!?

CZYTAJ NA STR. 11

PRZEMYŚL: Prokuratura Apelacyjna w Rzeszowie wystąpiła o pozbawienie immunitetu sędzię w stanie spoczynku

Sędzia na bani

27 stycznia policjanci z Komendy Miejskiej Policji w Przemyślu zatrzymali obok budynku komendy sędzię Sądu Rejonowego Magdalenę S., która prowadziła auto, mając 2,55 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

CZYTAJ NA STR. 4

JAROSŁAW: Makabryczne znalezisko

Noworodek na śmietniku

CZYTAJ NA STR. 4

O wynikach XXX Plebiscytu Czytelników ZP na 10 Najlepszych-Najpopularniejszych Sportowców 2003 r. i o Balu Sportowca

Adam PODULKA

CZYTAJ NA STR. 4 (SPORT)

W standardzie: termoranka, sznita, uszczelka

6-komorowy profil PCV dostosowany

PRZEMYŚL, ul. Lwowska 36A, tel. 678 92 72 w. 222; ul. Franciszkańska 1, tel. 678 88 55

JAROSŁAW, ul. Jana Pawła II 43, tel. 621 00 15

PRZEWORSK, ul. Krakowska 7, tel. 648 98 64

LUBACZÓW, ul. Grunwaldzka 1, tel. 632 29 95

www.vidok.com

VIDOK
OKNA I DRZWI
DREWNO PCV AL

KÖMMERLING

MEGASTYL
OKNA, DRZWI Z PCV I AL
37-200 Przeworsk, ul. Wojska Polskiego 8
tel./fax. (0-16) 648 76 78, 648 88 29

Promocje i rabaty - non stop!

B.H. Rzeszów - ul. Reformacka 1
tel. (017) 853 46 18

B.H. Krasno - ul. Okrzei 1
tel. (013) 432 54 97

B.H. Jasło - ul. Floriańska 19
tel. (013) 448 19 69

B.H. Jarosław - ul. Jana Pawła II 21
tel. (016) 624 25 09

EUROFUTUR

OKNA BEZOŁOWIOWE

www.republika.pl/megastyl_okna
e-mail: megastyl@post.pl

FABRYKA OKIEN I DRZWI

KSM-System BEZOŁOWIOWE

OKNA z PCV

www.ksm.plustec.pl, e-mail: ksm@plustec.pl
Lubaczów, ul. obp. Baziaka 5
tel: (016) 632 42 16, faks: (016) 632 24 16

Oficyna "CCO" **518** NETO

Białe 1465-1435

PRZEMYŚL: 678-65-62, 678-50-88
JAROSŁAW: 621-54-14
PRZEWORSK: 648-86-60
SIENIAWA: 622-82-99, KANCUZAGA: 642-34-59

ZAKŁAD PRODUKCYJNY

OKNOTERM

CENTRALA: PRZEMYŚL, ul. 3 Maja 54, tel. (0-16) 679 09 95

FILIA: JAROSŁAW, RYNEK, ul. Wąska 1, tel. (0-16) 621 03 63

SUPER RABATY!!!

Okna nietypowe bez dopłat!!!

GEALAN

OKNA PCV

SUPERNISKA CENA

Promocja

Profile 3-, 4- i 6-komorowe
BIURA HANDLOWE:
Przemyśl, ul. Dworskiego 3
(016) 675 15 93
Jarosław, ul. Poniatowskiego 24
(016) 624 10 19
Dubiecko, ul. Przemyska 37
(016) 651 1493

CENTRALA
Rzeszów, pl. Wolności 12
Tel./fax (017) 852 90 31, tel. 852 93 02

KOBI

Kronika policyjna**Łądowanie w rowie**

31 stycznia w Nowosielcach Stanisław D., jadąc peugeotem, nie dostosował prędkości do panujących wtedy warunków (śnieg i mocny wiatr) i wpadł w poślizg. Auto przekoziółkowało i wyładowało w rowie. W wypadku niegroźnych na szczęście obrażeń doznali kierujący i jego pasażer.

Pożar

1 lutego w Jarosławiu wybuchł pożar niezamieszkanego budynku. Szybka interwencja strażaków zapobiegła rozprzestrzenianiu się ognia i budynek ocalał. Jak ustalono, przyczyną pożaru było zaproszenie ognia przez nieznaną jeszcze osobę.

Nieszczęśliwy wypadek

1 lutego na polnej drodze obok Jagielfy znaleziono zwłoki 52-letniego mieszkańca tej wioski Tadeusza J. Dochodzenie w tej sprawie wykazało, że był to nieszczęśliwy wypadek. Tadeusz J., wracając pełną drogą, potknął się na oblodzonej brzoździe, doznając otwartego złamania prawego podudzia. Mężczyzna próbował doczołgać się do głównej drogi, ale na skutek obfitego krwotoku zmarł z wykrwawienia.

Wyrwa

2 lutego w Jarosławiu na parkingu przy ulicy 3 Maja nieznanymi sprawcami wyrwał z ręki obywatelowi Ukrainy szaszetkę z dokumentami, po czym zbiegł z łupem.

Dziesięciolecie na cmentarzu

2 lutego policjanci z KPP w Jarosławiu ustalili sprawcę kradzieży mosiężnych ozdób z grobów na terenie Starego Cmentarza. Złodziejem okazał się 10-latek. Wartość skradzionych w grudniu elementów wyceniono na 1000 zł.

*Panu Ordynatorowi
Andrzejowi KOSICKIEMU
oraz personelowi
oddziału nefrologii
Szpitala Wojewódzkiego
w Przemyślu
składamy serdeczne
podziękowania za troskliwą
opiekę oraz wielkie serce
w czasie ostatnich dni życia
Janiny Chajko
wdzięczna Rodzina*

9369

*Wyrazy głębokiego żalu
i serdecznego współczucia
z powodu śmierci
OJCA
składają Monice CZURYK
i rodzinie zmarłego
koleżanki i koledzy z Polskiego
Towarzystwa Walki z Rakcem
Oddział Przemyśl i Stowarzyszenie
Centrum Informacji Społecznej
CIS w Przemyślu*

9362

*Wyrazy głębokiego współczucia
panu Januszowi HYZOWI
z powodu śmierci
OJCA
składa dyrektor
i pracownicy
BULiGL o/Przemyśl*

9494

JAROSŁAW: Miało być za symboliczną złotówkę, będzie za ok. 8,5 mln zł

Czy „San” się obroni?

Dziś (w środę, 4 lutego) ma zebrać się Komisja Dialogu Społecznego, która będzie debatować o dalszych losach jarosławskich zakładów cukierniczych LU Polska.

W jej skład wchodzi przedstawiciel: właściciela zakładu, związków zawodowych, Społecznego Komitetu Obrony Zakładu ZPC „San” – LU Polska, władz samorządowych miasta i powiatu, władz wojewódzkich oraz parlamentarzystów. – Chcemy skonsolidować nasze wysiłki, które zmierzają do ratowania likwidowanego zakładu. Chcemy, by każdy zadeklarował, co może zrobić dla tworzącej się spółki pracowniczej. Mamy nadzieję, że uzyskamy konkretne propozycje, które później zostaną wcielone w życie. Wyjściem dla oczekiwanych deklaracji będzie opracowany raport negatywnych skutków społeczno-gospodarczych, które uzewnętrznia się dopiero po zakończeniu likwidacji firmy – podkreśla przewodniczący Komitetu Andrzej T. Mazurkiewicz.

Społeczny komitet dyskutował wraz z burmistrzem Januszem Dąbrowskim i starostą Tomaszem Oronowiczem na temat obecnej sytuacji w zakładzie kilka dni temu. Przewodniczący A. Mazurkiewicz poinformował nas, że prace nad stworzeniem spółki pracowniczej znacznie się opóźniają z winy właściciela zakładu, czyli LU Polska. Z opóźnieniem został sporządzony biznesplan. Opracowała go Mielecka Agencja Rozwoju Regionalnego, a koszty jego opracowania pokrył właściciel firmy. On też udostępnił mieleckiej agencji wszystkie potrzebne do opracowania materiały. 5 stycznia odbyła się prezentacja tego dokumentu załodze. Został oceniony negatywnie. – Myśleliśmy, że poprawki, które wcześniej wnieśliśmy, zostaną uwzględnione. Tak się nie stało. Poza tym zaskoczyła nas postawa LU. W negocjacjach właścici-

ciel zakładu obiecywał, że zostanie on nam sprzedany za „symboliczną złotówkę”, tymczasem w biznesplanie została zawarta wartość księgową w wysokości ok. 8,5 mln zł. Właściciel wie, że załoga nie dysponuje takim kapitałem – mówi przedstawiciel związków działających w zakładzie Stanisław Herda.

Jak się dowiedzieliśmy, na dzisiejszym spotkaniu ma być omówiona koncepcja wejścia kapitałowego samorządów do powstającej spółki pracowniczej i pozyskania środków finansowych na jej działalność. Ekz

Lubaczów: Dyskusja o bezpieczeństwie

Molestowanie powiatowe

Kradzieże drewna z lasów, przestępstwa na tle seksualnym, przypadki nielegalnego przekraczania granicy – to najczęstsze zjawiska z zakresu przestępczości, odnotowywane w pow. lubaczowskim.

Na ostatniej sesji rady powiatu radni wysłuchali informacji o stanie bezpieczeństwa w powiecie w minionym roku, które przedstawił: komendant powiatowej policji, prokurator rejonowy, komendanci straży Straży Granicznej z Horyńca i Lubaczowa oraz komendant Państwowej Straży Pożarnej. Problemem, z którym od lat nie potrafią się uporać służby leśne, policja i prokuratura, są kradzieże drewna z lasów. – Dobrze jest mieszkać w pobliżu państwowego lasu – mówił prokurator Jan Michalczyński – bo zawsze jest pod ręką wygodnym tłumaczenie sprawcy kradzieży drewna, że chciał wyciąć sosnę czy dąb na swojej działce, ale się pomylił, bo leśne granice między państwowym prywatnym nie są tak wyraźne i oczywiście jak gdzie indziej.

Do nowych, niebezpiecznych zjawisk z zakresu przestępczości prokurator zaliczył przestępstwa natury seksualnej. W ubiegłym roku policyjne statystyki odnotowały znaczny wzrost tego typu zdarzeń. Coraz większa liczba zgłaszanych przestępstw na tle seksualnym – w ocenie poli-

Przemyśl Z MZK na narty co tydzień!



Adam POPULKA

Na narty miejskim autobusem? Czemu nie!

Teraz przemyślanie bez samochodów mogą pojechać na narty w każdą sobotę i niedzielę miejskim autobusem.

Najpierw kursy na narty były sporadyczne i tylko dla właścicieli biletów miesięcznych (w nagrodę za posiadanie miesięcznego – za darmo!). Po interwencji tych narciarzy, którzy nie mają biletów, a chcieliby za dowóz normalnie zapłacić, MZK zdecydowało się na regularne, cotygodniowe kursy za opłatą. I tak, w sobotę można się zabrać do Arłamowa (6 zł w obie strony, wyjazd z bazy – g. 10., powrót ok. 16.), w niedzielę – do Ustrzyk Dolnych (12 zł, wyjazd z bazy – 8.30, powrót ok. 17.00). Chętni do wyjazdu powinni dokonać rezerwacji u dyspozytora pod numerem telefonu: 6786069.

(o)

PRZEMYŚL:

Zmiany w Rejonowym Urzędzie Poczty Polskiej Po 22 latach

Trzydziestego pierwszego stycznia zakończył swoją pracę na poczcie, przechodząc na emeryturę, Jerzy Kołodziej – jeden z najdłużej piastujących dyrektorską funkcję w grodzie nad Sanem. Przez 22 lata był dyrektorem Rejonowego Urzędu Poczty w Przemyślu, a od 48 lat był z nią związany. Obecnie placówką kieruje zastępca dyrektora Jan Zmuda. Decyzję o powołaniu nowego dyrektora podejmie prawdopodobnie organ nadzorczy przemyskiej placówki, czyli Okręg Poczty Polskiej w Krakowie.

Wib

mars

ŻYCIE**TYGODNIK WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO**

NAKŁAD: 14 000

NAKŁAD KONTROLOWANY
WRAZKĄ KONTROLĄ WYSTĘPIŁA PRASA

WYDAWCA: „Ziemia Przemyska” Spółka z o.o., ul. Barska 15, 37-700 Przemyśl. Prezes Wojciech Mikulita. Członek Zarządu Andrzej Gwazdź. Redaguje zespół: redaktor naczelny Artur Wilgucki, sekretarz redakcji Mariusz Godos, adiustacja tekstowa Urszula Pelczarska. PRZEMYŚL Redakcja: 37-700 Przemyśl, ul. Barska 15; tel.: (0-16) 6702200, 6703041, 6703042; faks: 6707384. Biuro reklam i ogłoszeń: Joanna Olech. JAROSŁAW Redakcja, biuro reklam i ogłoszeń: 37-500 Jarosław, ul. Jana Pawła II 10; tel.: 6241750, 6241751, faks: 6241752. Redaktor prowadzący Ewa Kłak-Zarzecka. LUBACZÓW Redakcja, biuro reklam i ogłoszeń: 37-600 Lubaczów, ul. Kościuszki 12; tel./faks: 6323441. Redaktor prowadzący Wiesław Bek. Sport: Mariusz Godos. Dział techniczny: kierownik Mariusz Kościuk. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo adiustacji. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, ponadto zastrzega sobie prawo odmowy druku ogłoszeń niezgodnych z linią programową gazety. Druk: Agora Poligrafia sp. z o.o. Prenumeratę tygodnika Życie Podkarpackie przyjmują jednostki RUCH SA oraz Poczta. E-mail: redakcja@zycie.pl

HARCERSKIE FERIE

serdecznie zapraszamy wszystkie dzieci z miasta Przemyśla w wieku od 7 do 14 lat na harcerskie ferie zimowe, które odbędą się w Szkole Podstawowej nr 14. Zajęcia zaczynają się o godz. 8.00 i trwają do godz. 15.00.

Zapewniamy:

- w pełni przeszkoloną i wykwalifikowaną kadrę
- ciekawy i atrakcyjny program
- ubezpieczenie NW
- ciepły posiłek

Wszelkich informacji udziela:

Komenda Hufca Ziemi Przemyskiej Związku Harcerstwa Polskiego
ul. 22 Stycznia 20, 37-700 Przemyśl
tel./fax (016) 6707676
e-mail: zhpprzemysl@op.pl

Hość miejsc ograniczona – ZAPRASZAMY

**drobne
na
telefon**

**zadzwoń:****(016) 670 22 00**

zapłacisz po otrzymaniu rachunku

ŻYCIE

PRZEWORSK: Burmistrz w sporze z dyrektorem szpitala

Pompa ze zgrzytem

Zaczęło się miło, a skończyło małą „awanturką”.

Od przekazania dyrektorowi szpitala pompy infuzyjnej zakupionej za pieniądze zbierane podczas kwesty w Przeworsku rozpoczęła się sesja rady miasta. Przejmując sprzęt z rąk radnej Marii Dubrawskiej-Lichtarskiej, dyrektor SP ZOZ Józef Więclaw dziękował organizatorom i ofiarodawcom. Główny koordynator całej kwesty Dariusz Łapa wyra-

ził nadzieję, że akcja będzie odbywała się co roku. Przypomnijmy: grupa radnych przy pomocy harcerzy kwestowała 18 stycznia. Udało się zbierać ponad 3 tys. zł, za które zakupiono pompę infuzyjną służącą do dawkowania leków.

Pod koniec tej tak mile rozpoczętej sesji dyrektor SP ZOZ zabrał głos ponownie. Poprosił burmistrza Przeworska Janusza Magońa o umorzenie podatku, który szpital winien jest miastu. Szpital leży na terenie Przeworska i leczą się w nim pacjenci z Przeworska. Niech te 150 tysięcy, które szpital zalega, będzie wkła-

dem miasta w pomoc. Realizujemy plan naprawczy, szpital wychodzi z dolka, załoga pracuje sumiennie. Te 150 tysięcy pomoże placówce – apelował dyrektor. Jego prośbę poparł Dariusz Łapa: – Dyrektor Józef Więclaw jest dobrym menadżerem. Szkoda tylko, że ma takich doradców na górze – dodał, czyniąc przytyk staroście Mierzwie. Burmistrz jednak bronił swego. – My w projekcie budżetu zakładamy zaciągnięcie półtoramilionowego kredytu. Nie mamy na drogi i chodniki. Zastanowimy się i podejmiemy decyzję. W tej chwili rząd pracuje nad ustawą o restrukturyzacji i

być może wierzyciele staną się udziałowcami. Taki wariant też rozpatruję – mówił Janusz Magoń. Dyrektor szpitala też nie zamierzał ustępować. – Spłaciliśmy 300 tysięcy i chcemy spłacać dalej. Proszę chociaż o zawieszenia postępowania komorniczego. Takie trzy pompy infuzyjne wezmą komornicy – argumentował. Kontynuowanie tematu zirytowało burmistrza. – Komornik zajmuje dochody z działalności gospodarczej, którą szpital też prowadzi. Formulowanie publicznie żądań umorzenia jest nie do przyjęcia. Rada to nie jest odpowiednie forum na tę dyskusję. Sta-

wia mnie pan w trudnej sytuacji. Nigdy nie byłem przeciwny szpitalowi, ale muszę mieć na względzie, że odpowiadam za całe miasto. Może zrobimy tak: pan zapłaci, a my te pieniądze prześlemy szpitalowi w postaci sprzętu – mówił Magoń.

Kiedy dyskusja ucichła, burmistrz raz jeszcze poprosił o głos. – Panie dyrektorze, czy prawdą jest, że SP ZOZ złożył się na Zespół Pieśni i Tańca „Mazowsze”? – zapytał. – Tak, to prawda. Tyle, że złożyli się na to: dyrekcja, ordynatorzy i załoga – odpowiedział dyrektor Więclaw.

(lew)

PRZEMYSKA TELEWIZJA KABLOWA

TOYA

Jesteśmy w Przemysłu już 10 lat. Jesteśmy jedynym operatorem w naszym mieście, docieramy z naszymi programami telewizyjnymi do 40 000 mieszkańców. W naszej sieci emitujemy 58 programów telewizyjnych, w tym własny program lokalny oraz 15 programów radiowych. Z okazji 10. rocznicy naszej obecności w Przemysłu proponujemy Państwu WIELKĄ PROMOCJĘ. Korzystając z naszej promocji zaoszczędzicie Państwo 77,80 zł, oglądając 2 miesiące telewizję TOYA za darmo. Promocja dotyczy tylko nowo podłączających się abonentów w budynkach, w których istnieje instalacja TVK TOYA od 1.01.2002 r. Warunki skorzystania z promocji:

1. Zgłoszenie się do naszego biura lub akwizytora celem podpisania umowy.
2. Wpłacenie abonamentu za trzeci miesiąc z góry kwotą 38,90 zł (wyłącznie w biurze TOYA w Przemysłu).
3. W czwartym miesiącu otrzymacie Państwo książeczkę opłat abonamentowych.

Przemyska Telewizja Kablowa TOYA
37-700 Przemysł, ul. bpa Jakuba Głazera 10
tel. (016) 6 770 710, fax (016) 6 770 711
Biuro czynne:
od poniedziałku do piątku w godzinach od 11.00 do 14.00 i od 15.00 do 17.00.
W ostatni roboczy dzień miesiąca od 11.00 do 14.00.

POŻYCZKA w 24h

bez poręczycieli

do 10 000 PLN 11%

Karta Visa Electron GRATIS

z limitu pożyczkowa do 2000 PLN

3 x Nissan Almera oraz 1000 innych nagród do wygrania w promocji VISA!

O/ JAROSŁAW, UL. RYNEK 12/13, TEL. (016) 621 03 91
O/ RZESZÓW I, UL. MONIUSZKI 4, TEL. (017) 850 71 77, 850 71 78
O/ RZESZÓW II, UL. MICKIEWICZA 12, TEL. (017) 852 53 15, 852 53 14 (stare targowisko)
O/ RZESZÓW III, UL. HETMAŃSKA 120, TEL. (017) 850 42 15 (piętro w przychodni przy WSK)
O/ MIELEC, ALEJA NIEPODLEGŁOŚCI 3, TEL. (017) 583 87 30, 585 37 68

SKOK im. F. STEFCZYKA

Serdeczne podziękowania dla Ordynatora Oddziału Chorób Dzieci Szpitala Wojewódzkiego w Przemysłu pana Henryka KLUZA i całego Personelu, za troskliwą opiekę podczas leczenia naszych córek Mai i Urszuli składają wdzięczni rodzice

J. A. Buczak

drobne na telefon

zadzwoń: (016) 670 22 00

zapłacisz po otrzymaniu rachunku

ZYCIE PODKARPACKIE

Spółdzielca Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa im. ks. Franciszka Blachnickiego

POŻYCZKI:

- „Zimowa OKAZJA” 5,0% do 10.000 zł
- „SKOK na GWIAZDKĘ” oproc. efektywne 4,9%*
- „REMONTOWA” raty do 60 miesięcy

- przelewy (opłata 2,50 zł)
- wysoko oprocentowane lokaty terminowe
- pożyczki chwilowe

* Oprocentowanie rzeczywiste dla kwoty 3000 PLN wynosi 12,49%
** Oprocentowanie rzeczywiste dla kwoty 2000 PLN wynosi 14,95%

Przemysł, ul. Śniwskiego 9 tel. (016) 6785884
Przemysł, ul. Grunwaldzka 43 tel. (016) 6702705
Lubaczów, ul. K. Wielkiego 2 tel. (016) 6324601

Rejonowy Urząd Poczty w Przemysłu z okazji zbliżającego się Święta Zakochanych Zaprasza Wszystkich do wzięcia udziału w konkursie na Najładniejsze Oryginalne Niespotykane Życzenia Walentynkowe

treść życzeń wraz z adresem zwrotnym prosimy wysyłać na kartkach pocztowych pod adresem

Rejonowy Urząd Poczty WSP ds. Marketingu ul. Mickiewicza 15 37-700 Przemysł

w terminie do 25 lutego 2004 r.

Laureaci zostaną powiadomieni drogą pocztową, a wyniki ogłoszone w Tygodniku Życie Podkarpackie

Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu: 676 05 65 w. 58 lub 59

BLACHARZE DEKARZE

Oferujemy Wam wszelkie materiały do Waszej pracy • wszelkiego rodzaju blachy i pokrycia dachowe a wszystko najwyższej jakości. Sprawdź, co jeszcze mamy dla Ciebie.

0606 100 311

Walentynki z Życiem Podkarpackim

Zaskocz swoją Drugą Połowę!

Chcesz wygrać romantyczną kolację w Pizzerii Margherita lub w restauracji La Costa, zestawy kosmetyków z Drogerii Natura albo kubeczki ŻP? Wystarczy, że wytniesz dzisiejszy kupon, wypełnisz go i prześlesz na adres redakcji albo wysłesz życzenia pocztą elektroniczną na adres redakcja@zycie.pl. Życzenia opublikujemy w naszym tygodniku 11 lutego, a także na stronie internetowej (www.zycie.pl). Nie zapomnij o podaniu nazwiska, adresu i telefonu (do wiadomości redakcji). Na kupony czekamy do 9.02.2004 r.

Uwaga!! Tylko oryginalne kupony, wycięte z ŻP nr 4 i 5, wezmą udział w losowaniu nagród głównych – Zaproszeń na kolację.

Jeśli chcesz, żeby Twoje życzenia walentynkowe ukazały się w ŻP, wypełnij kupon przyslij do 9 lutego

Adres redakcji: Życie Podkarpackie ul. Barska 15 37-700 Przemysł

JAROSŁAW: Makabryczne znalezisko na miejskim wysypisku śmieci

Noworodek na śmietnisku

Funkcjonariusze z Komendy Powiatowej Policji w Jarosławiu prowadzą dochodzenie w sprawie znalezionych zwłok noworodka.

We wtorek, 27 stycznia, około g. 15.25 Komenda Powiatowa Policji została powiadomiona o makabrycznym znalezisku. Na miejskim wysypisku śmieci przy ulicy Kamiennej jedna z kobiet, przetrząsając zwłoki śmieci w poszukiwaniu surowców wtórnych, natknęła się na czarny, foliowy worek, w którym była reklamówka z napisem plus. Wiedzioną ciekawością zajrzała do środka i znalazła tam zwłoki noworodka, zawinięte w czerwony ręcznik.

Na miejsce przybyła grupa dochodzeniowo-śledcza i prokurator, który polecił zabezpieczyć zwłoki w prosekto-

rium. Sekcja wykazała, że dziecko płci męskiej urodziło się martwe, prawdopodobnie w siódmym miesiącu ciąży, w czasie porodu domowego (bez udziału lekarza), o czym świadczyły zabezpieczone ślady pępownicy. Wiadomo, że tego dnia na składowisku śmieci wyładowano 23 kontenery odpadów pochodzących z terenu miasta. Policjanci wyjaśniają, w którym z nich mógł znajdować się czarny worek ze zwłokami noworodka i z jakiej dzielnicy pochodził. Prokuratura zleciła też przeprowadzenie analizy pod kątem kodu DNA, co w przyszłości pozwoli ustalić, kto był matką.

J.S.

PRZEMYŚL

Prokuratura Apelacyjna w Rzeszowie wystąpiła o pozbawienie immunitetu sędzię w stanie spoczynku

Sędzia na bani

27 stycznia policjanci z Komendy Miejskiej Policji w Przemyślu zatrzymali obok budynku komendy sędzię Sądu Rejonowego Magdalena S., która prowadziła auto mając 2,55 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

W ubiegły wtorek, w godzinach popołudniowych do Komendy Miejskiej Policji w Przemyślu przyszła wraz ze swoim znajomym Magdalena S. – sędzia Sądu Rejonowego w stanie spoczynku. Pani sędzia chciała załatwić, by jej znajomy, wobec którego prokuratura zastosowała środek zapobiegawczy w postaci dozoru policyjnego (w sprawie

o znęcanie się nad żoną i groźby karalne kierowane pod jej adresem), nie musiał meldować się w Przemyślu, tylko w Rzeszowie, dokąd ma ponoć bliżej. Trochę dziwi fakt, że sędzia nie wiedziała, iż takie decyzje są w gestii prokuratury, a nie policji. W czasie rozmowy policjant obsługujący portiernię zaczął podejrzewać, że pani sędzia jest w stanie nietrzeźwym. Po wyjściu z budynku komendy Magdalena S. wsiadła do fiata cinquecento. Policjant zauważył to i powiadomił oficera dyżurnego, a ten funkcjonariusz ruchu drogowego, którzy kilkanaście metrów od komendy zatrzymali fiata. Początkowo pani sędzia, zasłaniając się immunitetem, nie chciała się poddać badaniom na alkohol. Dopiero kiedy wezwano prokuratora, dmuchnęła w urządzenie, które wykazało 2,55 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, Magdalena S. w przeszłości miała już problem z alkoholem, jak również toczyło się wobec niej postępowanie dyscyplinarne za zaniechanie w pracy sędziowskiej. W 2001 roku decyzją Krajowej Rady Sądownictwa została odsunięta od wykonywania czynności. Oficjalnym powodem przejścia w stan spoczynku były kłopoty zdrowotne. Obecnie Prokuratura Rejonowa w Przemyślu prowadzi śledztwo w tej sprawie (kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwym), a Sąd Okręgowy w Krośnie prowadzi czynności dyscyplinarne, które mogą skutkować cofnięciem immunitetu i wtedy pani sędzia będzie odpowiadała jak zwykły obywatel.

J.S.

W ubiegłą środę na drodze Przemyśl – Łańcut w krótkich odstępach czasu, niemal w tym samym miejscu, doszło do dwóch kolizji

Uwaga, ślisko!

Tym razem nikomu nic się nie stało, ale...

Pierwszy w rowie wylądował samochód toyota yaris. Kobieta, która nim jechała, wpadła w poślizg, pokonując zakręty przy wjeździe do Orzechowic (od strony Przemyśla). Choć auto przekoziołkowało, ani jej ani dziecka, które wiozła, nic się nie stało. Pół godziny po tej kolizji, dwieście metrów wcześniej na tej samej drodze, wpadł w poślizg fiat 126. Mieszkaniec niedaleko miejsca zdarzenia Henryk Puszczyk już kilkakrotnie pomagał pechowym kierowcom, traktorem wyciągając samochody z przydrożnego rowu: – Tak jest każdej zimy. Tu jest z jednej strony lasy i może dlatego jezdnia w zimie jest bardziej śliska. Nieraz prosiłem w zarządzie dróg w Rzeszowie, żeby postawili jakiś znak, ale bez skutku. No i efekty teraz widać! A tu jest ślisko nawet w kwietniu, kiedy są przymrozki!

Sierżant sztabowy Robert Noga z posterunku w Żurawicy: – Stoi znak czy nie, w zimie jest zawsze ślisko i trzeba uważać! – tłumaczy. – W Buszkowicach na łuku koło szkoły sam stałem i ostrzegałem kierowców i też nic to nie dało! A w trudnych warunkach jeździ się dwadzieścia na godzinę i tyle.

(o)



Najpierw w rowie wylądowała toyota yaris..



... pół godziny później maluch.

Hubert LEWONOWICZ

DUBIECKO

Niech wójt jedzie!

Od około miesiąca w Urzędzie Gminy w Dubiecku nie można otrzymać wypisu z rejestru gruntów. To bardzo utrudnia życie rolnikom.

Każdy rolnik z terenu gminy, który chce uzyskać potrzebny dokument, musi wybrać się do Przemyśla. Rolnicy mówią, że podobno w miejscowym urzędzie nie ma odpowiedniego programu komputerowego. Niektórzy z nich za taki stan rzeczy obwiniają wójta gminy Zbigniewa Blecharczyka. Mówią: – Nie rozumiemy tego. Przecież w innych gminach jest normal-

nie. Nie trzeba się tarabanić po kilkanaście kilometrów po jeden świątek papieru. Najlepiej byłoby, gdyby nasz wójt sam pojechał do Przemyśla i przywiózł nam te wypisy.

Wójt gminy Z. Blecharczyk wcale nie poczuwa się do winy, a wprost przeciwnie: – Swego czasu zorganizowaliśmy w każdej jednej miejscowości na terenie gminy spotkania z przedstawicielami Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, aby ludzie na miejscu mogli te wypisy sobie odebrać. A jak to zwykle bywa, część osób przybyła na te spotkania, ale większość zignorowała. I

ci właśnie mają największe problemy. Słyszę nieprawdziwe głosy, że nie wydajemy wypisów, bo nie dysponujemy odpowiednim programem komputerowym. To wcale od tego nie zależy. Prosiłbym przemyski oddział agencji, aby udostępniła nam wypisy. Nie udało się. Sprawę postanowiliśmy rozwiązać w inny sposób. W tym tygodniu przyjedzie do nas pani kierownik przemyskiego oddziału ARiMR i przekaże wypisy wszystkim sołtyśm z terenu gminy Dubiecko. Mam nadzieję, że tym sposobem rozwiążemy problem.

mars

drobne na telefon

zadzwoń:
(016) 670 22 00

zapłacić: po otrzymaniu rachunku

ZYCIE
PODKARPACKIE

SYGNAŁY

PRZEMYŚL

Kłopoty na Mniszej

– Kierowcy parkujący na Mniszej mają chyba problemy ze zrozumieniem znaku, który oznajmia koniec parkingu – informuje nas czytelniczka. – Od niedawna na tej ulicy zatrzymują się autobusy MZK. Ich kierowcy mają nie lada kłopot, gdy chcą wydostać się z zatoczki, a samochody parkujące na zakręcie (gdzie parkingu już nie ma), uniemożliwiają im to.

Poza tym, nieraz obserwowałam sytuację, gdy kierowcy tarasują bramę wjazdową do podwórza kamienicy, stojącej przy tej ulicy. O dziwo, nagminnie robią to nauczyciele szkoły jazdy mieszczącej się właśnie przy Mniszej, a przecież to do nich należy dawanie przykładu swoim uczniom.

JAROSŁAW

(Nie)wzorowy sklep

– Jestem klientką dużego sklepu samoobsługowego przy ulicy 3 Maja w Jarosławiu. Przez cały grudeń na wystawie sklepowej wisiał afisz informujący, że w styczniu będą do wygrania telewizory, rowery, kuchenki mikrofalowe. 1 stycznia 2004 r. podano, że do wygrania jest tylko jeden telewizor, 1 rower i 1 kuchenka mikrofalowa. Wielu klientów było rozczarowanych.

Natomiast 20 stycznia br. zobaczyłam na półce bułki góralskie w cenie 30 gr. Wzięłam więc 5 bułek do koszyka i udałam się do kasy. Kasjerka stwierdziła, że nie ma takich zaznaczonych w kasie i wydała mi paragon, który wskazywał, że kupiłam bułki serowe po 45 gr. Ciekawe, ilu klientów zostało w ten sposób oszukanych – pyta jarosławianka.

Jedni za dużo,

inni wcale...

– Jak to możliwe, żeby o godzinie 7.45 rano świeciły jeszcze lampy uliczne? – pyta mieszkanka Muniny. – Już któryś z kolei raz, kiedy prowadzę dziecko do szkoły, widzę, że latarnie, mimo jasnego ranka, oświetlają ludziom chodniki. Jedni narzekają, że w ich miejscowościach, czy przy ulicach w ogóle nie świecą lampy, a my mamy światła aż za dużo. Wójt naszej gminy powinien chyba zająć się tą sprawą i uzgodnić z elektrownią odpowiednie do danej pory warunki. Przecież te niepotrzebnie świecące o tej porze lampy czerpią prąd, za który oczywiście płacimy z własnej kieszeni – podsumowała mieszkanka Muniny.

Sygnały przyjmowała:
Magdalena CZECHOWICZ,

Przemyśl:
(0-16) 670 22 00,
670 30 41,
670 30 42
Jarosław:
(0-16) 624 17 50
Lubaczów:
(0-16) 632 34 41



PRZEWORSK:

Spotkanie noworoczne w starostwie

Wspólny front!



W spotkaniu uczestniczyli dyplomaci, przedsiębiorcy, samorządowcy z całego regionu.

Starosta przeworski Zbigniew Mierzwa, dziekan korpusu dyplomatycznego, konsul generalny Rosji Leonid Rodionow i Josef Byrtus – konsul Czech i prezes Klubu Konsulów byli organizatorami spotkania noworocznego, które odbyło się 29 stycznia w starostwie przeworskim.

Zbigniew Mierzwa, otwierając spotkanie, dziękował dyplomatom skupionym w Klubie Konsulów za wsparcie autorytetem, który przyczynia się do rozwoju regionu. – Owocuje to konkretnymi efektami, jak wymiana młodzieży, podpisywanie umów gospodarczych i szukanie miast partnerskich – powiedział starosta przeworski. Wyraził też nadzieję na pomoc ze strony konsulów w roku 2004, a sam zadeklarował wsparcie dla przedsiębiorców. Do samorządowców z apelował, by utworzyli wspólny front działania, mający na celu sprostanie wyzwaniu jakim jest wejście do Unii Europejskiej. Leonid Rodionow, konsul generalny Federacji Rosyjskiej pochwalił Przeworsk za ambicję, które zasługują na szacunek. Szczególne podziękowania złożył Zbigniewowi Mierzwie, którego nazwał „ojcem chrzestnym” współpracy miasta i regionu z korpusem dyplomatycznym.

W spotkaniu, obok wojewody podkarpackiego Jana Kurpa, sa-

morządowców oraz przedstawicieli instytucji i przedsiębiorstw z wielu ośrodków, uczestniczyli także dyplomaci z Rosji, Czech, Ukrainy, Słowacji, Rumunii oraz polscy konsulowie ze Lwowa. Dyplomy uznania tym, którzy wsparli Zespół Pieśni i Tańca „Mazowsze”, wręczył jego dyrektor artystyczny Janusz Chojecki. Władze Przemyskiego Stowarzyszenia Przyjaciół Dobrego Wojaka Szwajka obdarowały natomiast gości koszulkami z emblematem Wielkich Manewrów, zapraszając jednocześnie do uczestnictwa w tegorocznej edycji imprezy. (lew)

Kielbasy długie, a butelki nieskończone

Podczas oficjalnych przemówień zwykle zdarza się usłyszeć żart lub ciekawe powiedzonko. Życzenia pomyślności starosta Zbigniew Mierzwa zakończył krótkim wierszykiem zwieńczonym wersem: „Dużo szmalu i gorzały na 2004 rok cały!”. Z kolei konsul Czech Josef Byrtus swoje przemówienie zaczął od słów: „Kiedyś na Słowacji usłyszałem powiedzenie, które bardzo mi się spodobało: Wystąpienia mają być krótkie, kielbasy długie, a liczba butelek nieskończona!” (lew)

PRZEMYŚL:

Tysiące woluminów

Książki dla Polaków z Drohobycza

Inicjatywa zrodziła się wśród Uczestników Harcerskiego Kręgu Seniorów „Włochy” działającego w Warszawie. Współdziałając z Wydziałem Edukacji i Sportu Urzędu Miejskiego w Przemyślu i Zespołem Szkół z Oddziałami Integracyjnymi przeprowadzili zbiórki książek dla dzieci i młodzieży polskiego pochodzenia w Drohobyczu i okolicach. Ze strony Kręgu Seniorów akcję koordynował komendant kręgu harcmistrz Eugeniusz Jan. W ciągu ca-

łej zbiórki udało się zgromadzić ok. 7500 książek – lektur, słowników, podręczników do nauki oraz beletrystyki. Wszystkie dary gromadzone były w Zespole Szkół z Oddziałami Integracyjnymi, a następnie przewiezione zostały do Drohobycza w dwóch transportach: 20 i 27 stycznia. Bezinteresowną pomocą w transporcie służyły: przemyska spółka oraz Konsulat RP we Lwowie. Rozdysponowaniem książek do polskich szkół i placówek oświatowych zajął się dyrektor Polskiej Szkoły w Drohobyczu Adam Chłopek. MG

GOTÓWKA kwoty raty od 120 zł

na remont, zakup domu, mieszkania, samochodu, nieruchomości lub inne operacje finansowe.

- stałe oprocentowanie na poziomie europejskim
- sam ustalasz okres spłaty
- ostatnie 12 rat bez kosztów obsługi

przykładowe kwoty i raty:

40 000	⇒	263 zł
60 000	⇒	394 zł
80 000	⇒	526 zł
100 000	⇒	658 zł

Rzeszów: ul. Matejki 6a/4, tel. 017/ 862 16 48
 Ostrowiec Świętok.: ul. Siennieńska 38, tel. 041/ 248 94 22, 248 94 23
 Tarnów: ul. Wałowa 2, tel. 014/ 628 40 28
 Lublin: ul. Krakowskie Przedmieście 55, tel. 081/248 94 22, 248 94 23
 Zamość: ul. Grecka 6, tel. 084/ 627 02 78

Rozkład jazdy PKP

Hubert LEWKOWICZ

Nie przegap! W następnym numerze Życia Podkarpackiego rozkład jazdy pociągów ze stacji Jarosław i Lubaczów

Przemyśl Główny
Tablica odjazdów pociągów ze stacji od 00.19 do 13.40

Godz.	Przyjazd do
0.19 HOT	Kijów: Mościska 2 1.57 - Lwów 3.50 - Tarnopol 6.33 - Chmielnicki 8.29 - Żmerinka 9.57 - Winnica 10.56 - Kasatin 11.54 - Kijów 14.17 Kursuje wt., czw., sob.
4.35	Tarnów: Przemyśl Zasanie 4.38 - Żurawica 4.44 - Żurawica Rozrządowa 4.47 - Jarosław 5.17 - Przeworsk 5.31 - Łańcut 5.53 - Rzeszów 6.13 - Dębica 7.00 - Tarnów 7.35
5.00 P	Warszawa Wschodnia: Przemyśl Zasanie 5.03 - Skarżysko-Kamienna 10.17 - Radom 11.06 - Warszawa Zachodnia 12.39 - Warszawa Centralna 12.45 - Warszawa Wschodnia 12.59
5.19	Tarnów: Przemyśl Zasanie 5.22 - Żurawica 5.28 - Żurawica Rozrządowa 5.31 - Jarosław 6.01 - Przeworsk 6.15 - Łańcut 6.50 - Rzeszów 7.10 - Dębica 8.14 - Tarnów 8:48
5.43 P	Wrocław Główny: Przemyśl Zasanie 5.46 - Kraków Płaszów 9.03 - Kraków Główny 9.10 - Katowice 10.42 - Gliwice 11.15 - Wrocław Główny 13.35 Nie kursuje 25.12, 11.04
6.08	Medyka: Hurko 6.22 - Medyka 6.37 Kursuje od 5.01 do 31.03
6.21 EX	Gdynia Główna Osob.: Jarosław 6.44 - Przeworsk 6.55 - Łańcut 7.09 - Kraków Główny 9.25 - Warszawa Zachodnia 12.14 - Warszawa Centralna 12.20 - Warszawa Wschodnia 12.34 - Gdańsk Główny 16.39 - Gdynia Główna Osob. 17.07
6.40	Rzeszów: Przemyśl Zasanie 6.43 - Żurawica 6.49 - Żurawica Rozrządowa 6.52 - Munina 7.17 - Jarosław 7.21 - Przeworsk 7.35 - Rogoźno k. Łańcuta 7.45 - Łańcut 7.56 - Rzeszów 8.16
7.40	Rzeszów: Przemyśl Zasanie 7.43 - Żurawica 7.49 - Żurawica Rozrządowa 7.52 - Munina 8.17 - Jarosław 8.21 - Przeworsk 8.35 - Rogoźno k. Łańcuta 8.45 - Łańcut 8.56 - Rzeszów 9.16
9.47 P	Szczecin Główny: Przemyśl Zasanie 9.51 - Kraków Główny 13.10 - Katowice 14.42 - Wrocław Główny 17.40 - Poznań Gł. 20.15 - Szczecin Główny 23.18
10.20	Rzeszów: Przemyśl Zasanie 10.23 - Żurawica 10.29 - Żurawica Rozrządowa 10.32 - Munina 10.57 - Jarosław 11.01 - Przeworsk 11.15 - Rogoźno k. Łańcuta 11.25 - Łańcut 11.36 - Rzeszów 11.56
11.04 HOT	Kraków Główny: Rzeszów 12.01 - Dębica 12.35 - Tarnów 13.00 - Kraków Główny 13.54 Kursuje śr., pt., nd.
11.35 P	Zielona Góra: Przemyśl Zasanie 11.38 - Kraków Płaszów 14.57 - Kraków Główny 15.05 - Katowice 16.46 - Wrocław Główny 19.48 - Zielona Góra 23.31
11.48	Tarnów: Przemyśl Zasanie 11.51 - Żurawica 11.57 - Żurawica Rozrządowa 12.00 - Jarosław 12.29 - Przeworsk 12.42 - Łańcut 13.05 - Rzeszów 13.26 - Dębica 14.27 - Tarnów 15.03 Kursuje pn. - pt., oprócz 25.12, 26.12, 1. 01, 12.04, 3.05, 10.06, 11.11
12.44	Tarnów: Przemyśl Zasanie 12.47 - Żurawica 12.53 - Żurawica Rozrządowa 12.56 - Jarosław 13.25 - Przeworsk 13.39 - Łańcut 14.00 - Rzeszów 14.20 - Dębica 15.16 - Tarnów 15.58
13.40	Tarnów: Przemyśl Zasanie 13.43 - Żurawica 13.49 - Żurawica Rozrządowa 13.52 - Jarosław 14.22 - Przeworsk 14.45 - Łańcut 15.09 - Rzeszów 15.30 - Dębica 16.26 - Tarnów 17.00

REGION

Przemysł: Policjanci zatrzymali trzech osiemnastolatków

Rozbójniczy rajd

W nocy z 30 na 31 stycznia trzech osiemnastoletni mieszkańcy Przemysła: Dariusz L., Wojciech S. i Przemysław K. wyruszyli na rozbójniczy rajd.

Najpierw na ulicy 3 Maja zaczęli pili Pawła B. Pobili go, a następnie zrabowali mu plecak, w któ-

STR. 7



Przemysł Główny

Tablica odjazdów pociągów ze stacji od 14.00 do 21.50

Godz.	Przyjazd do
14.00 P	Warszawa Zachodnia: Przemysł Zasanie 14.04 - Lublin 18.26 - Dęblin 19.40 - Warszawa Wschodnia 21.03 - Warszawa Centralna 21.13 - Warszawa Zachodnia 21.26 Nie kursuje 25.12, 11.04
14.48	Tarnów: Przemysł Zasanie 14.51 - Żurawica 14.57 - Żurawica Rozrządowa 15.00 - Jarosław 15.30 - Przeworsk 15.44 - Łańcut 16.06 - Rzeszów 16.26 - Dębica 17.13 - Tarnów 17.47 Kursuje od pn. do pt., oprócz 25.12, 26.12, 1.01, 12.04, 3.05, 10.06, 11.11
15.34 P	Gliwice: Przemysł Zasanie 15.38 Tarnów - 17.52 - Kraków Płaszów 18.49 - Kraków Główny 18.56 - Katowice 20.45 - Gliwice 21.21
15.47	Tarnów: Przemysł Zasanie 15.51 - Żurawica 15.57 - Żurawica Rozrządowa 16.00 - Jarosław 16.30 - Przeworsk 16.44 - Łańcut 17.09 - Rzeszów 17.33 - Dębica 18.26 - Tarnów 18.59
16.44	Rzeszów: Przemysł Zasanie 16.47 - Żurawica 16.53 - Żurawica Rozrządowa 16.56 - Munina 17.21 - Jarosław 17.25 - Przeworsk 17.39 - Rogoźno k. Łańcuta 17.49 - Łańcut 18.00 - Rzeszów 18.20
17.06 P	Odessa Gl.: Mościska 2 19.12 - Lwów 21.32 - Tarnopol 0.13 - Chmielnicki 2.11 - Żmerinka 3.43 - Odessa Gl. 10.15
17.40 P	Świnoujście: Przemysł Zasanie 17.43 - Kraków Płaszów 21.02 - Kraków Główny 21.10 - Poznań Gl. 6.10 - Szczecin Główny 9.10 - Świnoujście 11.16
17.40 P	Szczecin Główny: Przemysł Zasanie - 17.43 - Tarnów 20.02 - Kraków Płaszów 21.02 - Kraków Główny 21.10 - Poznań Gl. 6.10 - Szczecin Główny 9.34 Kursuje od 18.01 do 18.06, pn. - pt., nd.
18.08 P	Czerniowce: Mościska 2 - 20.12 Lwów 22.26 - Iwano-Frankowski 1.34 - Kolomyja 2.46 - Sniatin 3.35 - Czerniowce 4.20
18.24	Medyka: Hurko 18.37 - Medyka 18.52 Kursuje od 5.01 do 31.03
18.44	Stalowa Wola Rozwadów: Przemysł Zasanie 18.47 - Żurawica 18.53 - Żurawica Rozrządowa 18.56 - Munina 19.22 - Jarosław 19.26 - Przeworsk 19.40 - Nisko 20.57 - Stalowa Wola Centrum 21.12 - Stalowa Wola Rozwadów. 21.17
19.16 P	Kijów: Mościska 2 21.22 - Lwów 23.49 - Chmielnicki 4.21 - Żmerinka 5.55 - Kasatin 8.06 - Kijów 10.36
19.50	Rzeszów: Przemysł Zasanie 19.53 - Żurawica 19.59 - Żurawica Rozrządowa 20.02 - Munina 20.27 - Jarosław 20.31 - Przeworsk 20.45 - Rogoźno k. Łańcuta 20.55 - Łańcut 21.06 - Rzeszów 21.26
21.36 P	Wrocław Główny: Jarosław 22.01 - Kraków Płaszów 0.56 - Kraków Główny 1.03 - Katowice 2.30 - Gliwice 3.03 - Wrocław Główny 5.25 Nie kursuje 24.12, 25.12, 31.12, 10.04, 11.04
21.50	Rzeszów: Przemysł Zasanie 21.53 - Żurawica 21.59 - Żurawica Rozrządowa 22.02 - Munina 22.27 - Jarosław 22.31 - Przeworsk 22.45 - Rogoźno k. Łańcuta 22.55 - Łańcut 23.06 - Rzeszów 23.25 Nie kursuje 25.12, 26.12, 1.01, 11.04, 12.04

P - pociąg pospieszny EX - pociąg ekspresowy

LWÓW: Nowy konsul generalny stawia na biznes i kulturę

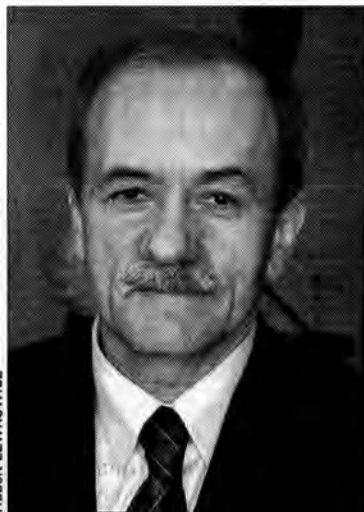
Funkcja linoskoczka

Od 15 stycznia nowym konsulem generalnym Rzeczypospolitej Polskiej we Lwowie jest Wiesław Osuchowski.

Wiesław Osuchowski jest zawodowym dyplomatem. Poprzednio był konsulem w kanadyjskim Toronto, a w latach 1996 - 2001 konsulem generalnym w Sydney w Australii. Ostatnio pełnił funkcję dyrektora departamentu konsularnego ds. Polonii w MSZ. Był twórcą rządowego programu współpracy z Polonią i Polaków. Pracę we Lwowie postrzega jako nowe, inne wyzwanie. - Specyfika pracy jest inna

pod każdym względem. Inni są Polacy w Australii, a inni na Ukrainie. Polonia zachodnia jest zamożna. Wielu jej przedstawicieli to znaczący biznesmeni i naukowcy. Na Wschodzie Polacy są ubożsi, ale również zachwycają patriotyzmem i wielkim sercem - twierdzi Wiesław Osuchowski.

W swojej pracy nowy konsul wytyczył sobie dwa zasadnicze kierunki. Pierwszy z nich to promocja polskiego biznesu na Ukrainie i zachęta do inwestowania oraz współpracy z okresem lwowskim. Osuchowski chce powołać radę polsko-ukraińskiego biznesu. Myśli też o powrocie do przedwojennej koncepcji targów wschodnich. Na początek miałyby być one dwustronne, a później rozszerzyć się na inne sąsiednie kraje. Drugim kierunkiem jest promocja kultury polskiej. - Planuję otwarcie salonu artystycznego we Lwowie, gdzie prezen-



Wiesław Osuchowski, nowy konsul generalny RP we Lwowie.

Moja koncepcja pracy jest koncepcją „ucieczki do przodu”, skierowaną do średniego pokolenia i ludzi młodych. Podczas obrad komisji sejmowej, przed którą stają wszyscy konsulowie, któryś z posłów powiedział, że moja funkcja jest funkcją linoskoczka. Mam tego świadomość - mówi Wiesław Osuchowski.

W planach Osuchowskiego jest też aktywizacja bardzo silnego lobby lwowskiego w świecie i włączenia go do promocji i nawiązywania kontaktów biznesowych. Zamierza ponadto współpracować nie tylko z przygranicznymi ośrodkami, ale także z takimi miastami jak Wrocław czy Kraków.

(lew)

Hubert LEWKOWICZ

nowe byłyby najwybitniejsze osiągnięcia muzyczne, plastyczne i teatralne - mówi. Nowy konsul obawia się co prawda zaszłości historycznych, które mogą rzutować na współczesność, ale twierdzi, że jest optymistą. -

STUBNO: Złote gody

Pół wieku we dwoje



„Rodzinne” zdjęcie dostojnych jubilatów.

50 lat wspólnego pożycia to wielkie osiągnięcie. Możliwe było tylko dzięki wzajemnemu wsparciu, małżeńskiemu poszanowaniu, trosce i zrozumieniu.

Urząd Gminy w Stubnie był miejscem, gdzie 24 stycznia 17 parom, które przeżyły wspólnie 50 lat, wręczono medale, dyplomy i złożono gratulacje z okazji złotych godów. W obecności starosty przemyskiego Stanisława Bajdy, proboszcza parafii rzymsko-katolickiej w Stubnie prałata Jerzego Lica oraz władz

gminy honory odebrali: Maria i Jan Hawrowie, Aniela i Władysław Dunikowie, Władysława i Stanisław Kurpielowie, Helena i Jan Michałowowie, Janina i Tadeusz Sanoccy, Paraskewia i Michał Pasiekowie, Zofia i Tadeusz Kuszajowie, Anna i Tadeusz Ketterowicze, Stanisława i Tadeusz Zwierkowscy, Anna i Józef Półchłopkowie, Maria i Stefan Hajdukowie, Julia i Jerzy Kapiczakowie, Władysława i Andrzej Hajdukowie, Józefa i Józef Wilkowie, Aniela i Józef Grabasowie oraz Anna i Jerzy Pasiekowie.

W słowie skierowanym do dostojnych jubilatów starosta S. Bajda powiedział m.in.: Wasze osiągnięcia w minionym półwieczu były możliwe dzięki wzajemnemu wsparciu, zarówno w pokonywaniu codziennych trudności, jak i w przeżywaniu chwil wzniosłych i pięknych, w małżeńskim poszanowaniu, trosce i zrozumieniu. Składam Wam wyraz głębokiego szacunku i uznania za przykład trwałości instytucji małżeństwa, który może być wzorem dla młodszych par małżeńskich z terenu powiatu przemyskiego.

mars

Gmina ORŁY

Będzie czyściej

Jeszcze miesiąc temu mieszkańcy gminy Orły mieli problem z odpadami komunalnymi z własnych gospodarstw domowych.

Dotąd mieszkańcy trzynastu wsi położonych na terenie gminy Orły korzystali z wywozu śmieci, który organizował urząd gminy. Wielu samodzielnie radziło sobie z wywózką na dostępne wówczas wysypisko odpadów komunalnych w Małkowicach. Od nowego roku jest ono jednak zamknięte, bo jak poin-

formował nas wójt gminy Ryszard Czastka, nie spełnia wymogów unijnych. W tej sytuacji wójt gminy udzielił koncesji na wywóz śmieci dwóm firmom: jednej z Przemysła, drugiej z Żurawicy. Plany konsultował z mieszkańcami poszczególnych miejscowości. Na zaproponowane rozwiązanie przystało ponad 70 proc. mieszkańców gminy.

Wprowadzony system zakłada, że każde gospodarstwo będzie korzystało z wywózki śmieci co najmniej raz na kwartał. Ci, któ-

rzy chcą z usług korzystać częściej, mogą złożyć stosowną deklarację. Każde gospodarstwo musi też zapłacić się w kontener 110-litrowy lub raz w miesiącu kupić worek. Dodatkowo domostwa posiadające zakupiony jednorazowo za około 75 zł kontener, będą otrzymywały od firmy wywozowej worki na posegregowaną makulaturę, szkło i plastik, które wywożone będą za darmo. Jednorazowy koszt wywozu śmieci to 5 zł.

Mag

REGION

Ciąg dalszy ze str. 6

rym miał 10 płyt kompaktowych. W tym samym czasie poturbowali też Łukasza O. i zabrali mu paczkę papierosów. Chwilę później, już na ulicy Hoffmanowej, młodociani bandyci napadli na Bartosza P., którego również pobili i zrabowali mu kurtkę, czapkę i zapalniczkę. Kolejną ofiarą był Paweł M. Trzej osiemnastolatkiwie dotkliwie pobili go, ale nic mu nie zabrali, bowiem uznali, że nie ma niczego wartościowego. Potem napadli jeszcze na Andrzeja W., któremu odebrali 210 zł. To był już ich ostatni wyczyn, gdyż w bezpośrednim pościgu zostali zatrzymani przez patrol policji. O dalszych losach bandyckiej trójki zdecydował sąd. Za tego typu przestępstwa kodeks przewidywał karę pozbawienia wolności nawet do 12 lat.

Sewu.

LUBACZÓW

Kłusował na Ukrainie

Funkcjonariusze z lubaczowskiej strażnicy Straży Granicznej w ubiegłym roku odnotowali 14 przypadków przekroczenia granicy państwowej.

Trzynastu z nich to próby przeniknięcia nielegalnych imigrantów na teren Polski. Ale w marcu ubiegłego roku w pobliżu miejscowości Krowica Hołodowska odkryto ślady prowadzące z terytorium Polski na terytorium Ukrainy. Rzecznik Bieszczadzkiego Oddziału SG w Przemyślu por. Elżbieta Pikor mówi, że stwierdzone przekroczenie granicy na Ukrainę miało prawdopodobnie charakter kłusowniczego wypadu. Po tamtej stronie granicy znaleziono bowiem zastawione wnyki i sidła. Choć sprawy nie udało się ustalić, przypuszczalnie był nim jakiś kłusownik, który w poszukiwaniu zwierzyny zapuścił się poza polski pas graniczny. Zdaniem pograniczników sporadyczne przypadki przekroczeń wschodniej granicy w kierunku Ukrainy nie mają charakteru przemytu towarów lub ludzi, ale ich sprawcami okazują się osoby niepoczytalne psychicznie lub będące pod wpływem alkoholu. Kłusowanie po ukraińskiej stronie granicy jest wyjątkiem od tej reguły.

Wib



Sz. P. Liliana Leniart
Rzecznik Prasowy
Podkarpackiego
Oddziału NFZ

W trakcie dyżuru Onkologicznego Telefonu Zaufania w Przemyślu otrzymujemy pytania: dlaczego w Przychodni Onkologicznej w Przemyślu nie podaje się chemioterapii w ramach pobytu dziennego tak jak w podobnych placówkach w Brzozowie, Rzeszowie i Tarnobrzegu?

Z uzyskanych informacji wynika, że w Przemyślu zatrudnionych jest 3 lekarzy specjalistów chemioterapii nowotworów, przeszkolone pielęgniarki i istnieją odpowiednie warunki lokalowe i sanitarne. Pacjenci zmuszeni są pokonywać znaczne odległości do ww. ośrodków, co nie jest obojętne dla ich samopoczucia i zdrowia. Prosimy o odpowiedź.

Z poważaniem
Prezes Oddziału PKZR w Przemyślu,
lek. med. Jan HOŁÓWKA

Jarosławscy policjanci prowadzą dochodzenie przeciwko Adamowi K., na którym ciążyą zarzuty o molestowanie seksualne uczennic

Kurs z erotomanem

Ciąg dalszy ze str. 1

Instruktor tak organizował zajęcia z jazdy, żeby na końcu w czerwonym volkswagenie poło została tylko jedna uczennica, najczęściej dojeżdżająca z okolic Jarosławia. Wtedy wyznaczał trasę jakimiś odludnymi drogami. Mówił dziewczynom, żeby skupiły się na jeździe, a sam kładł im rękę na kolanie, tłumacząc, że w każdej chwili musi być gotowy do skorygowania manewru kierownicą. Widocznie dziewczyny jeździły dobrze, bo ręka instruktora zamiast trafiać na kierownicę, wędrowała po udzie, a nieraz wyżej. Kiedy kursantka oponowała w sposób ostry i stanowczy, instruktor rezygnował z dalszych umiędzów, ale gdy dziewczyna tylko nieśmiało zwracała mu uwagę,

kazał zatrzymać auto gdzieś na skraju lasu i zaczynał „zaloty”. Mówił, że ma piękne usta, więc chciałby je całować albo próbował poznać kształt jej piersi, również namawiając do pieszczot. Dbał również o to, by dziewczyny przed jazdą zdejmowały kurtki, które ponoć bardzo przeszkadzały w prowadzeniu. Z tego, co mówią dziewczyny, wynika, że instruktor wszystkie zawsze bajerował w ten sam sposób – jakby miał to nagrane na płycie. Zdarzało się często, że chcąc uzależnić od siebie którąś z kursantek, przeciągał zajęcia tak, by odjechał jej ostatni autobus. Wtedy proponował jej odwiezienie swoim prywatnym autem.

Kubek zimnej wody

Dziewczyny w różny sposób starały się ostudzić zapędy

jurnego instruktora, ale jednocześnie dbały, by za bardzo mu nie podpaść, bo wiadomo, że od jego oceny zależał końcowy wynik kursu. Na przykład jedna z nich (gdy zamiast do jej wioski, skręcił do lasu) pochwaliła się, że jej ojciec jest policjantem, co nie było prawdą, ale na instruktora podziałało jak kubek zimnej wody. Wreszcie o inklinacjach Adama K. zrobiło się głośno i wieść o tym dotarła do dyrekcji szkoły. Dyrektorka nie bawiąc się w wyjaśnianie, podjęła decyzję o powiadomieniu policji. 16 stycznia do komendy zgłosiła się wychowawczyni i sześć uczennic z jej klasy, które opowiedziały o wyczynach instruktora. Trzy dni później kolejne trzy zdecydowały się złożyć zeznania obciążające Adama K. Wtedy instruktor

został zatrzymany w policyjnej izbie zatrzymań. Następnego dnia prokurator rejonowy przedstawił mu pięć zarzutów z art. 199 kk., który brzmi: „Kto, przez nadużycie stosunku zależności lub wykorzystanie krytycznego położenia doprowadza inną osobę do obcowania płciowego lub poddania się innej czynności seksualnej albo do wykonania takiej czynności, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3”.

Jako środek zapobiegawczy prokurator zastosował wobec podejrzanego dozór policyjny, ale z nieoficjalnych informacji wynika, że Adam K. zamiast meldować się co drugi dzień w komendzie w Przeworsku, zgłosił się do Szpitala Psychiatrycznego w Jarosławiu, gdzie przebywa jako pacjent.

Sewu.

PRZEMYŚL

Bronili twierdzy

Sympatycy Studenckiego Klubu PTTK przy PWSZ w Przemyślu na improwizowanym poligonie.



Tadeusz SZNIDER

Czy zabawa w paintball może mieć cokolwiek wspólnego z wielką historią? Okazuje się, że wiedzę na temat wydarzeń z przeszłości można przyswajać niekoniecznie z nosem utkwionym w książce.

W ostatnią niedzielę stycznia członkowie i sympatycy Studenckiego Klubu PTTK, działającego przy Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w

Przemyślu, uczestniczyli w imprezie plenerowej pod hasłem „Obrona Twierdzy Przemyśl 2004”.

Uczestnicy próbowali wcielić się w rolę obrońców sprzed 89 lat, którzy w czasie drugiego oblężenia przez wojska rosyjskie dzielnie pełnili swoje żołnierskie obowiązki. Podzieleni na grupy rywalizowali więc na improwizowanym poligonie przy Fortcie VIII Łętownia, wykorzy-

stując do tego paintball. W przerwach członkowie drużyn ogrzewali się przy ognisku, piekli kiełbaski i słuchali opowieści o walkach stoczonych podczas I wojny światowej.

Kolejna wyprawa odbędzie się pod hasłem „Poszukujemy śladów zagrodz wiejskich”. Zagorzali amatorzy tego rodzaju przygód będą wypatrywać relikwii przeszłości z sań i sanek. TS

PODKARPACIE, PRZEMYŚL: Kolejny, dla niektórych dziwny, pomysł Narodowego Funduszu Zdrowia

Kontrakt za wideo

Nie wszystkie szpitale i niepubliczne ZOZ, które dostały kontrakty na operacje stawów, mają sprzęt do ich nagrywania. Ten kosztuje nawet 60 tys. zł.

Od 1 stycznia NFZ wprowadził nowy wymóg odnośnie artroskopowych operacji stawów. W Katalogu Świadczeń Szpitalnych, czyli spisie tego, za co i ile fundusz będzie płacił, znalazł się warunek, że wspomniane operacje mają być dokumentowane na wideo. Chodzi o dwa rodzaje zabiegów – jeden z nich został wyceniony na 1200 zł, drugi na 4200 zł.

Okazuje się, że nie wszystkie szpitale i niepubliczne ZOZ, które dostały kontrakty na tego rodzaju

operacje, mają sprzęt do ich nagrywania. Jego ceny wahają się od 30 do 60 tys. zł! To o wiele więcej, niż kosztuje zwykła nagrywarka, którą można kupić w sklepie RTV. Okazuje się bowiem, że na salę operacyjną nie można wstawić sprzętu bez specjalnego atestu.

Rodzi się zatem pytanie, skąd placówki medyczne mają wziąć tyle pieniędzy? Nie wszystkie szpitale stać na zakup stosownego sprzętu. Ale z drugiej strony obawiając się, że jeśli go nie kupią i tym samym nie będą mieć zabiegu udokumentowanego na taśmie, fundusz im nie zapłaci. Fachowcy w branży mówią, że któryś z pracowników centrali po prostu nie zastanowił się, jakie konsekwencje pociąga zapis

„o operacji nagranej na wideo w dokumentacji dodatkowej” i dlatego teraz dyrekcje szpitali głowią się, skąd wziąć na to pieniądze.

Kilka dni temu NFZ nieco stonował, oświadczając, że jeśli dziś szpitala nie stać na taki wydatek, może go kupić później. Fundusz postawił tylko jeden warunek: czas zakupu sprzętu do nagrywania szpitala muszą uzgodnić z konsultantem regionalnym bądź krajowym ds. ortopedii.

Problemów z nagrywaniem operacji nie ma w Szpitalu Wojewódzkim w Przemyślu. Dyrektor Jacek Mendocha wyjaśnił, że to czysto techniczna sprawa: – To jest jak najbardziej możliwe. Dysponujemy sprzętem. Rodzi się tylko jed-

no pytanie: kto ma zapłacić za kasetę wideo?

maros

Artroskopia – (z greki) oznacza oglądanie stawów. Chirurg do operowanego stawu wprowadza artroskop, czyli teleskop o średnicy 4 mm, połączony z miniaturową kamerą dającą kolorowy obraz. Dzięki światłu, które doprowadzają światłowody, uszkodzona chrząstka jest dobrze widoczna. Obraz powiększony przez układ soczewek kamera przekazuje na ekran monitora, który chirurg obserwuje podczas operacji.

JAROSŁAW: Rowery i psy dla straży miejskiej? Burmistrz uważa, że to żart

Na ramię czy na plecy?

Burmistrz Janusz Dąbrowski w projekcie budżetu na 2004 rok zaproponował, by 70 tys. zł przeznaczyć na zakup nowego samochodu dla Straży Miejskiej. Radni chcą, aby za te pieniądze zakupić funkcjonariuszom rowery i psy.

Kilka lat temu zrodził się pomysł, by jarosławska straż miejska – głównie nad Sanem i po obrzeżach miasta – jeździła konno. Nasz tygodnik opublikował nawet zdjęcie jednego z funkcjonariuszy na koniu przed ratuszem. Pomysł jakoś się nie przyjął i już nigdy nie ujrzałyśmy konnych patroli straży miejskiej. W ostatnich dniach

padła kolejna propozycja. Burmistrz zaproponował, by 70 tys. zł w budżecie na ten rok przeznaczyć na zakup nowego samochodu dla straży. Jednak radni – członkowie komisji przestrzegania prawa i porządku publicznego – nie zgadzają się na nowy samochód, uważając, że obecny nie został jeszcze zamortyzowany. Zaproponowali, by straż w Jarosławiu jeździła na rowerach. Zgłosili do budżetu wniosek, by władze miasta zakupiły 4 rowery i dwa psy. – To bardzo udany żart. Myślę, że powinien być urzeczywistniony. Tylko proszę mi powiedzieć, jak przewieźć wściekłego psa na rowerze? Czy przełożyć go przez ramię,

czy może ułożyć na bagażniku? Jak przewieźć jakiegoś pijanego obywatela tego miasta do Żurawicy? Wziąć go na ramię, pod ramię, a może na plecy? Są to dowcipne pomysły – kwitując pomysły burmistrz.

W Przemysku są zadowoleni

Burmistrz uważa, że samochód, który mają obecnie do dyspozycji strażnicy miejscy, to jeżdżący złom. Zadaje pytanie: co się stanie, kiedy nastąpi jakaś awaria? – Straż miejska pokonuje dziennie mnóstwo kilometrów, a eksploatacja tego samochodu jest bardzo droga. Dlatego chcemy kupić nowy, niezawodny samochód, najlepiej terenowy. W pro-

jekcie budżetu przeznaczyłem na ten zakup 70 tys. zł, a więc widać, że nie jest to jakaś zawyżona kwota. Z góry zakładamy, że będzie to samochód używany, bo ceny nowych aut terenowych przekraczają 100 tys. zł – tłumaczy Janusz Dąbrowski.

Jednak rowerowe patrole funkcjonariuszy straży miejskiej sprawdziły się w Przemysku. Przemyska straż od pięciu lat ma dwa rowery. Z funkcjonowania takiego patrolu bardzo zadowolony jest komendant Jan Geneja: – Jest to bardzo mobilny patrol. W niektórych sytuacjach sprawdza się o wiele lepiej niż patrol pieszy czy samochodowy. Jest szybszy od patrolu piesze-

go, ma także dostęp do miejsc, gdzie trudno dojechać samochodem. Chodzi na przykład o park czy rynek. A spełnia on takie same zadania jak inne patrole, kontroluje lokale gastronomiczne, ruch samochodowy. W sytuacji, gdy kogoś w stanie nietrzeźwym trzeba odwieźć do izby wtrzeźwień lub na policję, wzywa się patrol zmechanizowany. Komendant przemyskiej straży podkreśla, że patrole rowerowe zdają egzamin, więc teraz myśli o patrolach konnych. Do patroli rowerowych przymierzały się także władze Przeworska, ale na razie nie udało im się zrealizować tego pomysłu.

Ekz



Waldemar Niedźwiedzki zapewnia, że pistacjowy kolor skorupki jest jak najbardziej prawdziwy: – To nie są pisanki!

Hubert LEWKOWICZ

W Boratynie w gospodarstwie ekologicznym Waldemara Niedźwiedzkiego kury znoszą... zielone jajka!

Ale jajka!

To nie dowcip i nie wielkanocne pisanki. Są takie jajka, których skorupka ma kolor zielony.

Jeszcze niedawno Waldemar Niedźwiedzki z Boratyna hodował dżdżownicę kalifornijską (robi się z nich nawóz). Interes się kręcił, póki na horyzoncie nie pojawiły się unijne normy i przepisy. – No to wpadłem na te jajka. Ściągnąłem sobie takie kury, co je znoszą, rozmnożyłem i mam. Na razie niedużo, ale jak będzie zbyt, to kto wie...

Jaja z gospodarstwa Niedźwiedzkiego wyglądają jak te zwykłe, ale skorupki rzeczywiście mają zielonkawe, właściwie – pistacjowe. Właściciel zapewnia, że są zdrowsze niż normalne: – Mają znacznie

mniej cholesterolu, choć smakują identycznie!

Niedźwiedzki próbował sprzedawać swoje ekologiczne jajka nawet w Warszawie: popyt był, bo jest moda na zdrową żywność, ale koszty transportu zwracają się tylko przy bardzo dużych ilościach wysyłanego towaru. Na razie więc z podbojem stolicy gospodarz dał sobie spokój (do czasu powiększenia produkcji), a kupców znajduje po sąsiedzku: w bankach, urzędach, sklepach, u znajomych.

Poza zielonymi jajkami w ekologicznym gospodarstwie Niedźwiedzkiego są jeszcze kury zielononóżki. Te dla odmiany noszą się tradycyjnie (jaja są białe albo kremowe).

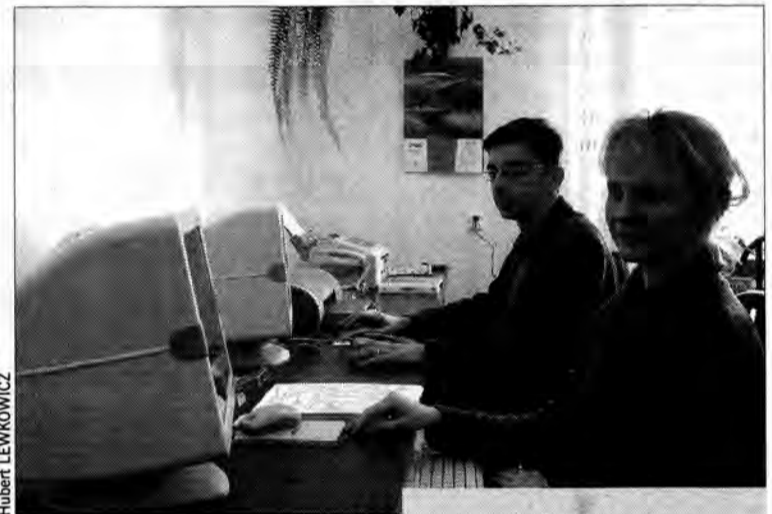
(o)

ROKIETNICA: Taniej, szybciej i wygodniej, czyli...

... internet dla każdego rolnika

Każdy gospodarz z gminy Rokietnica może teraz zająć do urzędu i całkiem za darmo wysłać faks, zrobić ksero albo poszukać sobie w internecie odbiorcy jaj czy buraków. Jeśli nie potrafi, fachowej porady udzieli mu obsługa Gminnego Centrum Informacji.

Centrum powstało z pieniędzy gminy i ministerstwa gospodarki, pracy i polityki społecznej. Mieści się w urzędzie, ale czynne jest do wieczora (można więc przyjść po pracy). Wyposażenie to sześć stanowisk komputerowych, faks, drukarka, ksero i telefon. Do tego ulotki i informatory, szczególnie dla tych, którzy szukają pracy. Na razie z usług punktu korzysta głównie obyta z komputerami młodzież, ale pracownicy obiecują przeszkolić czy wyreczyć każdego mieszkańca gmi-



Hubert LEWKOWICZ

ny, niezależnie od tego, czy potrafi wysłać maila czy nie.

(o)

Pracownicy Gminnego Centrum Informacji przeszkolą każdego, kto zechce skorzystać z internetu, drukarki czy faksu.

Bogdan Malec z Chorzowa (gm. Roźwienica) na co dzień jeździ tirem, ale po godzinach... na kucyku

Baśka, Bolek i świnki

– Kupuję okazjnie. Trochę z gazet, trochę od znajomych. Dziadek lubił konie, ojciec też, to i na mnie przeszło – tłumaczy hodowca. – A one, choć małe, silne są tak samo jak duże. I odporne. Gdy na przykład kucyk nakarmiony jest jak trzeba, to i na dwudziestostopniowym mrozie nic mu nie będzie.

Pan Bogdan hoduje kuczki szetlandzkie, jednego nawet z papierami, czyli z rodowodem. Kosztują od 1 do 4 tys. zł. Jedzą dwa razy dziennie, głównie buraki, siano i owies. Nie wymagają zachodu, bo rzadko chorują. Można na nich pojeździć w siodle albo w zaprzęgu, siedząc w bryczce czy saniach. Z tych ostatnich najczęściej w Chorzowie korzysta okoliczna dzieciarnia: – Przychodzą pooglądać, to czasami i przewiozę... – tłumaczy Bogdan Malec. – Kuligi też robię, ale nie dla biznesu. Ot, dla zabawy. Dobrze, że się czasami zwraca i tyle.

Właściciel nietypowego stadka ma z niego pożytek i na gospodarce: – O, tym ogierkiem to



Hubert LEWKOWICZ

nawet w polu robię! On jest do wszystkiego!

Kompleksów z powodu małych rozmiarów nie mają ani kuczki, ani ich właściciel: – Są tyle warte, że za każdego z nich mogę sobie kupić po jednym dużym koniu!

Drugą pasją pana Bogdana są świnki wietnamskie. Małe,

Bogdan Malec, a w zagrodzie klacz Baśka i pozostałe kuczki.

czarne i przestraszone schowały się na razie w obórce. Jak podrosną i one wyjdą na powietrze.

(o)

PRZEMYŚL: Powróciła sprawa dotycząca upamiętnienia na grobach członków oddziału UPA

Tablice niezgody

Minęło pięć lat od dokładnego zlokalizowania grobu i ekshumacji zwłok członków oddziału Ukraińskiej Powstańczej Armii, którzy zginęli 7 stycznia w czasie ataku na Birczę. Wtedy było głośno o całej sprawie. Pisałem o tym w *ŻP* w artykule *Gra kościmi*. Dziś problem znowu powrócił.

W Birczy żyją jeszcze świadkowie i uczestnicy tamtych wydarzeń, więc ludzie doskonale wiedzieli, że w prywatnym ogrodzie, pod grządkami, spoczywają szczątki upowców. Właściciel posesji udzielał mediom żenujących wypowiedzi. Rodziny poległych i przedstawiciele okolicznej społeczności ukraińskiej domagały się ekshumacji i godnego pochówku, ale społeczność birczańska protestowała przeciw pochowaniu szczątków na miejscowym cmentarzu. Ponad dwa lata kości ekshumowane w Birczy leżały w Zakładzie Medycyny Sądowej w Rzeszowie. Wresz-

cie 7 lipca 2000 roku z inicjatywy władz odbył się symboliczny pogrzeb i kości spoczęły na Ukraińskim Cmentarzu Wojennym w Pikulicach. Obok szczątków ekshumowanych w Birczy złożono tam również kości upowców rozstrzelanych w 1947 roku przez wojsko w Lisznej. Z inicjatywy lokalnej społeczności ukraińskiej na grobie umieszczono prowizoryczne, blaszane tablice z napisami w języku ukraińskim, które informowały, kto jest tu pochowany i kiedy oraz w jakich okolicznościach zginął. Już wtedy mówiono o potrzebie upamiętnienia tego miejsca w bardziej godny sposób, poprzez umieszczenie tam tablic wykutych w kamieniu. W ubiegłym



Cmentarz w Pikulicach. Kwatery członków oddziału UPA ekshumowanych z Birczy i Lisznej po demontażu tablic.

roku pomysł ten doczekał się realizacji. W sierpniu podczas zjazdu Związku Ukraińskich Więźniów Okresu Stalinowskiego na pikulickim cmentarzu zostały wmurowane dwie nowe, kamienne tablice. Na jednej widniało 26 nazwisk oraz pseudonimy i napis: „Tu spoczywają żołnierze Ukraińskiej Powstańczej Armii polegli w walce za wolną Ukrainę podczas natarcia na garnizon Wojska Polskiego w Birczy 7 stycznia 1946 roku”. Na drugiej było 19 nazwisk, przy których były pseudonimy, a napis głosił: „Tu spoczywają żołnierze Ukraińskiej Powstańczej Armii straceni 22 maja 1947 roku w Lisznej na podstawie wyroku Sądu Wojska Polskiego w Sanoku”. Oba napisy były w języku ukraińskim.

Samowola budowlana

Na naszym terenie problemy (niezbyt bardzo drażliwe) upamiętnień dotyczących czasów wojny i lat 1945 – 47 na cmentarzach ukraińskich nie są niczym nowym. Przepisy mówią, że każdorazowo taka decyzja wymaga zgody odpowiednich władz, w przypadku cmentarzy wojennych – wojewody. Każdy

pomnik czy tablica postawione bez zgody władz, traktowane są jak samowola budowlana. Tak też było w przypadku Pikulic. Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa zwróciła się do Wojewody Podkarpaciego o zajęcie się tą sprawą poinformowała rzecznik wojewody Joanna Budzaj. Podstawą prawną była ustawa z 1936 roku, mówiąca o tym, że wszystkie zmiany na cmentarzach wojennych muszą być konsultowane wcześniej z wojewodą. Dodatkowo w tym przypadku wystąpiła niezgodność treści tekstu umieszczonego na tablicach z tekstem uzgodnionym w 2000 roku pomiędzy stroną ukraińską i polską.

22 listopada ub. roku Wojewoda podkarpacki wydał polecenie, by służby komunalne Urzędu Miasta Przemyśla zdemontowały je. Tablice zostały usunięte i spoczęły w magazynie.

Niezgodnie z prawem

W połowie grudnia dowiedziałem się, że ktoś zabrał tablice – mówi Jarosław Sydor, lider przemyskiej społeczności ukraińskiej oraz inicjator i fundator rekonstrukcji Ukraińskiego Cmentarza Wojennego w Pikulicach. Podejrzuwając kradzież, 15 grudnia 2003 r. zawiadomiłem pisemnie o tym fakcie Prokuraturę Rejonową w Przemyślu i zwróciłem się z prośbą o wszczęcie dochodzenia i wyjaśnienie tej sprawy. Do dnia dzisiejszego (29 stycznia – przyp. J.S.) nie otrzymałem żadnej odpowiedzi. W międzyczasie z mediów dowiedziałem się, że tablice zostały zdjęte przez służby komunalne na polecenie władz. Uważam, że władze, postępując w ten sposób, naruszyły prawo, ponieważ powinny najpierw nas zawiadomić i wezwać do przywrócenia stanu poprzedniego, jak to zwykle dzieje się w przypadku samowoli budowlanej. Niestety, nie uczyniły tego. Przyznaję: działanie rodzin tam pochowanych było rodzajem samowoli, gdyż nikt nie uzgadniał treści napisów, ale z nieoficjalnych informacji wiem, że w przeszłości wszelkie próby takich uzgodnień pozostawały bez echa. Dodam jeszcze, że porozumienie zostało podpisane pomiędzy ROPWiM a stroną ukraińską, a ludzie, którzy stawiali

te tablice, to przede wszystkim rodziny, których to porozumienie chyba nie zobowiązuje, bo mają prawo upamiętnić swoich bliskich.

Podobne stanowisko reprezentuje Józef Myca, przewodniczący Związku Ukraińskich Więźniów Okresu Stalinowskiego: – Tablice są naszą własnością, myśmy je sfinansowali, a tu nasze władze, które szanujemy, zdemontowały je. Niechby wysłali do nas pismo, że zrobiliśmy to niezgodnie z prawem, wobec tego to czy tamto trzeba naprawić. Po prostu szanujemy się wzajemnie.

Trudna sprawa

– Wiem, że w sprawie upamiętnień na cmentarzu w Pikulicach były uzgodnienia pomiędzy Radą Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa a Ambasadą Ukrainy, ale szczegółów nie znam – powiedział Miron Kertyczak, przewodniczący ZG Związku Ukraińców w Polsce. – Nasz związek nie był stroną w tej sprawie. Wcześniej, tuż po pochówku, wspólnie z biskupem Martyniakiem zwróciliśmy się do ROPWiM o zgodę na ustawienie kamiennych tablic w miejsce prowizorycznych, blaszanych. Wtedy otrzymaliśmy odpowiedź, z której wynikało, że ROPWiM darzy szczególną troską ten problem, ale dopóki nie zostaną rozwiązane sprawy upamiętnienia na Cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie, dotąd decyzje w przedmiotowej kwestii nie zapadną. To są trudne sprawy. W przypadku Pikulic lokalna społeczność wykazała się inicjatywą nie mającą administracyjnego potwierdzenia. Władze zareagowały, mając za sobą prawo, a przecież o ile wiem, treść inskrypcji tylko nieznacznie odbiegała od tej, którą jako roboczą zaakceptowała komisja.

Z ostatniej chwili

Rodziny pochowanych w Pikulicach i społeczność ukraińska w Przemyślu w ostatnich dniach wystraszona protestem, a zarazem prośbą do wicepremiera i ministra spraw wewnętrznych o zainteresowanie się tą sprawą i spowodowanie, żeby tablice wróciły na swoje miejsce. Petycję podpisało prawie czterysta osób.

Jacek Szwic



Sporne tablice zdeponowane w magazynie czekają na rozstrzygnięcie sprawy.

Jacek SZWIC (2)

nie będzie fabryki w Lubaczowskim?

Nici z siarki

Starosta sceptycznie odnosi się do planów inwestycyjnych siarkowego konsorcjum.

Niedawno media donosiły o planach uruchomienia na terenie byłej kopalni siarki w Baszni fabryki przetwarzającej siarkę na elementy potrzebne dla budownictwa i drogownictwa. Padają zapewnienia o planach zatrudnienia w fabryce nawet 1000 osób z całego powiatu. Powstanie takiego zakładu miałyby zbawienny wpływ na lubaczowski rynek pracy, dlatego inicjatywę gorąco popierały samorządy: gminny i powiatowy. Jednak z zapowiedzi zatrudnienia

jeszcze przez koniec minionego roku 100 osób nic nie wyszło. – Ci inwestorzy, którzy pojawili się w naszym powiecie – mówi starosta na sesji rady powiatu – może i wiedzą, jak wydać 100 milionów dolarów, ale nie mają pojęcia, skąd je wziąć. Starosta Józef Michalik przekonuje, że starostwo, choć nie jest bezpośrednio zaangażowane w takie przedsięwzięcia gospodarcze, zadeklarowało wszelką pomoc w załatwieniu formalności związanych z pozwoleniem na budowę. Jednak, mimo że od wizyty potencjalnych inwestorów minęło już kilka miesięcy, nikt z oficjalnym wnioskiem o budowę fabry-

ki nie wystąpił. Starosta wątpi w realność planów inwestycyjnych związanych z basznią kopalnią. Wójt gminy Lubaczów, będącej gospodarzem pokopalnianych terenów, też nie doczekał się jeszcze konkretnej oferty inwestycyjnej. Dla budżetu gminy zastrzyk podatkowy od ewentualnej fabryki byłby niebagatelny i czyniłby ją najbogatszą gminą w powiecie. Tylko że do dzisiaj gmina nie jest w stanie odzyskać należnych jej podatków i opłat od zlikwidowanej kopalni siarki w Baszni, zarządzanej przez polsko-angielską spółkę Sulphurquest Poland.

Wib

www.systemx.pl



Największy wybór
Najniższe ceny
Największe upusty

Zestawy komputerowe już od 999 zł

AMD 2600+
256 MB DDR
Dysk twardy 40 GB
Napęd DVD
dostępne w kolorach:
czarny, srebrny i biały



1599 zł
Teraz tylko
1299 zł

Świąteczny konkurs rozstrzygnięty!!!
Lista osób nagrodzonych w sklepie

System X MD Pixel s.c.
37-700 Przemyśl, ul. 3 Maja 16
e-mail: sklep@systemx.pl www.systemx.pl
tel. (016) 670 8888, 677 0178, 6770179

Podane ceny zawierają podatek VAT oraz nie stanowią oferty handlowej w rozumieniu KH.



9414

RADIO TAXI >>EXPRESS <<

Postoje: Opalińskiego, Krasieńskiego,
Mickiewicza, Słowackiego LO

676-00-44

W SIECI

***4444**

TERAZ TAKŻE w Plus

BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAKSÓWEK

0800 400 400
CENTROSTAL
w Jarosławiu S.A.
ZAKŁAD SPRZEDAŻY PRZEMYSŁ
oferuje:

- pełny asortyment wyrobów stalowych po atrakcyjnych cenach ul. Sielecka 11
- skup złomu, makulatury, i opakowań szklanych ul. Sielecka 11

Czynne: pn.-pt. 7.00-15.00
sobota 7.00-13.00
TEL. (016) 675 70 70

9417

OGŁOSZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI
Komornik Sądowy Rewiru I przy Sądzie Rejonowym
w Jarosławiu (tel. 621-30-66)

ogłasza, że:
dnia 2004.03.08 o godz. 12.00 w budynku Sądu Rejonowego w Jarosławiu, mającego swoją siedzibę przy Jana Pawła II 11, w sali rozpraw nr 3 odbędzie się pierwsza licytacja nieruchomości należącej do: Kozar Marek, Kozar Maria, Mareczko Dorota
stanowiącej: działkę nr 3129 o pow. 0,52 ha oraz zabudowaną działkę nr 3131 o pow. 0,72 ha położonej: Szósko, dla której Wydział Ksiąg Wieczystych Sąd Rejonowy prowadzi księgę wieczystą nr KW 40581.
Suma oszacowania wynosi 174,344,00 zł, zaś cena wywoławcza jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi 130,758,00 zł. Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. 17,434,40 zł w gotówce lub książeczce oszczędnościowej.

9439

NACZELNIK URZĘDU SKARBOWEGO W PRZEMYSŁU
OBWIESZCZENIE O LICYTACJI

Podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 10.02.2004 r. o godzinie 10.00 w lokalu, znajdującym się pod adresem PRZEMYŚL, UL. LWOWSKA 9A/105A celem uregulowania należności na rzecz URZĄD SKARBOWY W PRZEMYSŁU odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wyszczególnionych przedmiotów zajętych w dniu 30.04.2003 r. należących do HEATEK SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ WALERIANA ŁUKASIŃSKIEGO 7 37-700 PRZEMYŚL

Poz.	Wyszczególnienie / opis	Data poprzedniej licytacji	Ilość Jednostka miary	Wartość szacunkowa	Cena wywołania
1.	FSO POLONEZ Truck 1,6 nr rej. RP 03964, nr silnika CE0429874, rok prod. 1998		1 szt.	6800,00 zł	5100,00 zł

Zajęte ruchomości można oglądać w dniu 10.02.2004 r. od godz. 9.00 do godz. 10.00 na parkingu MZK Sp. z o.o. w Przemyślu przy ul. Lwowskiej 9.

Jeżeli wartość szacunkowa przedmiotu zajęcia przekracza kwotę 4500,00 zł, warunkiem udziału w licytacji jest wniesienie do organu egzekucyjnego wadium w wysokości 1/10 kwoty oszacowania.

9397

RADIO TAXI „GALICJA” – rok założenia 1995

96-21 lub 0800 111 111

dostępny we wszystkich sieciach komórkowych Infolinia – bezpłatne zamawianie

Rabat na telefon -10%

- zakupy na telefon
- przesyłki kurierskie CAŁĄ DOBĘ



(0-16) 670-79-70

8796

Dyrektor
Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej
w Przemyślu, ul. Barska 15
woj. podkarpackie
tel./fax. (0-16) 670-21-74, 670-23-07,
679-11-95

ogłasza przetarg nieograniczony
na „świadczenie usług opiekuńczych
specjalistycznych,
dla osób z zaburzeniami psychicznymi”
na terenie Gminy Miejskiej Przemyśl.

- Termin realizacji zadania od 01.04.2004 r. do 31.12.2004 r.
- Szczegółowy opis przedmiotu zamówienia jest zawarty w specyfikacji istotnych warunków zamówienia, którą można odebrać w siedzibie Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Przemyślu, ul. Barska 15, pokój nr 2.
- Osobą uprawnioną do kontaktu z Oferentami jest Pan Marek Skórka, pokój nr 2, tel. 670-21-74, 670-23-07.
- Oferty w zamkniętych kopertach należy składać w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Przemyślu ul. Barska 15.
- Termin składania ofert upływa w dniu 25.03.2004 r. o godzinie 12.00.
- Otwarcie ofert i rozstrzygnięcie nastąpi w siedzibie Zamawiającego, ul. Barska 15, pokój nr 2, w dniu 25.03.2004 r. o godzinie 13.00.

9516

Super RADIO TAXI 24h

Bezpłatna infolinia **0800-442244**

Na telefon **96-23**
10% zniżki

8794

Bezpłatny numer **TeleTAXI**
0800 18 18 14 lub (016) **678 22 33**

PLAC LEGIONÓW
• bezpłatny dojazd do klienta na terenie miasta
• zakupy na telefon
• KARTA STAŁEGO KLIENTA
(co 8. kurs w mieście gratis - do pierwszego postoju)

24 GODZINY NA DOBĘ

8792

RADIO TAXI „MAXI”

czynne całą dobę
96-24 lub
(0-16) **678-33-00**

Postój – ul. Wałowa
najtańsze w Przemyślu

8788

TELE-TAXI JAROSŁAW
BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAKSÓWEK

0 800 220 888

tel. **623 05 05**

621 05 05

621 33 81

- ⓐ najtańsze przejazdy
- ⓐ 1 km – 5 zł, każdy następny (1 taryfa) – 1,60 zł
- ⓐ bezpłatny dojazd na wezwanie telefoniczne (I. strefa)
- ⓐ zakupy na telefon
- ⓐ Karta Stałego Klienta (10% rabatu)

8800

REKLAMA NA AUTOBUSACH
ilość miejsc ograniczona

Przemyśl ul. Boh. Getta 24 - 1 p. tel./fax 675 01 78 e-mail: prsreklama@poczta.onet.pl

9209



RADYMNO: Do rozwikłania tej zagadki przydałoby się jak nie Fox Mulder i Dana Scully z popularnego serialu *Z Archiwum X*

Trzy zdjęcia
zrobione
przez Damiana!!!

UFO nad Radymnem?!

Co 21 stycznia br. sfotografował Damian Wanio z okna swojego pokoju w Radymnie? Jedni mówią: jakie tam UFO, to zwykła plama na szybie albo zwyczajna heca. Inni, bardziej ostrożni, wolą nie podważać zjawiska, tak na wszelki wypadek, no bo po co narażać się przybyszom z kosmosu...

Dwudziestego czwartego stycznia br. w programie 1 TVP, w popularnym „Tele-expressie” wyemitowano krótki materiał na temat mieszkanki jednej z podopolskich miejscowości, 22-letniej Małgorzaty Tudyki z Wąwelna, która dwa dni wcześniej, 22 stycznia, zaobserwowała i sfilmowała (cytat z telewizyjnego materiału): „Nieznany Obiekt Latający za oknem swego domu. NOL miał kształt czarnej kropki z odchodzącym od niej jasnym ogonem. Według słów świadka, NOL miał około metra długości i poruszał się na wysokości około 30 m nad ziemią. NOL ten został sfilmowany kamerą wideo (...). Nie jest to pierwszy przypadek tego rodzaju, bowiem – jak twierdzi M. Tudyka – jej ojciec widział tam podobny obiekt w 1984 roku”. Tak właśnie brzmiała informacja w kilkusekundowej tele-expressowej migawce...

Poruszało się, krążyło...
21 stycznia Damian Wanio, uczeń klasy III SP w Radymnie po skończonych lekcjach zaprosił do siebie „na komputer” kolegę z klasy. Było ok. g.

14 po południu. 10-latkowie z pasją oddawali się imitacyjnym samochodowym rajdom, kiedy Damian wyglądając przez okno i zobaczył coś niezwyklego: – Rodzice cały czas pilnują, żebym miał w pokoju porządek. Cały swój elektroniczny sprzęt mam więc poukładany w szafce tuż obok komputera. Także aparat fotograficzny. Nie zastanawiając się, wziąłem go i zrobiłem zdjęcia. To było okrągłe, jakies takie srebrne. Poruszało się tak, jakby krążyło nad naszym i sąsiadów domami. Pomyślałem, że to jakieś kółko, później, że... może UFO. Trwało to nie dłużej niż dwie-trzy minuty.

Rodzice Damiana są raczej powściągliwi. Nie wierzą w obiekty latające. Ojciec chłopca, Ireneusz Wanio: – Damian przybiegł do mnie zaafierowany i powiedział, że widział UFO. Grali razem z kolegą na komputerze, więc mógł coś wymyślić. Pobiegliśmy do jego pokoju, ale tego czegoś już nie było na niebie. Powiedział mi jednak, że zrobił zdjęcia. Pojechałem do Jarosławia i przy okazji wywołałem film. W Jarosławiu z negatywu zrobili mi zdjęcia na papierze, ale nie te trzy, które

pstryknał Damian. Widocznie stwierdzili, że na tych kłatkach nic nie ma prócz okiennej ramy. Na negatywie jednak coś było widać. Zaniósłem go więc do fotografa w Radymnie i on dopiero zrobił te trzy zdjęcia na papierze. I rzeczywiście, coś tam jest...

Wojciech Magryś, radymniański fotograf, do którego pan Ireneusz zaniósł negatywy, był trochę zdziwiony: – Negatyw był czystutki. Wywołałem te zdjęcia na papierze i rzeczywiście zauważyłem jakiś czarny punkt, który chłopiec uchwycił w trzech położeniach. Nie mam pojęcia, co o tym sądzić.

I. Wanio: – Co pewien czas słychać w różnych mediach o takich zjawiskach. Traktujemy to jednak z przymrużeniem oka. Z drugiej strony sam już nie wiem. Syn był trochę przestraszony. Chciał, aby w nocy żona z nim spała.

Tęgiego ufologa tu potrzeba!

UFO czyli Unidentified Flying Object, a po polsku Niezidentyfikowany Obiekt Latający (w skrócie NOL) jest zjawiskiem ostatnimi czasy bardzo popularnym, pomimo że znanym od bardzo dawna. Zjawisko to definiowane jest w następujący sposób: UFO jest to coś widzianego rzekomo na niebie przez godną zaufania osobę lub osobę, czego astronomowie, meteorolodzy i inni eksperci nie potrafią zidentyfikować na bazie współczesnej wiedzy i ogólnie akceptowanych teorii naukowych. Podobno jest kilka autentycznych dowodów (czytaj: kosmicznych statków) na odwiedzenie Ziemi przez Obcych. Gdzieś w tajemnicy przechowywane są ponoć szczątki tzw. humanoidów – czyli istot wydobytych z kosmicznych obiektów, które zostały bądź to zestrzelone, bądź rozbiły się na Ziemi.

Jest wiele hipotez starających się przybliżyć, wytłumaczyć pochodzenie UFO. Każda z nich jest wysuwana przez inną grupę ludzi. Która jest najbliższa prawdy? Tego nie wie nikt. Najpopularniejszym wyjaśnieniem UFO jest hipoteza, że są to pojazdy kosmiczne, zbudowane przez inteligentne istoty, pochodzące z innych planet. Jednak wielu ufologów woli unikać spekulacji związanych z tą hipotezą, dopóki nie zostanie dowiedzione, że UFO nie jest zjawiskiem naturalnym na Ziemi.

Druga z hipotez mówi, że wszelkie raporty na temat UFO to wielkie oszustwa. Inna, że rzekome UFO to w rzeczywistości samoloty, helikoptery, balony

meteorologiczne lub sztuczne satelity Ziemi, których obserwatorzy nie potrafili właściwie zidentyfikować ze względu na brak wykształcenia i doświadczenia, a także, że są to niecodzienne zjawiska atmosferyczne, jak np. unoszące się w atmosferze gazy, odbicia i załamania światła na chmurach, inwersje temperaturowe itp. Ale to nadal nie wyjaśnia wszystkiego...

Czy któraś z tych hipotez pasuje do wydarzeń w Radymnie? Tęgiego ufologa do tego potrzeba!

Mariusz GODOS

10-letni Damian Wanio prezentuje, jak wykonał zdjęcia.



Adam PODULKA

JAROSŁAW: – Waż musi rozpoznawać zapach człowieka i pamiętać go jak zapach drzewa – mówi „Pyton”

„Pyton” i jego Bolek

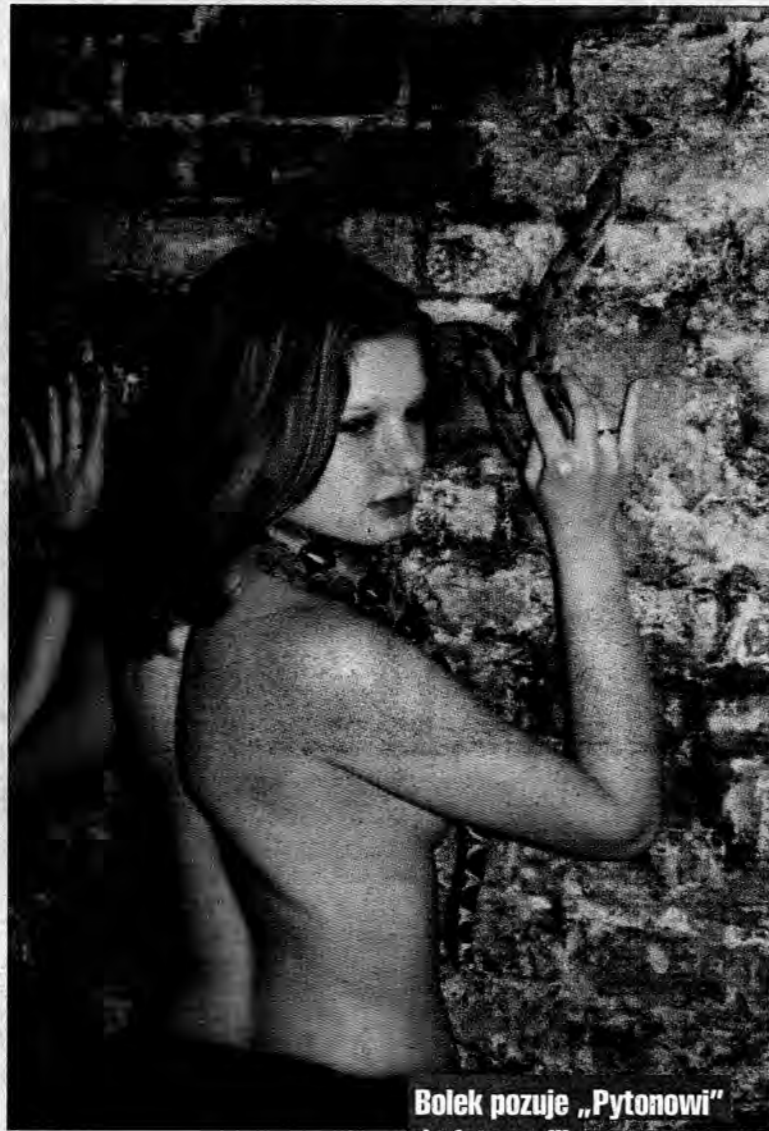
– A jaki jest pożytek z takiego węża w domu? – przerywam opowieść o tajnikach hodowli tych gadów. – Ma się z tego czystą satysfakcję i prawdziwą przyjemność – odpowiada „Pyton”.

Węża nie wyprowadza się na spacer, bo może się przeziębici. A jak się raz przeziębici, to będzie chorował do końca życia – mówi „Pyton”. „Pyton” to pseudonim, pod którym chce występować mój rozmówca. Tak mówią o nim wszyscy w Jarosławiu, więc niech tak zostanie i w tekście. Od lat hoduje węże. – A czy takiego gada należy głaskać jak pieska czy kotka? – pytam. – Wężę tego nie lubią. Człowiek już taki jest, że chce zwierzę pogłaskać. A wężowi jest najlepiej, gdy siedzi w terrarium. One są z reguły samotnikami – opowiada.

Skąd się wzięła pasja „Pytona”? – W domu zawsze było jakieś zwierzę. Ojciec hodował rybki, ptaszki. Ja powoli też zaczynałem, w końcu pojawił się bokser – Joker. Kiedy zacząłem mieszkać sam, mogłem sobie pozwolić na więcej. Mój pierwszy wąż to był python królewski o imieniu Pytus. Przywoziłem go ze sklepu na Słowacji. Tam jest najtańiej – opowiada „Pyton”. Potem był lancetogłów mleczny zwany koralowcem, o imieniu Koralik, a następnie python tygrysi – Tygrysek. – Pewnego dnia przyjechał do mnie Rosjanin, któremu sponała cyrk. Oddałem mu węża za symboliczne pieniądze – mówi. Teraz „Pyton” trzyma w prywatnym domu swojej przyjaciółki Bolka – młodego boa dusiciela.

Waż musi zabijać...

Dla niektórych największą trudnością może stanowić karmienie ulubieńca. Wąż musi dostawać żywy pokarm w postaci szczerów, myszy, świnek morskich czy kurcząt. – To zwierzę musi zabijać. Dusiciel okręca ofiarę i dusi ją. Z każdym jej oddechem dociska jeszcze mocniej. Jest w stanie zaatakować jeszcze ciepłą, choć martwą ofiarę. Jeśli pokarm ostygnie, wąż go nie ruszy – mówi hodowca. Na szczęście wąż jada rzadko. Takiemu boa jak Bolek wystarczyć świnka morska raz na dwa tygodnie. Hodowla węża pociąga więc za sobą także hodowlę karmowca. Kiedy „Pyton” trzymał malutkiego koralowca, musiał mu podawać małe myszki, więc sam rozmnażał także przyszłe ofiary swego pupila. Jak twierdzi miłośnik gadów, wąż im starszy, tym mniej



Bolek pozuje „Pytonowi” do fotografii. Na zdjęciu z I Wicemiss Ziemi Lubelskiej.

kosztowny w utrzymaniu, bo „maluch” potrzebuje właśnie takich wykwintnych „dań”. – Waż się nie przeje. Kiedy pythonowi podawałem cztery świnki, to czwartą tylko dusiłem, ale nie zjadał. Wiedziałem potem, że wystarczy mu trzy – opowiada „Pyton”.

Hodowca takiego gada musi spełnić także wiele innych warunków. Przede wszystkim musi mieć dość duże i dobrze zabezpieczone terrarium. Koniecznie trzeba w nim utrzymywać odpowiednią temperaturę (ok. 27 – 28 stopni C°). „Pyton” zapewnia ją Bolkowi przy pomocy przewodów grzewczych. Ponadto trzeba zagwarantować odpowiedni poziom wilgotności (ok. 60-85 proc.), który można uzyskać przy pomocy baseniku postawionego na przewodach grzewczych. W terrarium niezbędna jest woda do picia, kora, skałki oraz jakaś kryjówka, w której gad może się schronić. – Rośliny nie są konieczne, choć jest przyjemniej, gdy są. Muszą być jednak rośliny o mocnych liściach, lubiące dużą wilgotność. Dobrym przykładem jest juka – informuje „Pyton”.

Jak najczęściej brać na ręce

– To nie są inteligentne zwierzęta. Tylko instynkt i nic więcej. Nie ma gadów, które się oszwyżają, one zawsze będą dzikie. Aby wąż do siebie przyzwyczaiał, należy go brać jak najczęściej na ręce i kłaść na ciało. Wtedy po czasie zapach i wie, że nie związane z tym zapachem nie zrobi mu krzywdy. Musi rozpoznawać zapach człowieka i pamiętać go jak zapach drzewa. Zdepersonalizowanie po tym, że wąż przestaje ruszać językiem.

(lew)

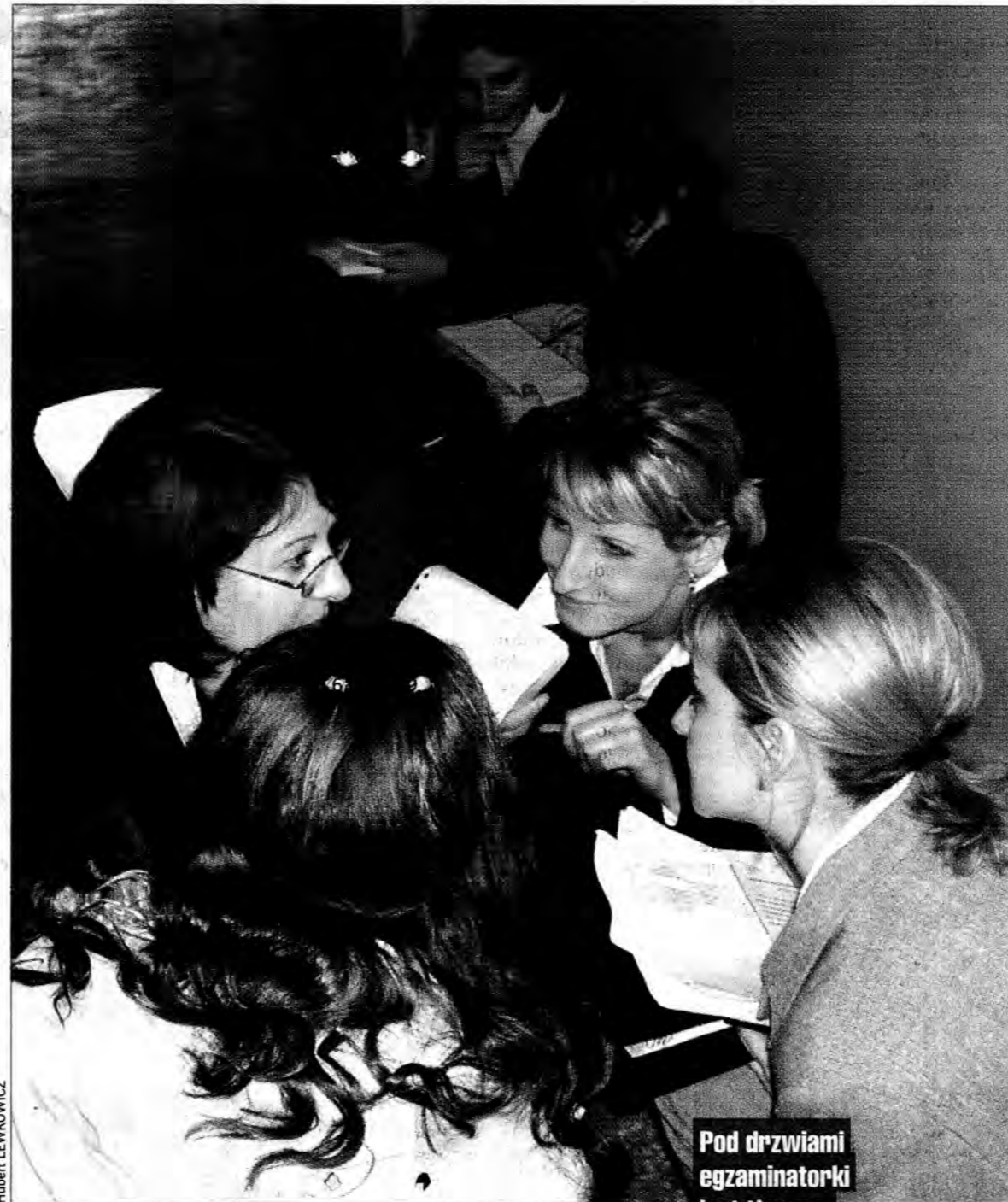
PRZEMYŚL: Studentki czekają na egzamin

Dwa słoniki i piweczko!

– Noszę z sobą dwa słoniki na szczęście. Do tej pory wszystko się udawało – mówi Edyta Bałata.

Sobota, 31 stycznia. Studenci II roku polonistyki PWSZ w Przemyślu zdają właśnie kulturoznawstwo. A właścicielki same studentki, bo jak na polonistykę przystało, rok jest bardzo „sfeminizowany”. Niektóre z nich chodzą nerwowo po korytarzu, inne czekają cierpliwie na swoją kolej pod drzwiami egzaminatorki, a jeszcze inne wykorzystują ostatnie chwile na powtórkę materiału. Edyta Bałata jest spokojna, choć przyznaje, że sesja egzaminacyjna to dla niej duże przeżycie. – Oj, to bardzo duży stres. Człowiek obawia się, mimo że jest obryt – mówi. Edyta ma już za sobą historię, którą zdała na piątkę. Historia to zasadniczo – jak mówią – trudny egzamin, choć niektóre z dziewczyn bardziej obawiają się czego innego. – Ja najbardziej boję się łaciny. Jest dużo materiału i trzeba się uczyć na pamięć. Nie mam specjalnych metod, uczyć się etapami, od początku do końca. Od najtrudniejszych rzeczy do tych najłatwiejszych – zwierza się Agnieszka Tomaszewska. Kulturoznawstwo dla niektórych to mały pikus, dla innych – twardy orzech do zgryzienia. Po prostu im to nie leży.

Talizmany na szczęście
Agnieszka Kuba przyszła pokimbirować koleżankom, bo sama już dawno już ma ten egzamin za sobą. – Zdawałam w „zerówce”. Udało mi się zdać na piątkę. To nie jest tak, że zdając wszystkie terminach zerowych. Zazwyczaj nie udawało mi się przygotować do „zerówek”. Kulturoznawstwo to był dosyć ciężki egzamin, ale najcięższa będzie łacina. Łacina nie jest zła, ale tego trzeba się nauczyć na pamięć – tłumaczy. Ona jedna nie przeżywa dziś stresu przedegzaminacyjnego. Koleżankom w jego zwalczeniu pomagają „talizmany” na szczęście. Edyta Bałata nosi z sobą dwa małe słoniki. Do tej pory nie zawiódły właścicielki, nie było żadnej wpadki. Agnieszka Kuba nie ufa talizma-



Pod drzwiami egzaminatorki jest tłoczno.

nom. – Nie wzięłam z sobą niczego. Raczej nie wierzę w talizmany, choć niektórzy przynoszą takie rzeczy – powiada. Agnieszka Tomaszewska też nie wierzy w maskotki czy słoniki. W portfelu ma za to obrazek Matki Boskiej. – Jeśli ktoś się nie uczy, to szczęście niewiele pomoże – twierdzi.

Joanna Bielec nie stosuje specjalnych metod, choć przyznaje, że przed egzaminem odmawia modlitwę. Do tej pory pomagało. Joasia bardzo boi się kulturoznawstwa. To dla niej trudny przedmiot. Za to łacina nie stanowi dla niej problemu, bo lubi się uczyć języków, nawet wzięwszy pod uwagę, że łacina to trochę co innego niż angielski czy niemiecki. – Zdecydowanie

wolę łacinę od kulturoznawstwa – przyznaje.

Teraz na piweczko!

Studentki mają swoje zwyczaje. Kiedy któreś z dziewczyn upadnie kartka z notatkami, obowiązkowo musi ją przydeptać. – Jeśli by się nie przydeptało, to mogłoby być nieszczęście – mówią chórem. – A komuś przyniosło to nieszczęście? – pytam. – Nie wiemy, bo my zawsze przydeptujemy! – zapewniają z uśmiechem. Pozyczą sobie też różne przedmioty, choćby długopis, zaginają ostatnią stroną w indeksie, a przed samym egzaminem rozdają... kopniaki. Wreszcie wychodzi pierwsza szczęśliwa! Elżbieta Bednarz zaliczyła egzamin na piątkę. Natychmiast obsiada ją stadko ko-

W piątkowy wieczór w dyskotekę Max odbyło się pierwsze przemyskie karaoke!

Śpiewać każdy może (byle tylko chciał)

– My? My śpiewamy wszędzie: w wannie, na spacerze, na ulicy! Dlaczego nie tu? – mówią Ania i Agnieszka.

Wskrócie wygląda to tak: każdy, kto chce, może podejść do mikrofonu i zaśpiewać wybraną, popularną piosenkę. Nie razem z wykonawcą, a zamiast niego, tzn. dodając własny głos do nagrania melodii, oczyszczonego wcześniej z oryginalnego wokalu. Pierwsze przemyskie karaoke odbyło się z pewną niesmiałością i przy niskiej frekwencji, ale jednak. Na początku odważniejsi byli panowie. Pierwsza godzina i wszystkie szlagiery należały do nich. Śpiewali solo i w duecie. Repertuar pochodził głównie z płyt „Ich Trojea” i okolic. Panowie woleli kawałki bardziej dynamiczne, panie – kiedy już pokonały niesmiałość i przystąpiły do akcji – liryczne. Sześćdziesiątka nie odważyła się zaśpiewać przy klientach, ale przyznała, że i ona próbowała: – Tylko bez świadków... Nie wiem dlaczego, ale to było bardzo przyjemne! Mam nadzieję, że ta zabawa przyciągnie się i u nas, bo na świecie ponoć robi furorę.



Na początku odważniejsi byli panowie, ale kiedy panie przejęły mikrofon, już go nie oddały.

Niesmiałe z początku dziewczyny, odebrawszy mikrofon chłopa-kiem, nie oddały go do końca wieczoru: – My? My śpiewamy wszędzie: w wannie, na spacerze, na ulicy... Dlaczego nie tu? – mówią Ania i Agnieszka. – Jak tylko się dowiedziałyśmy, że tu będzie karaoke, od razu zaczęłyśmy przeglądać listę piosenek i się przygotowywać!

Trzy tygodnie temu Ania była na karaoke we Wrocławiu: – To było niesamowite! Bo u nas ludzie jeszcze się wstydzą albo nie wiedzą, jakie to fajne... A tam: koleżki do mikrofonów i niesamowita zabawa! Ale my to i tutaj rozkrecimy!

Karaoke – wykonywanie na żywo partii solowej utworu na tle akompaniamentu nagranych na taśmie kasetowej lub płytce kompaktowej (wideokasety, wideopłyty). Możliwe dzięki specjalnym nagraniom i urządzeniom, eliminującym z zapisu fonograficznego głos czy grę solisty. Praktyka rozpowszechniona wśród muzyków-amatorów oraz w muzykowaniu ulicznym.

(źródło: multimedialna encyklopedia powszechna WIEM)

(o)

PRZEMYŚL: Stanisław Horak troskliwie pielęgnował drzewko, które teraz zrewanżowało mu się wyjątkowo dorodnymi owocami

Cytryny giganty

Za oknem mróz, a po drugiej stronie szyby w jednym z bloków przy ulicy Dworskiego w Przemyślu z zielonego drzewka zwisają cztery ogromne... cytryny. I nie jest to bynajmniej tania, plastikowa imitacja.

Cytryny to owoce egzotyczne. W Cpolskim, dość surowym klimacie nie ma szans, by rosły „hurtowo”. Bywa jednak, że komuś w domowych warunkach udaje się wyhodować choć jedną. Jednak Stanisław Horak z Przemyśla może pościć się aż pięcioma olbrzymimi, dorodnymi cytrynami. Zaczęło się dość przypadkowo, 12 lat temu. – Pamiętam jak dziś, gdy wyciągnąłem pestkę cytryny z herbaty i włożyłem do ziemi. Tak dla żartu i eksperymentu – wspomina. – I puściła! Najpierw mały korzonek, potem z każdym rokiem się to rozrastało. W ciągu ostatnich trzech lat



Stanisław Horak i jego cytrynowe giganty.

zaowocowała mi dwa razy. Wcześniej tylko kwitła. Kwiat opadał i było po sprawie. Pan Stanisław w lipcu ub.r. zauważył, że kwiat zawiązuje się w owoc. Potem następny i następny. Aby osiągnąć dzisiejszy rozmiar, wszystkim tak kwaśne, mają delikatniejszy smak ale w środku nie są tak soczyste – zachwala owocem pan Stanisław.

PRZEMYSŁ:

W czasie czwartkowej konferencji prasowej władz powiatu przemyskiego starosta Stanisław Bajda podsumował rok (z okładem): – Nie mamy sobie nic do zarzucenia!

Money, money, money!

Starosta przemyski Stanisław Bajda o nowych zadaniach powiatu: – To zwykła psychologia, w ubiegłym roku dopłaciliśmy do tego interesu 740 tysięcy!

Według najnowszych danych statystycznych powiat przemyski pod względem uzyskiwanych dochodów zajmuje... ostatnie miejsce.

Mimo to starosta Stanisław Bajda uważa ostatni rok za udany: – Przy takich uwarunkowaniach ustabilizowanie finansów powiatu należy uznać za duży sukces. Zmniejszyliśmy zadłużenie z około 3 milionów 200 tysięcy do 2 milionów 500 tysięcy. Zlikwidowaliśmy deficyt budżetowy z 2003 roku, a zamiast planowanego na ten rok deficytu w wysokości 30 tysięcy, mamy nadwyżkę: 420 tysięcy złotych.

Oszczędności, jak wyjaśnili gospodarze powiatu, pochodzą z dobrego zarządzania powiatowym mieniem i zaci-

skania pasa w wydatkach na administrację. Przeznaczono je na wcześniejsze spłacenie jednego kredytu i zaciągnięcie drugiego w niższej niż planowano wysokości.

Z przedstawionego na konferencji raportu wynika, że powodem zadowolenia starosty są kwoty „ściągnięte” z różnych źródeł na inwestycje drogowe i promocję. – A za prawdziwy sukces należy uznać wygraną batalię o budowę nowej siedziby muzeum – dodał Stanisław Bajda (choć w dalszej części wystąpienia po raz kolejny zakwestionował szczerą obietnicę urzędu marszałkowskiego, że budowa naprawdę będzie rozpoczęta). Starosta negatywnie ocenił też fakt, że władze województwa wskutek własnych błędów musiały ponownie ogłosić konkurs na projekt planowanego obiektu: – Ile pieniędzy na to wydano? Czy ktoś poniósł konsekwencje? – pytał.

Wśród obaw i zagrożeń władze powiatu wymieniły w pierwszym rzędzie przedłużający się proces likwidacji SP ZOZ (choć zadłużenie z 9 mln zł zmalało do 8 mln zł) oraz wzrastającą liczbę zadań z zakresu administracji rządowej bez idących za nimi pieniędzy: – To zwykła psychologia, w ubiegłym roku dopłaciliśmy do tego interesu 740 tysięcy! – skarżył się starosta. Kolejnym minusem jest decyzja o zawieszeniu budowy mostów w miejscowościach, gdzie odbywają się przeprawy promowe. Na razie stanęło na tym, że powiat kupi sobie własne promy i będzie samodzielnie utrzymywać przeprawy (a nie płacić na nie innym instytucjom). Wydatek ma wynieść 100 tys. zł, a koszty utrzymania przepraw drugie 100 tys. zł rocznie. Dotychczas wynajem i eksploatacja promów kosztowały 200 tys. zł.

Pytani o plany połączenia powiatów ziemskiego i grodzkiego, starosta i wicestarosta zapewnili, że z ich strony są jak najbardziej aktualne: – Lepiej to zrobić teraz, kiedy dobrowolnie połączone powiaty mogą dostać z tego tytułu ulgi finansowe, niż łączyć się później wskutek odgórnej decyzji i już bez gratyfikacji – tłumaczyli.

Światowej sławy kardiochirurg Zbigniew Religa w Przemyślu

Dziki chaos i kolejna nowa partia?

W ubiegły piątek (30 stycznia) przedstawiciele przemyskiego świata medycznego mieli okazję osobiście poznać Zbigniewa Religę, znanego polskiego kardiochirurga. Tematem spotkania była sytuacja w służbie zdrowia, choć gość uprzedził, że główny cel jego wizyty to tworzenie struktur nowego ugrupowania politycznego.

Zbigniew Religa tłumaczył, dlaczego jako szef Instytutu Kardiologii nie podpisał kontraktu z NFZ: – Z wstępnych wyliczeń wynikało, że na proponowanym kontrakcie stracimy 40 procent budżetu w porównaniu do roku ubiegłego. Fakt, całościowo otrzymalibyśmy więcej pieniędzy, ale tylko wtedy, kiedy wykonalibyśmy o 30 procent więcej usług medycznych. A to jest po prostu niemożliwe. Po pierwsze, dlatego że mamy prawie 100 procentowe obłożenie. My rocznie przyjmujemy około 10 tysięcy pacjentów, a 50 tysięcy – ambulatoryjnie. Nie jesteśmy w stanie tego zwiększyć, a nie zwiększając – nie dostaniemy przeznaczonych dla nas pieniędzy. Stąd moja rezygnacja z dyrektorstwa, wycofana po obietnicy ministra Sikorskiego, że będziemy się rozliczać tak, by obsłużyć taką samą liczbę pacjentów jak w ubiegłym roku, otrzymując co miesiąc jedną dwunastą przewidzianego dla nas budżetu.

Zbigniew Religa, mówiąc o swojej wizji reformy ochrony zdrowia, podważył zasadność istnienia NFZ w obecnym kształcie. W zamian zaproponował cztery duże oddziały: – Scentralizowana instytucja ubezpieczeniowa jest niefunkcyjna. Przecież takiego dzikiego chaosu, jaki wprowadzono, jeszcze nie było! Skoro więc tak wielka firma, obejmująca wszystkich Polaków, nie panuje nad sytuacją, należy wrócić do idei konkurencyjności. Na przykład do stworzenia od czterech do sześciu niezależnych konkurujących ze sobą oddziałów. Jak je zważ, nieistotne. Dlaczego cztery czy sześć? Bo jak podzielimy kraj na takie oddziały, to w każdym jest około 8 milionów

ludzi płacących składki (czyli dużo pieniędzy), a na tak dużym kawałku kraju jest wszystko, co pacjentowi potrzebne: od podstawowej opieki zdrowotnej po szpitale z trzecim stopniem referencyjności i akademie medyczne. Nadzór nad oddziałami sprawowałby samorząd. Mówimy więc o powszechnym obowiązkowym ubezpieczeniu zdrowotnym, gdzie pieniądze z naszej składki idą do dowolnie wybranego oddziału.

Dodatkowe i na starość

Profesor dodał, że poza obowiązkowymi, muszą powstać również dobrowolne ubezpieczenia do dodatkowe: – Z wyliczeń wynika, że zapisałoby się do nich około 15 procent obywateli. Daje to im możliwość wyższego niż standardowy poziomu usług, łącznie z nowoczesnymi technologiami. Niektórzy piszą mi w listach, że to niesprawiedliwe tworzenie podziałów na bogatych i biednych. Moim zdaniem nie ma wyjścia. Jeśli te 15 procent obywateli wejdzie w dodatkowe ubezpieczenia, to więcej pieniędzy zostanie dla tych, których na nie nie stać.

Zbigniew Religa podkreślił też, że wobec prognozowanego starzenia się polskiego społeczeństwa zachodzi konieczność tworzenia innych niż zwykle szpitale placówek medycznych: – Dziś ludzie starzy, którymi rodziny nie mogą albo nie potrafią się opiekować, zajmują szpitalne łóżka. To nierozsądne. W Niemczech czy Holandii rozwiązano ten problem, wprowadzając obowiązkowe powszechne ubezpieczenia opiekuńczo-lecznicze dotyczące tej grupy ludzi. Składka to jedna dwunasta składki na ubezpieczenie zdrowotne. To stosunkowo niedużo, ale wystarcza na rozwój zakładów opiekuńczo-leczniczych.

O nowej partii w czasie oficjalnego spotkania Zbigniewa Religi (senatora Bloku 2001) z lekarzami mowy nie było. Na sali obecni byli jednak członkowie niedawno utworzonej Republikańskiej Partii Społecznej i wiele osób znanych z działalności publicznej (m.in. wiceburmistrz Przeworska Leszek Kisiel, przewodniczący sejmiku wojewódzkiego Krzysztof Kłak, wicestarosta przemyski Witold Kowalski, prezes „Polonii” Jerzy Miśkiewicz, kilku wójtów okolicznych gmin oraz kilku urzędników magistratu i starostwa). Z nieoficjalnych informacji wynika, że nowe ugrupowanie ma się nazywać Centrum i że w niedługim czasie po powstaniu połączy się z RPS. (o)



Zbigniew Religa opowiadał w Przemyślu o swojej wizji zmian w służbie zdrowia i ubezpieczeniach zdrowotnych.

NOWE HALO TAXI
(0-16) 670 20 20

TAXI EURO
miejsce postoju:
ul. bpa Glazera
TEL. (0-16) 670-20-00

TAXI pod KASZTANEM
BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAKSÓWEK
0-800-592-393
ul. św. Józefa 670-66-66
ul. Długosza 679-11-11
ZAPRASZAMY

TAXI MINI-ceny
ul. Kraszewskiego Tel. (0-16) 6707-808
Oferujemy:
• bezpłatny dojazd w granicach miasta
• możliwość negocjacji cen
• drobne zakupy z dostawą

RABAT NA TELEFON

SKLEP AUTO-CZĘŚCI
POLSAM
Hurt Detal

Części do samochodów krajowych i zagranicznych

Płyn do spryskiwaczy zimowy - 9,99 zł/ 5 l
 Petrygo 5 l - 20,99 zł

Amortyzatory Golf II i III (tył) - 88,31 zł

Akumulatory:
 36 Ah 12V L+ 190 A - 80,52 zł
 45 Ah 12V P+ 245 A - 91,50 zł
 55 Ah 12V P+ 290 A - 122,00 zł
 72 Ah 12V P+ 600 A - 164,70 zł

PRZEMYSŁ, ul. Mickiewicza 44
 (hurtownia „Ruch”)
 tel. (016) 6784048

AQUA PLUS s.c.
 wyłączny przedstawiciel Eden Springs sp. z o.o.

DYSTRYBUCJA WODY ŹRÓDLANEJ
 - woda źródłana EDEN w butlach 19 l
 - bezpłatne dostawy do biur, zakładów i mieszkań
 - estetyczne dystrybutory schładzające i podgrzewające wodę

Przemysł
 ul. Zamoyskiego 20
 tel. (016) 6760740, fax 6760741

GAJDAX
OKNA DRZWI
 z PCV, AL i DREWNA

NOWOŚĆ
 CIEPŁA RAMKA
 ORAZ NAWIETRZAK KOMPAKTOWY
 LATEM CHŁODNO - ZIMĄ CIEPŁO
NAJLEPSZE OKNA

BEZ KITU!!!
 Przemysł, ul. Konarskiego 4,
 tel. 6785520

erem
 CENTRUM OGRODNICTWA

http://www.erem.pl e-mail: info@erem.pl

37-700 Przemysł, ul. Jasińskiego 9, tel. (016) 678 60 02, 676 07 50, 678 69 95, fax (016) 678 81 57, 675 15 86

ZAPRASZA
rolników, plantatorów, działkowców,
klientów hurtowych i detalicznych

W ofercie między innymi:

- nasiona, cebulki
- ziemia i nawozy
- sprzęt i narzędzia ogrodnicze
- fontanny, figury, kamień

TECHMŁOT
MTD
Oleo-Mac
FISKARS
WAZAR solo
TIGA
agropol

WCIAŻ POSZERZAMY ASORTYMENT

Hurtownia Części Samochodowych UAZ, Gaz 66
 Jarosław, ul. Batalionów Chłopskich 5a,
 tel. (016)-6216045

sprzeda:

1. ubijak do gruntu - „żaba” 75 x 100 cm; cena 200,00 zł + VAT
2. regały magazynowe, 40 szt.; po 50,00 zł/szt. + VAT
3. przecinarka do metalu (tarcza + hydraulika); cena 500,00 zł + VAT
4. frezarka do metalu pionowa; cena 2.100,00 zł + VAT
5. pompa do wody „żaba” 2-membranowa; cena 800,00 zł + VAT
6. samochód z podnośnikiem 14 m na GAZ-ie 66 4X4; cena 8.000,00 + VAT
7. sam. UAZ 452, r. prod. 1989; cena 1.900,00 zł + VAT
8. maszyna do szycia plandek samochodowych; cena 500,00 zł + VAT
9. słupy drewniane impregnowane 6 m, 19 szt.; cena 30,00 zł/szt. + VAT
10. słupy drewniane impregnowane 7 m, 13 szt.; cena 40,00 zł/szt. + VAT
11. sprężarka 7 KW typ 3JSK 75-2, 40 m³/min; cena 2.500,00 zł + VAT
12. zgrzewarka do karoserii samochodowych; cena 500,00 zł + VAT
13. most tylny do Robura; cena 300,00 zł + VAT
14. skrzynia biegów do Robura; cena 350,00 zł + VAT

PROMOCJA!!!
OPTIMUS SA oraz **INFORES**
 prezentują:

Beżowy **KOMPUTER DLA KAŻDEGO** **Czarny**

OPTIMUS SMART

- Procesor: INTEL CELERON 2,4GHZ /128/478
- Płyta główna: P4XFCU P4X266E S478 ATA133
- Pamięć operacyjna: 256MB DDR 333
- Dysk twardy: 80GB/7200/ATA100
- Karta grafiki: ATI RADEON 9200 128DDR AGPX8 !!
- Napęd dyskiety: FDD 1.44MB
- Napęd optyczny: NAGR. CD-RW SAMSUNG SW-252B
- Obudowa: P4 300W MIDI TOWER ATX
- Mysz: OPTYCZNA PS2 !!
- Pad: OPTIMUS
- Klawiatura: PS2
- Dodatki: PODRĘCZNIK UŻYTKOWNIKA 2003

3 lata gwarancji na komputer !!!

**JESZCZE NIE WIESZ, DLACZEGO WARTO KUPIĆ TEN KOMPUTER ???
 MASZ PYTANIA LUB WĄTPLIWOŚCI ???**

ZAPRASZAMY DO SALONÓW SPRZEDAŻY!
 Przemysł, ul. Mickiewicza 4, tel. (16) 678-64-67, e-mail: infoset@pf.pl
 Przemysł, ul. 3 Maja 10, tel. (16) 670-19-22, e-mail: infoset2@wp.pl
 Ustrzyki Dolne, ul. 29 Listopada 9, tel. (13) 461-10-80

POMOŻEMY CI DOBRAĆ SPRZĘT TAKI, JAKIEGO POTRZEBUJESZ!!!

1999 zł brutto
 z monitorem 17" - 2499 zł
 z monitorem 17" FLAT - 2599 zł

RADIO HOT
 Przemysł 90,30 MHz

**Radio HOT - 24 godziny na dobę,
 7 dni w tygodniu, 365 dni w roku!!!**

Gramy dla Was
największe i najnowsze przeboje!!!

Przyłóż się do nas – włącz Radio HOT!!!

www.radiohot.vt.pl radiohot@poczta.onet.pl

Stołarka okienna i drzwiowa (PCV, aluminium)
DRUT
 OKNA, DRZWI, FASADY z PCV, aluminium i drewna

- Mieszalnia farb i tynków
- Farby, lakiery
- Gipsy i szpachle
- Płyty gipsowe
- Wełna mineralna
- Kleje do glazury i styropianu

Zabudowa wnętrz, remonty mieszkań, docieplanie budynków

Farby KABE

MAK-BUD
 HURTOWNIA BUDOWLANA
 Przemysł, ul. Mariacka 11, tel./fax (016) 676 96 20, 675 08 85

RADIO TAXI KRESY
 bezpłatne zamawianie taksówek

0 800 22 22 22

teraz także w sieci **Plus** bezpłatnie

ECHO TAXI
 os. BORELOWSKIEGO

10% TANIEJ NA TELEFON

670 32 32

ZAPEWNIAMY SZYBKĄ, MIŁĄ OBSŁUGĘ!
KARTA STAŁEGO KLIENTA

Auto-moto

Absolutnie każdy wypadek kupię, tel. 0603 767991.

Auta powypadkowe – gotówka, tel. 0604 520669.

Powypadkowe, rozbite, spalone – kupię, tel. 0602 222709.

IAUTO-GAZ, 2 LATA GWARANCJI. RATY. DWORSKIEGO 74B, PRZEMYSŁ 0608-216342, (016)-6784999.

126el, 1994, uszkodzony przód. (016)-6720538, po 18.

Autoalarmy, elektromechanika, inne. Przemysł, Kochanowskiego 3, (016)-6701513.

Autoalarmy. Serwis klimatyzacji. Car-audio. Allock, Przemysł, Mickiewicza 38. (016)-6751544.

Cinquecento 700, 1996, 65.000 km. Tel. 0608-142265, (016)6778065.

Fiat 126p, 1984, 0509-137605.

Fiat tempra, 1993, 1,9 TD. 0606-804844.

Ford sierra, 1989, granatowy metalik, benzyna + gaz, 7.900 zł. Tel. 0502-664064.

Golf III, 1993, Tel. (016)-6799388.

Isuzu 1800 D, 1985, tanio. (016)-6511123.

Mercedes 508 D, kontener, 1984, 0501-268416, (016)-6799622.

Mercedes 508 D, skrzyniowa plandeka, 9.500 zł, stan bdb. Tel. 0502-233157.

Mercedes vito, 1997, (016)-6229515

Nysa towos 522, Tel. (016)-6722221.

Opel astra classic, 1999, I właściciel, immobiliser, dwie poduszki powietrzne, alarm. Tel. 0604-264916.

Opel corsa 1,2, 1996/97, 65000 przebiegu. (016)-6751839, po 17.

Opel omega 2,5 TD, 1995, kombi, pełna opcja, bez skóry. 0502-223157.

Opel omega B, 2,5 TDF, 1994, pełna opcja, bez skóry. 0502-223157.

Opel vectra 1,6 gaz, 1994, stan bdb. 0607-284599.

Opony używane, w hurcie. 0608-141169.

Peugeot 405, 1,6 + gaz, 1988, Tel. (016)-6724074, 0609-174786.

Palonez, 1990, gaz, Przemysł, 0606-106956.

Punto 60 sx, 1994, Tel. 0604-863916.

Robur LD 3001, kontener, 1990, W całości lub na części. 0501-268416, (016)-6799622.

Seat Ibiza 1,5 gtx sprzedam lub zamienię na większy z dopłatą. 0608-278003.

Seat toledo, 1992, stan bdb, cena 11700. (016)-6705752.

Seicento brush 2001-02, stan bdb, elektryczne szyby. 0501-563529.

Sprzedam opia kadetta 1,4, 1991, gaz, stan db. Tel. 0503-166417.

Sprzedam VW 1,6, 1989, 4000. 0507-470419.

Sprzedam wulkanizację z możliwością dzierżawy pomieszczenia. 0608-141169.

Star 200, tanio. (016)-6784325.

Szyby do samochodów wszystkich marek, sprzedaż-montaż. Przemysł, ul. Mierosławskiego, wjazd od ul. Zyblikiewicza (na terenie „starej” Polnej). Tel. (016)-6782200, 0605-663666.

Szyby samochodowe. 0503-030374.

VW golf II, 1987, 1,6, 170 tys km, metalik, automatik, stan bdb, na części. 0608-703350.

VW polo 1,0, 1998/99, 3-drzwiowy. 0605-586858, po 16.

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW. OFERTA WEEKENDOWA OD 53 EURO. REZERWACJE: 0508-078828.

Żuk skrzyniowy, 1986, po remoncie lub zamienię na fiat 125, skodę 120. (016)-6720621.

Handel

Drewno opałowe, z transportem. Przemysł, 0608-840102.

Gminna Spółdzielnia „SCh” w Przemysłu, ul. Batorego 26 poleca pieczywo po cenach konkurencyjnych, dowóz do odbiorców (sklepów) bezpłatny. Zapraszamy na zakupy pieczywa do sklepu nr 1 Przemysł-Bakończyce, ul. Batorego 26, po cenach zbytu piekarni. Kontakt telefoniczny: (016)-6783740.

Kupno

KEYBOARD YAMAHA MODELE: PSL-275, PSL-280, PSL-290 LUB PODOBNE, KUPIĘ. TEL. 0604-502856.

Kupię boksera 1-, 2-letniego. Tel. (016)-6719249. Stary komputer: Pentium 233, 64 RAM, dysk 1 GB. (016)-6718247.

Lokale

Do wynajęcia lokal użytkowy i mieszkalny, w centrum Przemysła. Tel. (016)-6786740.

Do wynajęcia przychodnia lekarska w centrum miasta Jarosławia. (016)-6211513, (016)-6213279.

Sprzedam 3 lokale handlowe, (50, 30, 16 m), ul. Zana. 0507-189693.

Sprzedam kiosk spożywczy, Kraszewskiego. (016)-6787528, 0504-338000.

Sprzedam lub wynajmę punkt handlowy na zielonym rynku w Przemysłu. (016)-6705394, 0691-390962.

Wynajmę 25 m, DH „Globus”. 0604-701944.

Mieszkania

Do wynajęcia mieszkanie, 80 m kw., śródmieście. 0604-256640.

Do wynajęcia mieszkanie 1-pokojowe (kuchnia, łazienka). (016)-6786648.

Do wynajęcia mieszkanie. (016)-6703428.

Do wynajęcia umeblowane mieszkanie, 40 m. (016)-6700422.

Jarosław, nieumeblowane mieszkanie 61 m, III p., do wynajęcia. 0602-749125.

Komfortowe w centrum Jarosławia, 90 m. Tel. (016)-6218473.

Kupię 2-pokojowe. Sprzedam mieszkanie wczasowe. (016)-6707000, 0605-658999.

Kupię mieszkanie komunalne 30-40 m, może być lokatorskie. 0602-322331.

Kupię mieszkanie os. Wieniawskiego, parter, ok. 60 m. Kontakt: (016)-6703037.

Mieszkanie 2-pokojowe, na dłużej, Wieniawskiego. 0506-701491.

Mieszkanie 2-pokojowe do wynajęcia, niedrogo. 0505-659530, (016)-6720620.

Mieszkanie do wynajęcia. 0608-252979.

Pokój. (016)-6780322, 0600-707934.

Poszukuję pokoju lub mieszkania do wynajęcia, w Radymnie. 0601-546150, 8-16.

Przyjmę na 2 pokoje, z kuchnią i łazienką, dwie wolne osoby. Tel. (016)-6718372.

Sprzedam 48 m, blok, IV p., Dynów. Tel. (016)-6788656, wieczorem.

Sprzedam 49 m kw., Kazanów. Tel. (016)-6704892.

Sprzedam 4-pokojowe, 72 m, garaż, przy Focha 1. (016)-6708145, 9.00-14.00. 0606-966869.

Sprzedam komfortowe, 3-pokojowe, 62 m kw., Sanok. (016)-6783189, po 16.00.

Sprzedam mieszkania do wykończenia, Medyka. (016)-6780679, 0606-713917.

Sprzedam mieszkanie, 42 m, Nakło. Tel. (016)-6722125.

Sprzedam mieszkanie w Sieniawie, ul. Rynek 7, II piętro, 56 m, 2 pokoje. 0604-757643, 0602-128369.

Sprzedam mieszkanie, 48 m. (016)-6789317, 0508-387695.

Sprzedam mieszkanie, 62 m, w centrum. (016)-6785228.

Sprzedam mieszkanie, 61 m, Przemysł. Tel. 0606-956966.

Sprzedam mieszkanie, 106 m, Przemysł, Jagiellońska. 0606-432935.

Sprzedam własnościowe, 27,5 m lub zamienię na domek do remontu. Tel. 0504-126003.

Wynajmę studentom. (016)-6706679.

Zamienię mieszkanie własnościowe, 34 m, na większe. (016)-6799914.

Zamienię mieszkanie własnościowe, 50 m, na Kazanowie, na mniejsze w Przemysłu. (016)-6707174, (016)-6701724.

Zdecydowanie kupię mieszkanie własnościowe w Przemysłu, 2 pokoje, kuchnia. Tel. 0698-400177.

Nauka

Przemysł, ul. św. Józefa 4
target s.a. tel. (016) 670 73 80

KURSY JĘZYKÓW OBCYCH
Zapraszamy na kursy z nauczycielem z Wlk. Brytanii w piątki w godz. popołudniowych. Zapisy do czwartku każdego tygodnia.

ZAPISY DO NOWYCH GRUP
• angielski • niemiecki • hiszpański
• hindi • ukraiński • rosyjski
– CALLAN METHOD
KONKURENCYJNE CENY
Lingua STUDIO ZAPISY
Przemysł, ul. Kraszewskiego 1
pn.-pt. 14.00 – 20.00
tel. (016) 6703300 sob. 10.00 – 12.00

INTENSYWNE KURSY MATURALNE
• angielski • niemiecki
Zajęcia • INDYWIDUALNE
• GRUPOWE – maks. 9 osób
Lingua STUDIO ZAPISY
Przemysł, ul. Kraszewskiego 1
pn.-pt. 14.00 – 20.00
tel. (016) 6703300 sob. 10.00 – 12.00

KURSY JĘZYKÓW OBCYCH

„Miteinander”
angielski • niemiecki • włoski
Metoda Callana

Ośrodek nagrodzony Europejskim Znakiem Jakości „European Label”

Ośrodek Nauczania Języków Obcych
Przemysł, ul. Franciszkańska 37,
tel. (016) 676 82 20

TOWARZYSTWO WIEDZY POWSZECHNEJ
Przemysł, ul. Katedralna 5, p. 24
tel. (016) 6782022 (11.00-15.00)

Język angielski o poziomie dla Ciebie!
Zajęcia w małych grupach dostosowane do programów nauczania dopuszczonych przez MENIS do użytku szkolnego
Promocyjne ceny!

Korepetycje język angielski; przygotowanie do matury; nauka od podstaw. 0604-324117, (016)-6704592.

Korepetycje z języka polskiego Studentka UJ. 0694-733759.

Korepetycje z języka angielskiego, matematyki. SP, gimnazjum. Tel. (016)-6701713.

Korepetycje, angielski. Tanio, solidnie. (016)-6700156, po 16.00.

Lekcje francuskiego. (016)-6799464.

Matematyka na każdym poziomie. (016)-6784469, 0504-430726.

Matematyka, szkoła średnia, korepetycje. 0606-110138.

Matematyka. Chemia. Niedrogo. 0691-924663.

Nauka pływania, korekcja wad postawy, dla dzieci młodzieży i dorosłych. (016)-6701876, 0694-431686.

Pomoc w pisaniu prac zaliczeniowych, licencjatów, magisterskich. Duże doświadczenie, dyskrecja. Tel. 0503-166417.

Studentka udzieli korepetycji z języka niemieckiego. Tanio. Tel. (016)-6705874.

Nieruchomości

Firma „PRYZMAT” NIERUCHOMOŚCI
Przemysł, plac Na Bramie 8, tel. (0-16) 6786769, dom. 6701509
DOMY: • Iskan, 180.000 • Kaniów 110.000 • Przemysł, część Stomu, Sienkiewicza, 143.000, • Stubno, 28.000 • Przemysł, 230 m², 390.000 • Lipowica, 350.000
W BUDOWIE: • Orly, 108.000 • Fredropol 115.000
MIESZKANIA: • Grunwałdka, 53 m², 58.000
• 3 Maja, 50 m², 85.000 zł • Smolek, 51 m², 2 pokoje, 1100 zł/m
LOKALE: • handl.-ust., 300 m², 280.000
DZIAŁKI: • Żurawica, 24 a, 24.000 • Przemysł, Przemysłowa, 10 a, 30.000
• Zasanie, Kazanów, 26 a, 45.000; 20 a, 60.000 • Grochowiec 30 a, 12.000
GOTOWE PROJEKTY DOMÓW JEDNORODZINNYCH

Agencja Nieruchomości „Mazurek”
Przemysł, ul. Franciszkańska 31
tel. (016)-6783055, 0608-888445

Kupno, sprzedaż, wynajem, wycena, zarządzanie.
Poszukujemy dla naszych klientów domów, lokali, mieszkań, działek.

Do wynajęcia garaż, centrum. 0604-258640, (016)-6786617.

Do wynajęcia lokal w śródmieściu, I piętro, 60 m kw. 0604-258640, (016)-6786617.

Działka. (016)-6720434.

Munina – działka 38-arowa przy E-4, pełne uzbrojenie. Tel. (016)-6213290.

Pilnie! Radymno, kamienica w centrum, działka 4,5 a, lokal użytkowy wolny. 0502-127379.

Sprzedam działkę budowlaną, ok. 11 a, Przemysł, ul. Sucharskiego. 0502-290774.

Sprzedam działkę budowlaną, Orly. Tel. 0692-355186.

Sprzedam działkę budowlaną, Hureczko, uzbrojona, 18-arowa. 0692-284336.

Sprzedam działkę z rozpoczętą budową, Przemysł. (016)-6780679, 0606-713917.

Sprzedam działkę. (016)-6283798.

Tanio sprzedam szeregówkę, stan surowy, 170 m, osiedle Fort-Ostrów. 0604-434835.

Praca

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „Erem” w Przemysłu poszukuje

pracowników na stanowiska specjalistów ds. sprzedaży systemów instalacji i techniki grzewczej

Wymagania:
– doświadczenie zawodowe
– wykształcenie średnie lub wyższe
– umiejętność nawiązywania kontaktów
– dyspozycyjność
– prawo jazdy

Oferty wraz z niezbędnymi załącznikami prosimy składać osobiście w siedzibie firmy w Przemysłu, ul. Jasińskiego 9.

Redakcja Życia Podkarpackiego
poszukuje osób
do ulicznej sprzedaży tygodnika
na terenie Jarosławia.
Chętnych prosimy o kontakt z redakcją
w Jarosławiu, ul. Jana Pawła II nr 10.
tel. 6241750

ZATRUDNIMY kierownika magazynu

do obsługi składu budowlanego
Preferujemy:
– doświadczenie na podobnym stanowisku
– młody wiek (praca fizyczna)

Ofertujemy:
– szkolenia branżowe
Oferty wyłącznie listownie:
BOZ-3 Spółka z o.o.
37-700 Przemysł
ul. Batorego 5

**ZATRUDNIMY sprzedawcę**

do salonu płytek i łazienek
Preferujemy:
– wykształcenie wyższe o kier. budownictwa
– doświadczenie na podobnym stanowisku

Ofertujemy:
– szkolenia branżowe
Oferty wyłącznie listownie:
BOZ-3 Spółka z o.o.
37-700 Przemysł
ul. Batorego 5



AIG – II i III FILAR. TEL. (017)-8539709, 0605-295363.

Anglia. Praca dla mężczyzn i kobiet: warzywnictwo, ogrodnictwo, 4 funty/h. Wjazd od zaraz. 0696-779333.

Firma zatrudni sprzedawcę materiałów budowlanych. Wymagania: operatywność, biegła znajomość komputera i materiałów budowlanych. Osoby zainteresowane, z dokumentami potwierdzającymi praktykę w zawodzie, prosimy o osobisty kontakt. Mak-Bud, Mariacka 11.

Gminna Spółdzielnia „SCh” w Przemysłu zatrudni: kierownika piekarni ze znajomością procesów technologicznych branży piekarniczej oraz zasad prowadzenia i rozliczania zakładu; wykwalifikowanych piekarzy. Kontakt telefoniczny: (016)-6783836.

Inspektor BHP (w niedługim czasie specjalista) nawiąże współpracę lub poprowadzi sprawę BHP. Tel. 0695-629883.

Jeśli jesteś studentem, mieszkasz w Przemysłu i posiadasz własny ekonomiczny samochód osobowy, to zadzwoni. Praca jako przedstawiciel na umowę-zlecenie, nie akwizycja. Tel. (012)-6338853.

Kierowca BC, duża praktyka, dyspozycyjny, znajomość hiszpańskiego, podejmij pracę. Przemysł, 0604-825630.

Księgową poszukuje pracy. 0696-559416.

Młoda dziewczyna poszukuje pracy. 0601-169616.

Młody, grupa inwalidzka, prawo jazdy kat. B, C podejmij pracę kierowcy. 0507-950263.

Pielęgniarka emerytka podejmij pracę. Tel. (016)-6789237.

Plastyk grafik poszukuje pracy. Tel. (016)-6786761.

Praca dla kierowcy na samochodzie ciężarowym, w transporcie międzynarodowym. Przemysł, E. Platter 4.

PRACA DLA PEŁNOLETNICH MATURYSTÓW. WYNAGRODZENIE 1650 ZŁ. TEL. (016)-6212897, 0604-107264.

Przyjmę do pracy kierowców z praktyką na przewozy międzynarodowe TIR. Tel. 0609-425208.

Przyjmę dziewczyny do pracy w barze. Podania prosimy składać: Pub Wirtualny, Dworskiego 12. Tel. (016)-6751782.

Przyjmę księgową z doświadczeniem (renta ul. emerytura) w branży spożywczej, do prowadzenia i rozliczania remanentów. Tel. 0501-250478.

Przyjmę mechanika samochodów ciężarowych. Przemysł, ul. E. Platter 4.

Sp. z o.o. zatrudni księgową na 1/3 lub 1/2 etatu. Tel. 0608-278003.

Studentka fizjoterapii zaopiekuje się dzieckiem. (016)-6719183.

Zaopiekuje się dzieckiem. 0504-442544.

Zaopiekuje się dzieckiem lub osobą starszą. (016)-6705669.

Zatrudnię energicznego mężczyznę w charakterze sprzedawcy. Wymagania: prawo jazdy kat. B, wykształcenie średnie. Tel. 0608-053590.

Zatrudnię kierownika budowy z uprawnieniami budowlanymi w zakresie sieci sanitarnych. Tel. (016)-6281318; 0601-818733.

Zatrudnię pomoc domową, 400 zł. Tel. 0507-013389.

Zatrudnię piekarza, (016)-6327334, 0608-639941

Zwrot podatku z pracy: Niemcy, Europa Zachodnia.

Wykończenia wewnątrz. 0608-811666.
Wypożyczalnia naczyń stołowych Boryła Maria, Dobkowice, gm. Chłopolce. (016)-6222547.
Wypożyczalnia sukien ślubnych „Galla” zaprasza. Nehrybka 195, tel. kom. 0603-336090.

Zdrowie
STOMATOLOG
670-40-70
Przemysł, ul. Piotra Skargi 1 (obok pomnika Orłąt)
• implanty
• nowoczesna protetyka
• wybielanie zębów
• uspokajanie gazem rozweselającym
• bezpłatne konsultacje
Zapraszamy codziennie 8-20, soboty 8-18

BADANIA OKRESOWE
• pracowników • do ks. zdrowia
• kierowców • do pozw. na broń
lek. med. Jacek Wiejacz
Przemysł, ul. Franciszkańska 37/5
Tel. 0604 129 089
Czw., 17.00-18.00, sob. 10.00-11.00
Inne terminy po uzgodnieniu telefonicznym.

ENDOKRYNOLOG
Lek. medycyny Waldemar Serwański
Przemysł, Wodna 2
środa 15.30 – 17.00
piątek 14.00 – 15.00
Tel. 0601-818739

Dr n. med. PIOTR BLAJER
specjalista chirurgii szczękowej
- chirurgia szczękowa i stomatologiczna
- implanty
CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ
„KORMED”, Przemysł, tel. (016)-6784139.

A1 Sandent: usuwanie zębów w uśpieniu, pełny zakres usług stomatologicznych. Przemysł, św. Jana 21. Tel. (016)-6707361, (016)-6779570.

Aerobic, ćwiczenia odchudzające przy muzyce. (016)-6701876, 0694-431686.

Choroby tarczycy, cukrzyca, osteoporoza, badania kierowców – specjalista endokrynolog Włodzimierz Ziemiński. Jarosław, Lisińskiego 6, poniedziałki i środy 7.30 do 9.00 i 17.00 do 18.00. Rejestracja: (016)-6213660, (016)-6243340.

Dermatolog Ewa Mikuta, DH Szpak, wtorki, piątki, 15.30-16.30. Tel. 0600-829186, (016)-6784767.

Gabinet ginekologiczny. Pracownia USG. Gilarzki Witold. Jarosław, Słowackiego 17. (016)-6218473, 0502-069682.

Gabinet ortodontyczny. Lek. ortodonta Urszula Dondajewska: bezpłatne usługi z ortodontacji dla ubezpieczonych w NFZ. Św. Jana 13/9. Tel. (016)-6704175.

Gabinet protetyczno-stomatologiczny. Lek. protetyk Jerzy Dondajewski: bezpłatne usługi z protetyki i stomatologii dla ubezpieczonych w NFZ. Św. Jana 13/9. Tel. (016)-6704175.

Neurolog. Arkadiusz Grodecki. Wizyty domowe. (016)-6784015, kom. 0602-749665.

Psychiatra Roman Mikuta. Tel. (016)-6784767, 0608-080319.

W związku z rezygnacją z pracy w Przychodni „Pediatría” lekarza Wiesława Morawskiego prosimy o jak najszybsze przepisywanie się pacjentów do innych lekarzy.

Wyprzedaż
2 grzejniki 2500 W, po 200 zł, grzejnik 2000 W, 150 zł. Tel. 0608-271232.

Alufelgi: 13-calowe, 14-calowe wszystkie felgi, polonez, vw, opel, 350 zł/kpl. Opony zimowe, 40 zł. Felgi: polonez, skoda, 25 zł. Kolumny głośnikowe, 120 zł. (016)-6705706.

Kurtka ocieplana, wodoodporna, 90 zł; spodnie ocieplane, wodoodporne, 60 zł. (016)-6789000, godz. 8-16.

ORTODONCJA
• profilaktyka wad zgryzu
• leczenie wad zgryzu u dzieci i dorosłych
• prostowanie zębów nowoczesnymi technikami ortodontycznymi (aparaty stałe i zdejmowane)

Lodówka, 100 zł. Wiertarka elektryczna, 100 zł. Piecyk ścienny, elektryczny, 60 zł. Maszyna do szycia, elektryczna, 110 zł. Maszyna do pisania, 120 zł. Tel. (016)-6706196.

Lodówka, 200 zł. Kuchnia gaz., elektryczna, 300 zł. Stół rozkładany, 150 zł. Krzesła, 4 szt., po 40 zł. Narożnik rozkładany, 500 zł. Zlewomywak chromoniklowy, 50 zł. Okap turbo, 100 zł. Tel. (016)-6282344.

Łóżko piętrowe, 50 zł. Meble kuchenne, 320 zł. Narożnik kuchenny, 400 zł. Rożno elektryczne, 150 zł. Rower górski, 200 zł. Wirówka, 180 zł. Kuchnia gazowa, 150 zł. Tel. 0695-566539.

Narty Atomic 190 cm, Atomic 177 cm, Dynamic 180 cm – po 150 zł. Buty narciarskie dla dziecka, 18,5, 100 zł. Tel. (016)-6799904, po 20.

Pentium 166 MMX + monitor 15 cali, 350 zł. Tel. (016)-6700761.

Pralka automatyczna Wiatka 12, 100 zł. Tel. (016)-6703756, po 20.00

Przepływowy podgrzewacz wody 5 kW + bateria, 90 zł. Tel. 0608-811666.

Regaly sklepowe, 100 zł. Lady, 100 zł. Wieszaki chromoniklowe, od 80 zł. Kraty, od 20 zł. Gablota szklana, 80 zł. Metkownica, 50 zł. Tel. (016)-6704361, 0501-618194.

Samochodowy Panasonic 4x50, odchylany panel, miękka mechanika, 4 głośniki 2x220, 2x80, idealne, 500. 0604-094039.

Sprzedam deski brzożowe, grubość 7 cm, 400 zł netto za kubik. Tel. (016)-6701445.

Sprzedam kuchnię elektryczno-gazową, cena 200 zł. Tel. (016)-6716582.

Sprzedam stemple budowlane, 3 zł/szt. Tel. (016)-6720154, 0602-330370.

Telewizor, 250 zł. Maszyna do szycia, 100 zł. Grzejnik elektryczny, mały 500 W, regulowany, 30 zł. Kaloryfer olejowy, 50 zł. Narty, 2 m (Salomon), 70 zł. Buty narciarskie, małe, 40 zł. Biegówki, 50 zł. Tel. (016)-6783797.

VW golf II głowica kompletna do 1,6 D, 150 zł. Atrapa do golfa II z dwoma reflektorami, 90 zł. Zderzak do golfa II, wąski, tył, 60 zł. Tel. (016)-6701111.

Wózek bliźniak, 300 zł. Tel. (016)-6788829.

Zguby
Legitymacja studencka 2094. 696-335281.
Legitymacja studencka 2044 PWSZ Jarosław.
Legitymacja studencka 3630 PWSZ Jarosław.
Zgubiono legitymację studencką 2218. 0503-106487.
Zgubiono legitymację studencką WSAiZ, na nazwisko Grzegorz Rabski. Znalazca proszony o kontakt: 0694-989005.
Zgubiono prawo jazdy na nazwisko Tomasz Nastal. Tel. (016)-6709177.

Różne
11-miesięczną suczkę „mieszanka” oddam w dobre ręce. (016)-6786037, po 16.
Kredyty gotówkowe – Chrobry. Tel. (016)-6705097. D.H. Szpak, I piętro.

ZYCIE PODKARPACKIE
Promocja!!!
Każdy klient, który zamieści ogłoszenie drobne w oddziale w Jarosławiu przy ulicy Jana Pawła II otrzyma kalendarz ścienny na rok 2004.
Promocja ważna do wyczerpania zapasów!
Biuro Reklam i Ogłoszeń, ul. Jana Pawła II 10 (budynek Poczty Polskiej), drugie piętro, wejście od podwórza
Tel. (016)-6241750, 6241751, faks 6241752, kom. 0606-823206

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Przemysłu ogłasza pisemny przetarg na sprzedaż papierosów pochodzenia zagranicznego bez wymaganych znaków akcyzy

Do sprzedaży przeznaczona jest następująca partia papierosów:

Nazwa	Ilość	Wartość szacunkowa brutto za jedną paczkę papierosów
1. Monte Carlo	- 16.000 paczek	2,00 zł
2. LM	- 10.000 paczek	2,00 zł
3. Pall Mall BOX 25	- 25.000 paczek	2,50 zł
4. LD	- 1.913 paczek	1,80 zł
5. HB	- 120 paczek	2,10 zł

Cena wywołania wynosi 75% wartości szacunkowej. Warunki przystąpienia do przetargu:

- Przesłanie lub złożenie oferty na zakup papierosów na adres: Naczelnik Urzędu Skarbowego w Przemysłu, ul. Lwowska 9a, 37-700 Przemysł z podaniem ceny brutto za jedną paczkę w zamkniętej kopercie z napisem „PRZETARG - PAPIEROSY” w terminie do 10.02.2004 r. (decyduje data stempla pocztowego).
 - Dołączenie do oferty n.w. dokumentów:
 - zaświadczenie o prowadzeniu działalności handlowej,
 - zaświadczenie o nadaniu statystycznego numeru identyfikacyjnego REGON,
 - decyzję Urzędu Skarbowego w sprawie nadania numeru identyfikacji podatkowej NIP,
 - zaświadczenie o posiadaniu numerze konta bankowego,
 - zaświadczenie o niezaleganiu z podatkami,
 - zaświadczenie, że oferent jest czynnym podatnikiem podatku VAT.
- Dokumenty powinny być oryginalne bądź uwierzytelnione. Komisyjne rozpatrzenie ofert nastąpi 13.02.2004 r. o godz. 10.00. Papierosy przeznaczone są do obrotu na terenie RP. Wydanie papierosów wygrywającemu oferentowi nastąpi po:
- uzyskaniu pisemnego potwierdzenia o wygraniu przetargu,
 - niezwłocznym wpływie należności na konto Urzędu Skarbowego w Przemysłu, Bank PEKAO S.A. I/O/Przemysł 10701470 353308 2321 010010, w tym także oprócz kwoty netto również należnych: podatku akcyzowego i podatku VAT.
- W przypadku nieodebrania towaru przez Kupującego w ciągu 14 dni od rozstrzygnięcia przetargu, przetarg zostanie unieważniony.
- Naczelnik Urzędu Skarbowego w Przemysłu zastrzega sobie prawo do swobodnego wyboru oferenta, w przypadku ofert o tej samej cenie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn przed jego rozstrzygnięciem. Szczegółowe informacje na temat przetargu można uzyskać w Urzędzie Skarbowym w Przemysłu w godz. 8.00-15.00, tel. (016) 675 02 10 wew. 105.

Proszę o kontakt świadków kolizji autobusu nr 2, w dniu 27.01. godz. 15.20. (016)-6720151.
Przyjmę każdą ilość ziemi. 0604-206518.
Zespół. (016)-6482207, 0503-315788.

ogłoszenia i reklamy do przyszłego numeru ZP przyjmujemy do poniedziałku, do godz. 16.00
W przypadku ogłoszeń drobnych w poniedziałek obowiązują ceny ekspresowe

SZKOLNA LISTA PRZEBÓJÓW
NOTOWANIE TRZYDZIESTE ÓSME

- Dominik Biał - Lato - Państwowa Szkoła Muzyczna w Przemysłu
- Karolina Nuckowska - Kłamstwo - Gimnazjum nr 4 w Przemysłu
- Justyna Kunysz - Oddycham - Gimnazjum nr 5 w Przemysłu
- Karolina Domagalska - Konik na bieżniach - Szkoła Podstawowa nr 16 w Przemysłu
- Katarzyna Chudzio - Lubię grać Mozarta - GOK w Krasiczynie
- Dominika Jamroz - Pajac Pierot - SP nr 4 w Przemysłu
- Sylwia Majka - Rzeką marzeń - Miejski Ośrodek Kultury w Radymnie
- Marta Nalepa - Podróż w marzeniach - Gimnazjum nr 1 w Żurawicy
- Justyna Ponieważ - Dla mamy - CPDz SP nr 15 w Przemysłu
- Zespół „Akord” - Eternał Flame - Gimnazjum w Żurawicy
- Agnieszka Siedlecka - Ten sen - CPDz SP nr 15 w Przemysłu
- Agnieszka Walciszewska - Coś optymistycznego - CPDz SP nr 15 w Przemysłu
- Diren Tas - Sto uśmiechów na minutę - Szkoła Podstawowa nr 4 w Przemysłu
- Marzena Sosnowska - Niedorośnięta miłość - Gimnazjum nr 5 w Przemysłu
- Gabriela Cieplicka - Matka Natalya od Aniołów - CPDz SP nr 15 w Przemysłu
- Okławią Oszczytko - Solo z parasolem - SP nr 4 w Przemysłu
- Zespół „Metrum” - Pomaluj mój świat - Szkoła Podstawowa w Wyszatycach
- Katarzyna Saj, Gabriela Opaczka - Iskierczki - Państwowa Szkoła Muzyczna w Przemysłu
- Magdalena Ponieważ - To takie proste - Liceum Ogólnokształcące w Przemysłu
- Zespół „VIOLINEK” - Co powie tata? - Szkoła Podstawowa nr 10 w Przemysłu

LISTA OSTATNIEJ SZANSY:
Paulina Kopacz - Mała smutna królewna - Szkoła Podstawowa nr 10 w Przemysłu

NOWOŚCI:
Zespół „Bez nazwy” - Długo - Zespół Szkół Mechanicznych i Drzewnych w Przemysłu
Joanna Michałska - Dłonie - Szkoła Podstawowa nr 4 w Przemysłu
www.sp15przemysl.systemx.pl
Kolejne notowanie 8.02.2004 godz. 10.00 - Radio HOT

Oferty pracy

Powiatowy Urząd Pracy w Jarosławiu, ul. Jana Pawła II 17, tel. 621 26 37, 621 21 88 wew. 263, p. nr 5

- pracownik piekarni - wymagane orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, osoby z okolic Radymna
- spawacz elektryczny - z uprawnieniami I klasy konstrukcji spawalniczych metodą TIG
- monter rurociągów gazowych - wymagane minimum trzy lata doświadczenia na ww. stanowisku pracy

Powiatowy Urząd Pracy w Lubaczowie, ul. Kościuszki 141, tel. 632 13 86 wew. 261

- nauczyciel języka angielskiego (jako dodatkowe zatrudnienie) - tel. 632 28 02
- samodzielny księgowy (księgowość komputerowa) - tel. 632 95 80
- specjalista ds. marketingu - wymagana dobra znajomość języka niemieckiego, tel. 632 11 83
- sprzedawca - branża instalacyjno-budowlana, tel. 0604 986015
- pracownik administracyjny - praca w Jarosławiu, tel. 621 02 70

Powiatowy Urząd Pracy w Przemysłu, ul. Katedralna 5, tel. 678 59 80

- agent ubezpieczeniowy
- przedstawiciel handlowy - wymagane wykształcenie średnie
- doradca finansowy - wymagane wykształcenie średnie
- księgowy - wymagane wykształcenie wyższe, praca na 1/2 etatu
- sprzedawca - sklep RTV AGD
- sprzedawca - wymagana umiejętność obsługi kasy fiskalnej i obsługi komputera, staż min. 3 lata

Powiatowy Urząd Pracy w Przeworsku, ul. Jagiellońska 10, tel. 648 84 28

- osoba sprzątająca - wymagana II grupa inwalidzka, praca w Przeworsku
- inżynier włókiennik - wymagane wykształcenie kierunkowe, praca w Jarosławiu
- szwaczka (stebnowka overloczka, patkarka), praca w Jarosławiu, wymagany staż pracy
- tokarz-frezer - wymagany staż pracy, praca w Sieniawie
- pracownik magazynowy - wymagana II grupa inwalidzka, praca w Kańczudzie
- technolog piekarnictwa-cukiernictwa - praca w Kańczudzie
- robotnik do obsługi krajalnicy - wymagana II grupa inwalidzka, praca w Kańczudzie
- monter instalacji sanitarnych - wymagane uprawnienia spawacza gazowego
- elektryk - wymagane uprawnienia SEP
- zastępca kierownika sklepu - wymagany staż pracy na stanowisku kierowniczym oraz znajomość obsługi programu Merkur
- kontroler jakości wyrobów - wymagane wykształcenie średnie, technik chemik opr. hs



SZKOLNA LISTA PRZEBÓJÓW

Imię i nazwisko

Adres zamieszkania

Głosuję na: wykonawca

tytuł piosenki.....

Kupony przesyłamy na kartach pocztowych na adres: Szkoła Podstawowa nr 15, ul. W. Pola 5, 37-700 Przemysł, Centrum Piosenek Dziecięcej

Raz w miesiącu **LOSOWANIE PŁYTY CD** wśród czytelników wypełnionych kuponów. Głosy można oddawać również telefonicznie: 678-55-76. Głosy telefoniczne są ważne, lecz nie biorą udziału w losowaniu.

Nie ma rozgrzeszenia w trakcie grzeszenia – tak burmistrz Jarosławia podsumował trwające mediacje w sprawie oddania basenu do użytku

Kiedy będzie basen?

Burmistrz Jarosławia wyznaczył Resbudowi termin ukończenia budowy do 10 lutego. Jeżeli tak się nie stanie, zapowiada zerwanie umowy. Nie jest to korzystne ani dla Resbudu, ani dla miasta, dlatego w sprawie toczą się mediacje.

O jarosławskiej krytej pływalni jest coraz głośniejsze, jednak nic nie wskazuje na to, by w najbliższym czasie można było z niej skorzystać. Pisaliśmy już wielokrotnie, że 97 proc. prac zostało już wykonanych. Pozostało jeszcze trzy procent, a są to prace wykończeniowe.

Burmistrz Janusz Dąbrowski wyznaczył Resbudowi (głównemu wykonawcy, który ogłosił upadłość) termin ukończenia budowy do 10 lutego. Jeżeli tak się nie stanie, burmistrz zapowiada zerwanie umowy. Oznacza to, że miasto będzie naliczać Resbudowi kary umowne,

ale tym samym straci pięcioletnią gwarancję. – Uważam, że nie jest to najlepsze rozwiązanie, a nawet powiedziałbym, że najgorsze dla miasta. Jednak, jeżeli nie będzie z tamtej strony żadnego ruchu, to niestety nie będę miał wyjścia – mówi burmistrz.

Zarząd Resbudu broni się przed decyzją burmistrza. W piśmie z 19 stycznia br. tłumaczy ją w następujący sposób: „Jedynym racjonalnym wytłumaczeniem Pańskiego postępowania są być może inne przesłanki, np. brak środków finansowych do zrealizowania tej inwestycji (wątpliwości w tej sprawie wyrażał Pan już rok wcześniej i w kolejnych spotkaniach) lub brak społecznego zapotrzebowania na korzystanie z basenu w Jarosławiu. Być może chodzi tutaj o działania zmierzające do „zaoszczędzenia” na budowie kosztem Generalnego Wykonawcy, czy też Podwykonawców,

bez wykorzystania możliwości dofinansowania inwestycji z innych źródeł. Stanowi to duże zagrożenie dla egzystencji wszystkich firm biorących udział w procesie inwestycyjnym, w tym również z rejonu Jarosławia. Koszty społeczne tych decyzji są niewymierne”.

Burmistrz J. Dąbrowski nie chce komentować zarzutów Resbudu. Podkreśla tylko, że nie chce podejmować decyzji o zerwaniu umowy pochopnie, dlatego prowadzi mediacje. – Nie są to łatwe rozmowy, przeciwko sobie mam zarząd Resbudu i radę wierzycieli. Resbudowi, a nie Jarosławowi, sprzyjają także władze wojewódzkie, bo dla nich ważniejsze są miejsca pracy, a nie nasza kryta pływalnia – podkreśla. – Od Resbudu oczekuję rekompensaty za roczne opóźnienie, nie na poziomie ośmiu i pół miliona złotych, które należałoby naliczyć za odset-



O jarosławskiej krytej pływalni jest coraz głośniejsze, jednak nic nie wskazuje na to, by w najbliższym czasie można było z niej skorzystać.

ki karne. Oczekuję też realnych gwarancji. Jednak czy firma, która być może pójdzie do likwidacji, może dać realne gwarancje? – pyta burmistrz.

Burmistrz nie chce ujawniać szczegółów prowadzonych u

marszałka województwa rozmów. Mieszkańcy miasta mogą mieć tylko nadzieję, że zakończą się one dla miasta pomyślnie.

Ekz

Ewa KLAK-ZARZECKA

Nie tylko jasełka

Co za radość!



Prześliczne aniołki z Grochowic.

Babuniu, Dziaduniu, w dniu Waszego święta życzenia składają Wam wszystkie wnuczeta – tego rodzaju powinszowania składały w styczniu swoim babciom i dziadkom przedszkolaki z Grochowic, Hermanowic, Żurawicy i Przemysła. Przy okazji święta Babć i Dziadków wnuczeta zaprezentowały im swoje alenty aktorskie, wystawiając jasełka.

Mali aktorzy w wieku od 3 do 6 lat z Przedszkola nr 2 w Żurawicy przed bezkrytyczną publicznością w postaci ukończonych babć i dziadków wystąpili w przedostatni piątek stycznia. W programie znalazły się: jasełka, wiersze i piosenki oraz uroczyste wręczenie upominków, a na koniec – słodki poczęstunek.

Tego samego dnia za ogromne i pełne miłości serca dziękowali swoim babciom i dziadkom także uczniowie klas młodszych od 0 do III Zespołu Szkół w Hermanowicach. Piękny i bardzo wzruszający program, w którym dzieci mogły wyrazić swoją wdzięczność dla opiekunów dziadków, pod kierunkiem: Izabeli Wityk, Anny Ciępkiej i Marty Grodzkiej.

Również w Przedszkolu Samorządowym w Grochowcach odbyła się niecodzienna uroczystość – jasełka połączone z Dniem Babci i Dziadka, na które dzieci zaprosiły babcie i dziadków w czwartek, 29 stycznia. Wnuki recytowały wiersze, śpiewały piosenki oraz wręczały własnoręcznie wykonane upominki. Babcie i dziadkowie przepełnieni miłością do swoich wnucząt nie kryli zadowolenia i szczęścia. Nad przygotowaniem części artystycznej czuwały: Małgorzata Dedio i Zofia Szczepańska.

Jasełka dla swoich babć, dziadków, rodziców, a także wychowanków Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 1 wystawili także najstarsi podopieczni z Przedszkola nr 13 w Przemyslu. W roli Maryi, Józefa, aniołów, pastuszków, górali i postaci z bajek dzieciaki wypadły wprost rewelacyjnie. Program artystyczny przygotowały pod kierunkiem nauczycielek: H. Szwed i Z. Dziurzyńskiej.

W ubiegłym tygodniu pisaliśmy o najmniejszej, bo liczącej zaledwie 14 uczniów, szkole w województwie. Okazuje się, że są jeszcze mniejsze!

13 plus 1



Wszyscy uczniowie bez najmniejszych kłopotów mieszczą się w kadrze aparatu fotograficznego.

W Chorzowie (gm. Roźwienica) szkoła ma 110 lat, ale chodzi do niej zaledwie 13 uczniów, a uczy tylko jedna osoba.

Nie jest to jednak odrębna szkoła, a filialna, więc tytuł najmniejszej formalnie pozostaje w Nowej Grobli, gdzie uczniów wszystkich oddziałów jest 14. Filia w Chorzowie mieści się w zabytkowym budynku na pagórku w centrum wsi. Z możliwych klas 0, I, II, III tak naprawdę jest tylko pierwsza (4 osoby) i trzecia (9 osób). Dzieci, które mogłyby chodzić do „zerówki”, nie ma, bo się po prostu nie urodziły, a jedno jedyne, które jest na poziomie kla-

sy II, dojeżdża gdzie indziej. Część zajęć pierwszaki z trzeciakami odbywają wspólnie (plastyka, wf., muzyka, angielski), a część osobno (matematyka, polski). W szkole są dwa pomieszczenia klasowe: duże z piecem, małe z grzejnikiem elektrycznym. Osobną część budynku stanowi dawne mieszkanie służbowe dla nauczyciela (dziś stoi puste, bo nauczycielka dojeżdża).

Groźba likwidacji szkoły pojawia się regularnie co kilka lat. Do tej pory rodzicom udawało się likwidacyjne zapędy gminy powstrzymać: – Bo więcej tu jest zalet niż wad! – tłumaczy nauczycielka Małgorzata Srebnicka. – Cisza, spokój, blisko, żąd-

nych patologii, możliwość pracy z każdym z osobna... Tylko szkoda, że tendencja jest jednak do likwidacji. Nie wiadomo, jak długo nam się uda pociągnąć... I że tak mało dzieci się rodzi. W tym roku jest chyba najslabiej. Bywały lata, że mieliśmy powyżej 30 uczniów.

Jedynym minus tak małej szkoły (i obsady!) jest taki, że Małgorzata Srebnicka w ciągu roku szkolnego zachorować czy wzięć urlopu po prostu nie może. Poza jedną stałą nauczycielką „do wszystkiego”, do szkoły w Chorzowie dojeżdża jeszcze anglistka i ksiądz. Kadre dydaktyczną wspiera też pani od porządków i palenia w piecu.

(o)

Hubert LEWIKOWICZ

PRZEMYŚL: Miłośnicy powieści K.J. Rowling wzięli udział w uroczystej promocji najnowszej tomu, która miała miejsce w księgarni „Libera”.

Harry przyszedł

Promocję najnowszej części przygód Harry'ego Pottera – książki Joanne K. Rowling *Harry Potter i Zakon Feniksa* w wielu miastach zorganizowano o wschodzie słońca. W Przemyślu ten moment przypadł na godzinę 7.06.

Pod przemyską księgarnią „Libera” pierwsi czytelnicy pojawili się już po piątej! Godzinę później zbierał się już niezły tłumek. Rozpoczęto od lektury fragmentów najnowszej części przygód małego czarodzieja. Punktualnie o 7.06 zainaugurowano sprzedaż pierwszych egzemplarzy. Wszyscy chętni mogli na tytułowej stronie odcisnąć sobie pamiątkowy stempel upamiętniający promocję. A potem przyszedł czas na zabawy i quizy. Młodzi czytelnicy mogli popisać się znajomością faktów z poszczególnych części Harry'ego Pottera, sprawnością przechodzenia przez „korytarze Hogwartu” oraz umiejętnością wyszukiwania jak największej liczby ukrytych w całej księgarni... pajaków. Pajaki były oczywiście z papieru! Na zwycięzców konkursów czekały „czarodziejskie” nagrody.

(lew)

Niektórzy już od pierwszych minut posiadania książki zagłębiali się w lekturze.



Hubert LEWYKOWICZ (2)

Spokojnie! Książek na pewno nie zabraknie, choć czytelnicy zachowywali się jakby były one towarem deficytowym...

20 lat minęło...

Rekord na stołku?

Stanisław Drzymała z Rokietnicy jest sołtysiem już piątą kadencję!

Dwadzieścia lat na jednym stołku? Tego rekordu mogliby pozazdrościć sołtysowi Rokietnicy wszyscy, którzy – zajmując znacznie wyższe stanowiska – nie potrafili się na nich utrzymać dłużej niż rok, dwa. Tymczasem Stanisław Drzymała żadnym rasowym politykiem nie jest, daleko mu też do znawcy wszystkich administracyjnych przepisów. Nie urządzi nawet w okresie przedwyborczym żadnej kampanii ani wiejskich zebrań: – I tak mnie tu wszyscy znają, to co się będę wygłupiał? – tłumaczy.

Pytany, czy mu się jeszcze nie odechciało sołtysowania, Drzymała mówi: – E, nie! To nawet jest sympatyczne, szczególnie, jak się coś uda. Miło patrzeć, jak ludzie się cieszą. Bywało, że miałem dosyć, ale szczerze mówiąc, już nie pamiętam, o co chodziło.

Sołtys Rokietnicy miał i konkurentów, ale to właśnie jego mieszkańcy wsi obdarzali zawsze największym za-



Hubert LEWYKOWICZ (2)

Stanisław Drzymała rządzi w Rokietnicy już piątą kadencję. Nie dorobił się na stołku nawet czerwonej tabliczki z napisem SOŁTYS, ale i tak wszyscy mieszkańcy wiedzą, gdzie mają iść ze sprawą do załatwienia.

ufaniem: – Dlaczego? A bo ja wiem? Chyba dlatego, że idzie się ze mną dogadać. Ale zawsze jest grupa takich, co im się nie podoba to czy tamto. I mają prawo: wszystkim nie dogodzi.

Stanisław Drzymała najbardziej zadowolony jest z dróg i dojazdów do pól. Porządek nie pamięta: – No i w plotki czy są-

siedzkie spory się nie mieszam, tylko robię swoje. Zdrowie, poza korzonkami, mi dopisuje, żona też wyrozumiała, że ciągle sprawy załatwiam... To co ma mi się nie udawać?

Marzeniem sołtysa jest... basen: – O, gdyby to się udało, to by dopiero we wsi fajnie było!!! (o)

Już niedługo ferie zimowe

Mamo, tato – zaplanuj swoim pociechom ferie!

Tym razem ferie zimowe na Podkarpaciu rozpoczną się trochę nietypowo, bo 16 lutego i trwają do końca miesiąca.

Jak szacuje Podkarpackie Kuratorium Oświaty w Rzeszowie podczas tegorocznych ferii aż 70 procent uczniów z regionu nie wyjedzie na zimowy wypoczynek. W kuratoriach oświaty organizatorzy wypoczynku dla dzieci i młodzieży w tym roku zgłosili prawie 2 tys. placówek, które przygotowały atrakcyjne propozycje. Na terenie byłego woj. przemyskiego z czynnego wypoczynku będzie mogło skorzystać kilka tysięcy uczniów. Poniżej publikujemy miniinformator, który, mamy nadzieję, okaże się przydatny w zaplanowaniu ferii.

Przemyśl

Jak co roku w trakcie ferii zimowych placówki szkolne i oświatowe z terenu miasta przygotowały dla dzieci i młodzieży pozostającej w Przemyślu półkolonie. W tym roku w akcji bierze udział 9 placówek: Szkoły Podstawowe nr 1, 4, 5, 8, 10 i 15, Gimnazjum nr 1, Zespół Szkół Ogólnokształcących nr im. M. Szaszkewicza oraz II Liceum Ogólnokształcące. Półkolonie organizuje także ZHP i spółka „Hala”. Różnorodną ofertę będzie miała również świetlica Młodzieżowego Domu Kultury.

Wypoczynek na półkoloniach będzie nastawiony w dużej mierze na rekreację i turystykę (czynne będzie lodowisko, kryta pływalnia i hala sportowa) i wykorzystanie pracowni komputerowych w szkołach, natomiast w świetlicy MDK prowadzone będą różne formy zajęć. Cześć placówek organizujących półkolonie posiada jeszcze wolne miejsca. Wszyscy zainteresowani rodzice powinni zgłaszać się do ich dyrekcji. Ogółem ze zorganizowanej formy wypoczynku w mieście będzie mogło skorzystać ok. 600 dzieci i młodzieży, w tym połowa może liczyć na dofinansowanie do posiłków w placówkach.

Jarosław

Zajęcia rekreacyjno-sportowe, kółka zainteresowań, zajęcia w pracowniach komputerowych prowadzone będą w następujących placówkach: w okresie od 16 do 27 lutego – w SP nr 5 i Gimnazjum Publicznym nr 5; w okresie od 16 do 20 lutego – w SP nr 4, 6, 7, 10 i 11, Gimnazjum Publicznym nr 1 i nr 2; w okresie od 23 do 27 lutego – w Gimnazjum Publicznym nr 3. Zimowisko, trwające przez dwa tygodnie, planowane jest w Zespole Szkół Ogólnokształcących im. Książąt Czartoryskich.

Wiele zajęć przygotowuje także Miejski Ośrodek Kultury. Prowadzone będą zajęcia plastyczne, dziecięca akademia tańca, pokazy filmów dla dzieci. Organizowane będą również gry, zabawy z konkursami oraz – w przypadku sprzyjającej aury – wycieczki plenerowe. Zajęcia prowadzone będą w godzinach od 10 do 14, od wtorku do piątku. Celem uatrakcyjnienia wy-

poczynku dzieci i młodzieży burmistrz Jarosławia Janusz Dąbrowski ogłosił konkurs na najlepiej wykonane i utrzymane lodowisko przyszkolne. Nagrody czekają!

Jak zwykle w hali sportowej MOSiR odbędzie się także szereg imprez sportowych. 19 lutego – Halowy Turniej Piłki Nożnej „Dzikich Drużyn” szkół podstawowych i gimnazjów; 24 lutego – Halowy Turniej Koszykówki Dziewcząt i Chłopców Szkół Podstawowych i Gimnazjów, 26 lutego – VII Halowy Turniej Piłki Nożnej Juniorów starszych i młodszych o Puchar Burmistrza Jarosławia. Przez całe ferie – od 16 do 27 lutego – w hali prowadzona będzie nauka gry w tenisa stołowego.

Przeworsk

Bardzo urozmaicone zajęcia przygotowali dla dzieci i młodzieży przeworszczanie. Gimnazjum nr 1 w Przeworsku jest organizatorem zajęć koszykówki i siatkówki dla dziewcząt i chłopców oraz piłki nożnej dla chłopców. Odbywać się będą także zajęcia na basenie i w sali komputerowej, a zainteresowani będą mogli wystąpić w teatrze zuchowym. W schronisku PTTK w Magurze Małastowskiej trwać będzie zimowisko z udziałem 20 harcerzy – uczniów przeworskich szkół.

W sali gimnastycznej i klasach SP 1 (codziennie od g. 9 do 15) rozgrywane będą turnieje: siatkówki, unihokeja i koszykówki. Oprócz tego odbywać się będą gry i zabawy dla najmłodszych, zajęcia komputerowe i zabawy językiem polskim (rozwiązywanie krzyżówek). Będą także: matematyka na wesoło, języki obce na wesoło oraz ekospotkania (dla miłośników przyrody), a także zajęcia sportowe na pływalni. Dzieci będą miały okazję wyjechać na wycieczkę do Teatru Maski w Rzeszowie (dla kl. II – IV) oraz do lasu. W Szkole Podstawowej nr 2 (w ramach półkolonii) i nr 3 trwać będą zajęcia sportowe, plastyczne i rekreacyjne.

Miejski Ośrodek Kultury proponuje natomiast zajęcia z plastyki, ceramiki i batiku, tańca, muzyki, śpiewu oraz w pracowniach modelarni okrętowej i lotniczej. Chętni będą mogli popływać na basenie i pojeździć na łyżwach na lodowisku, a także wybrać się na kulis do Jawornika Polskiego. Poza tym Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna zaprasza chętnych na oglądanie filmów i bajek na wideo.

Z wieloma propozycjami wystąpił Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji. Od gry w tenisa stołowego poprzez rekreacyjną jazdę na łyżwach, naukę jazdy na lodowisku po turnieje piłki nożnej czy szachów.

Szczegółowy plan zajęć dostępny jest w sekretariatach wymienionych instytucji w Przemyślu, Jarosławiu i Przeworsku. W imieniu organizatorów zapraszamy wszystkich chętnych do wzięcia udziału w imprezach.

MG

ZAPOWIEDŹ IMPREZY

Spotkania z literaturą

Na Zamku Kazimierzowskim rozpoczyna się III edycja *Zamkowych Spotkań z Literaturą*. Zamysłem organizatorów było stworzenie cyklicznej imprezy, w której swoją twórczość mogliby zaprezentować literaci z przemyskim rodowodem lub związani w inny sposób z Przemyślem i regionem. Pierwsze *Zamkowe Spotkanie z Literaturą* odbyło się w październiku 2000 r. Od tamtej pory na zamku gościło wielu ludzi pióra. Założeniem organizatorów jest, aby podsumowaniem każdej edycji było wydanie zbioru utworów prezentujących się twórców. Almanach zamykający I edycję już się ukazał, drugi jest w druku. Gościem spotkania inauguracyjnego III edycję będzie prozaik ks. Zbigniew Suchy, który zaprezentuje swoją twórczość 5 lutego o g. 18 w Sali Kominkowej Zamku Kazimierzowskiego.

hs

KINO

Miasto Boga

Oparta na faktach wstrząsająca kronika życia brazylijskiej ulicy. Narkotyki i wojna gangów, nędza i przemoc – to mieszanka wybuchowa, której nazwa brzmi – slumsy Rio de Janeiro. Każdy, kto się tam urodził, żyje z wyrokiem. Jest jednak ktoś, kto podejmie próbę wyrwania się z piekła...

Brazylia, 2002. Reż. Fernando Meirelles, wyst.: Mathews Nachtergaele, Seu Jorge, Alexandre Rodrigues, Leandro Firmino da Hora. 130 minut.



Niepokonany Seabiscuit

Rok 1938, trwa wielki kryzys. Trzech ludzi, których łączy miłość do koni i przegrane życie, poświęca się trenowaniu konia wyścigowego – Seabiscuita – nie uważanego nigdy za kandydata na czempiona. Byli milioner, a teraz bankrut, postarzały, cierpiący na postępujący artretyzm kowboj i dżokej, nie dość, że ciężki, to niewidzący na jedno oko, mimo ogarniającego ich z wątpienia, przewyciężają słabości, dążąc do wspólnego celu.

USA, 2003. Reż. Gary Ross, wyst.: Tobey Maguire, Jeff Bridges, Elizabeth Banks, Chris Cooper, William H. Macy. 141 minut.



DLA CZYTELNIKÓW MAMY WEJŚCIÓWKI NA KAŻDY FILM Z CYKLU FILMOSTRADA.

WYSTARCZY DO NAS ZADZWONIĆ W CZWARTEK, MIĘDZY GODZ. 14.00-14.05 I ODPOWIEDZIEĆ NA PYTANIE: KTÓRY Z KOLEI OBJAZD FILMOSTRADY ODBĘDZIE SIĘ W DNIACH 6-12.02 W KINIE KOSMOS?

Przemyśl – Kosmos, ul. Grodzka, tel. (016) 6782412

4-5.02Mój brat niedźwiedź (USA)(bo) g. 16, 17, 30
4-5.02Nigdzie w Afryce (Niem.)(l. 15) g. 19
6-12.02FILMOSTRADAg. 17, 30, 20
6.02Spiskowcy rozkoszy (Czech.)(l. 15)
7.02Witamy w naszej dzielnicy (USA)(l. 15)
8.02Miasto Boga (Brazylia)(l. 15)
9.02Abuona (Afryk./Pol.)(l. 15)
10.02Otwarte serca (Kan.)(l. 15)
11.02Otik (Kan.)(l. 15)
12.02Syn panny młodej (Argentyna)(l. 15)

Przemyśl – Centrum, ul. Konarskiego, tel. (016) 6783550

4-5.02Niepokonany Seabiscuit (USA)(l. 15) g. 16, 20, 30
4-5.02Muza (W.Bryt./Niem.)(l. 15) g. 18, 30
6-8.02Dobry piesek (USA)(bo) g. 15, 16, 30
6-8.02Uśmiech Momy Lizy (USA)(l. 15) g. 18, 15, 20, 30
9.02DKF Lamus: Molokai – Historia ojca Damiana (Belg.)(l. 15) g. 18, 30
10.02Dobry Piesek (USA)(bo) g. 15, 16, 30
10.02Uśmiech Momy Lizy (USA)(l. 15) g. 18, 15, 20, 30

Przeworsk – Warszawa, ul. Jagiellońska, tel. (016) 6487737

4.02Ludzie, których znam (USA)(l. 15) g. 17, 19
6, 8.02Underworld (USA/Niem.)(l. 15) g. 19
7, 10.02Underworld (USA/Niem.)(l. 15) g. 17
6, 8.02Zmruż oczy (Pol.)(l. 15) g. 17
7, 10.02Zmruż oczy (Pol.)(l. 15) g. 19

Jarosław – IKAR, ul. Plac Mickiewicza 6, tel. (016) 6213294

4-5.02Pod słońcem Toskanii (USA)(l. 15) g. 17
4-5.02Siostry Magdaleny (W.Bryt.)(l. 15) g. 19
6.02Władca pierścieni: Powrót króla (USA)(l. 15) g. 17, 30
7-8.02Władca pierścieni: Powrót króla (USA)(l. 15) g. 15, 30, 18, 30
9-10.02Władca pierścieni: Powrót króla (USA)(l. 15) g. 17, 30

Lubaczów – Melodia, ul. Konopnickiej, tel. (016) 6321497

4.02Stara baśń (Pol.)8l. 12) g. 17, 19
5-6.02Telefon (USA)(l. 15) g. 18
7-8.02Telefon (USA)(l. 15) g. 17, 19

INFORMATOR

MUZYKA

Przemyśl:

• CK Klub „Piwnice” – Wieczór muzyczny (6.02, g. 19), *Traviata* (6.12), *Nabucco* (12.02) – wyjazd do Teatru Wielkiego Opery i Baletu we Lwowie (koszt 70 zł, zgłoszenia 2 dni przed wyjazdem, tel. 6703550, 6782009, 6703132)

Przeworsk:

• Pub „Legenda” – megametalowy koncert zespołów: UN-DERTAKER (Przeworsk), EZKATON (Rzeszów), FLAGELLATION (Rzeszów), MORNFUL SIDE (Jarosław) (6.02, wstęp 5 zł). (w czasie koncertu konkursy z nagrodami, m.in. demówki zespołów).

WYSTAWY

Jarosław:

• Muzeum – wystawa stała: *Przedmioty użytkowe mieszczan Jarosławia*

Lubaczów:

• Muzeum – wystawy stałe: *Dzieje miasta i regionu, kultura wsi lubaczowskiej, Trzy kultury, Portret kresowy*
• MDK – *Okupacja niemiecka na prawym brzegu Sanu w latach 1939 – 1941*

Przemyśl:

• Zamek Kazimierzowski – wystawy stałe: 135 lat Towarzystwa Dramatycznego im. A. Fredry „Fredreum” w Przemyślu, Dorobek sceniczny Kazimierza Opalińskiego, „Fredreum” w karykaturze, Widoki przemyskie z lat 50. XX wieku

• Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej – wystawy stałe: *Dzieje ziemi i człowieka w regionie przemyskim, Wnętrze izby chłopskiej, Bitwa pod Samossierą, Trzy wyznania – dwie religie; wystawy czasowe: Twierdza Przemyśl w okresie I wojny światowej (do 31.08), Autograf ze zbiorów Marszałka Województwa Tadeusza Sosnowskiego*

• Wieża Zegarowa – Wystawa dzwonów i fajek; wystawa czasowa: *Fajka ze zbiorów Marka Stanielewicza*

• CK (hol) – Wystawa Klubu Fotograficznego „A4” (do 29.02)

• Przemyska Biblioteka Publiczna – *Stanisław Wyspiański i Młoda Polska – w 135 rocznicę urodzin artysty (do 7.02), Zbigniew*

Lengren – ilustrator książek dla dzieci (do 28.02), Grupa literacka Skamander (10 – 28.02)

• Katolickie Stowarzyszenie Civitas Christiana (Żeromskiego 10) – wystawa prac Ireny Śliwy (otwarcie 5.02, g. 16)

GALERIE

Jarosław:

• Galeria Rynek 6 – *Dom – obrazy i rysunki* – wystawa prac Piotra Jargusza (6 – 27.02)

• Mała Galeria (MOK) – *W kręgu światła* – wystawa fotografii Dariusza Kwiatkowskiego (do 18.02)

• Dziecięca Galeria „W korytarzu” – z cyklu *Nasze prace* wystawa prac dzieci ze świetlicy SP nr 11 w Jarosławiu pod kier. Aliny Bogackiej (do 18.02)

Kraczyzn:

• Galeria ARP – *Fotografia – Kraczyzn 2003* – wystawa pokonkursowa, Nieopodal – wystawa malarstwa Joanny Niedbałowskiej-Hynek (Tarnów) (7 – 29.02)

Przemyśl:

• Galeria Sztuki Współczesnej – *FremmentAkcje* performer – Agnieszka Rożnowska (Poznań) (6 – 10.02)

Przeworsk:

• Muzeum Galeria „Magnez” – *Represje wobec wsi i ruchu ludowego w latach 1944 – 56* (do 15.02)

PROGRAM RADIA HOT

Godziny nadawania programu:

od 0.00 do 24.00 (24 godziny)

Serwis główny:

od 6.00 do 21.00 co godzinę

Serwis lokalny: 8.30, 9.30,

10.30, 11.30, 13.30, 14.30, 15.30,

Lokalna prognoza pogody: 8.30,

9.30, 10.30, 11.30, 13.30, 14.30, 15.30,

6.00 – powitanie prowadzącego

6.20 – kursy walut

6.40 – informacje dla kierowców

7.10 – poranny przegląd prasy

7.35 – kartka z kalendarza

8.10 – horoskop

8.50 – konkurs

8.35 – porady Gazety Prawnej

9.00 – HIT za HIT-em

10.00 – Od poniedziałku do czwart-

ku

– Rozmowa dnia

10.00 – piątek

– studio samorządowe

11.00 – HIT za HIT-em

12.00 – Magazyn Informacyjny „RA-

DIOREPORTER”

13.00 – Niezapomniane Polskie Prze-

boje

14.00 – Kulturalna Jazda

SPEKTAKLE

Przemyśl:

• Zamek Kazimierzowski – *Medaliony wg Zofii Nałkowskiej* – Agencja „Joanna” z Kielc (4.02, g. 8.30, 10.30, 12), Przegląd twórczości dramatycznej szkolnych zespołów teatralnych z Polski i Ukrainy (6.02, g. 10, 7.02, g. 14)

• CK – *Królowa Śniegu* – bajka w wykonaniu Zespołu Tanecznego „Koralik” (8.02, g. 11)

LITERATURA

Przemyśl:

• Zamek Kazimierzowski – III edycja *Zamkowych Spotkań z Literaturą*: ks. Zbigniew Suchy i Jego twórczość (5.02, g. 18), promocja książki Leszka Mazana *Wy mnie jeszcze nie znacie, czyli prawie wszystko o Szwejku* (8.02, g. 11)

• ROKEIN – promocja książki 85-lecie Garnizonu Przemyśl (11.02, g. 11)

INNE

Przemyśl:

Kino „Centrum” – Dyskusyjny Klub Filmowy „Lamus” – *Molokai: Historia Ojca Damiana*, reż. Paul Cox (9.02, g. 18.30)

Jarosław:

MOK – Nauka rysowania i malowania dla dorosłych (inf. 621 58 44, 8 – 16) opr. hs

Frytka po przemysku

Wyrzuciłem gdzieś w internecie rozmowę Wojciecha Cejrowskiego z niejaką panną Frykowską, tą od programów reality show: „Big Brother” i „Bar bez granic”. Ogólnie, rzecz jest wysoce zenująca, bo Frytka została zmiażdżona przez pana WC, a oglądanie igrzysk rodem z Koloseum, takich z lwami, bawi mnie mniej. Kilka celnych wymian zdań jednak zapadło mi w pamięć (nie wiadomo na jak długo zresztą), a jedną przywołam w tym miejscu. Otóż w pewnym momencie tej mało fascynującej konwersacji panna Frytka mówi, że ma charyzmę, na co pan WC uświadamia jej, że to inni oceniają, czy człowiek charyzmę ma, czy też jest jej pozbawiony, natomiast jeśli ktoś sam o sobie mówi, że ma charyzmę, to jest to bufonada. Zgadza się z tym. Tyle tytułem wstępu.

Rozumiem, że uzyskanie pieniędzy z funduszy Unii Europejskiej wymaga stosu wypełnionych papierów, opisanie i nazwanie projektu. W ubiegłym tygodniu w *Życiu Pod-*

karpacim można było przeczytać, że jeden z takich projektów nosi nazwę „Przemyskie Ponadregionalne Centrum Historii”. Już sama nazwa jest dla mnie bardzo dziwna. Po pierwsze, jeśli przemyskie, to jak może być ponadregionalne? Ten swoisty oksymoron przypomina nieco „prywatną publiczną toaletę” z serialu *Świat według Kiepskich*. To tak jakby założyć „Polski Międzynarodowy Parlament”.

Po drugie, nazwa „centrum historii” też brzmi trochę pretensjonalnie. Nie wiem, być może Bruksela lubi takie kawałki, ale ja nie bardzo. Zresztą, okazuje się, że to centrum historii to ma być między innymi parking, hotel i restauracja w zamku, amfiteatr, ekologiczne pojazdy dla turystów i nowa zieleń w parku. Jakby nie patrzeć – powinno to być raczej centrum nowoczesności, bo centrum historii, i to zamierz- chłej, mamy w tych miejscach od dawna. Od lat słychać o jakiejś re- witalizacji starówki i ta nazwa bar- dziej odpowiadałaby mi założeniu przywrócenia zabytkowych obiektów normalnemu życiu. Poza tym,

czy coś jest centrum, czy nim nie jest, też oceniają raczej inni, bo jeżeli sami o sobie mówimy: „My jesteśmy centrum, my jesteśmy pepkiem świata” – to brzmi to podobnie do radosnego oświadczenia Frytki, że jest obdarzona charyzmą.

Szumne, nadęte nazwy są ostatnio w modzie. Zawarto nie tak dawno słynny „Pakt dla Przemysła”, o czym także donosił nasz tygodnik. I cóż w tym pakcie jest? Ano to, że można tego miasta zobowiązuje się do wspólnej pracy na rzecz naszej małej ojczyzny. Ludzie! To w takim razie co oni robili do tej pory bez tego paktu? Pracowali na niekorzyść Przemysła? To trzeba aż zawierać do tego specjalny pakt, żeby zrozumieć, że praca na rzecz miasta jest ich zakichanym obowiązkiem, jeśli zostali wybrani przez społeczeństwo tego miasta lub choćby zyskali zaufanie swych partyjnych kolegów? Dziwny jest ten świat...

Hubert LEWKOWICZ

JAROSŁAW

Radość tworzenia

„Praca i radość, to nas łączy, by innych wzruszało” – słowa wypowiedziane przez jednego z uczestników imprezy odzwierciedlają to wszystko, co działo się w Jarosławiu podczas Eliminacji Wojewódzkich do IV Ogólnopolskiego Festiwalu Twórczości Teatralno-Muzycznej Osób Niepełnosprawnych Intelaktu- alnie – Albertiana 2004.

Już po raz drugi w Jarosławiu gościły osoby „sprawne inaczej” – aktorzy teatru niepełnosprawnych. Na scenie Katolickiego Centrum Kultury mieszczącego się przy parafii Chrystusa Króla zaprezentowało się siedem zespołów. Jako pierwsi wystąpili miejscowi aktorzy ze Środowiskowego Domu Samopomocy występujący w zespole „Exodus”. W ich wykonaniu publiczność obejrzała jasełka *Otworzyły się ich oczy*. Grupę przygotowywała Lucyna Poleszczuk. Wiele po-

zytywnych emocji wzbudził również zespół ze Zgłobnia. Przedstawienie kabaretowe *Flesz*, skomponowane na podobieństwo telewizyjnych „Faktów”, wywołało salwę śmiechu. Aktorzy wcieliili się w znane osobistości ze świata polityki, kultury i sportu. Przedstawiali najnowsze wydarzenia z kraju i ze świata. Dodatkowym atutem ich występu były odpowiednio dobrane stroje i charakterystyczne zachowania, typowe dla wybranych postaci znanych m.in. ze szklanego ekranu. Bez zarzutów wypadli aktorzy wcielający się w role polityków: Andrzeja Leppera czy Aleksandry Jakubowskiej oraz stronomana Mariusza Pudzianowskiego. Grupę przygotowała Małgorzata Pelc.

Wielkie show...

... zaprezentowali na scenie aktorzy z teatru „Na pustkowiu” z Ha-



Krzysztof Pieczyński – jeden z najbardziej rozchwytywanych jurorów imprezy



Zespół „Kameleon” ze Starej Wsi wystąpił ze spektaklem lalkowym pt. Kwiatki świętego Franciszka”.

czowa. Przygotowali oni spektakl kabaretowy *Makarena*, w którym obok tekstów satyrycznych znalazło się miejsce na tańce i piosenki. Nad całością czuwał opiekun grupy Rafał Gużkowski. Z Krosna przyjechał natomiast zespół „Imago”. Publiczność obejrzała w ich wykonaniu wyśmienity spektakl opowiadający o losach rozbitków na bezludnej wyspie. Występ przygotowywali pod kierunkiem Agnieszki Jastrzębskiej i Grzegorza Jaracza. „Kameleon” ze Starej Wsi przedstawił natomiast spektakl lalkowy *Kwiatki świętego Franciszka*. Opiekę nad grupą sprawował Sebastian Kaczmarek. Temat odwiecznego problemu walki dobra ze złem, w odniesieniu do współczesnej kultury chrześcijańskiej wykorzystali w swoim przedstawieniu niepeł-

nosprawni z zespołu „Wzrastanie” z Iwonicza, występujący pod opieką Marty Frydrych, Anny Wojtuń i Roberta Mercika. Natomiast ich koledy ze „Zgranej paki” z Jasła zaprezentowali publiczności *Kopciuszka*. Grupę przygotowywał do występu Tomasz Stója. Konkurs, który odbył się w Jarosławiu, to forma poszerzania dostępu osób z niepełnosprawnością do oświaty, nauki i rehabilitacji. Poprzez przygotowanie form scenicznych, czują radość tworzenia, a także szczęście z powodu zajęcia punktowanych miejsc. Jury, w składzie którego zasiadł między innymi aktor Krzysztof Pieczyński, wyłoniło najlepszy zespół, który weźmie udział w Ogólnopolskim Festiwalu Twórczości Teatralno-Muzycznej Osób Nie-

pełnosprawnych Intelaktu- alnie w Krakowie. Pierwsze miejsce wywalczyli aktorzy ze Zgłobnia, drugie – grupa z Jasła, a wyróżnienie – zespół z Iwonicza. Impreza mogła się odbyć dzięki ludziom chętnym do pomocy drugiemu człowiekowi. Duży wkład wnieśli też tutaj sponsorzy, przedstawiciele władz gmin, powiatu i miasta. Mag

W następnym numerze Życia Podkarpackiego opublikujemy rozmowę z Krzysztofem Pieczyńskim, jurorem tegorocznych eliminacji wojewódzkich do IV Ogólnopolskiego Festiwalu Twórczości Teatralno-Muzycznej Osób Niepełnosprawnych Intelaktu- alnie – Albertiana 2004.



PRZEMYŚL

Wertepy, czyli...

...wspólne kołędowanie, gwar i zabawa.

Przeгляд Wertepów i Grup Kołędniczych to impreza wchodząca w skład Szkolnych Prezentacji Artystycznych, których organizatorem jest Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 2 im. M. Szaszkewycza w Przemyślu. Prezentacje to pokłosie projektu wspieranego przez Unię Europejską za pośrednictwem Euroregionu „Karpaty”, na który placówka otrzymała specjalny grant. Nad całością czuwał wicedyrektor ZSO nr 2 Bogdan Popowicz. – Przeгляд nie jest jedyną imprezą całego cyklu. Już odbyły się dwa konkursy: fotograficzny i plastyczny pod hasłem *Moja mała ojczyzna*. A czekają nas kolejne: przeгляд działalności teatralnej i grup żywego słowa w szkołach, konkurs pisanek wielkanocnych, a także przeгляд grup taneczno-wokalno-instrumentalnych. Impreza skierowana jest głównie

do mniejszości narodowych po obu stronach polsko-ukraińskiej granicy, a także uczniów szkół z terenu przygranicza.

Obok zespołów z ZSO nr 2 na scenie Ukraińskiego Domu Narodowego zaprezentowały się grupy m.in. ze Lwowa, Rzepedzi, Mokrego czy Szczawnego. Przeгляд trwał dwa dni. W pierwszym swoje umiejętności zaprezentowały wszystkie grupy (łącznie było ich 12), w drugim – niejako na bis – wystąpili najlepsi. B. Popowicz: – Ta impreza doskonale wpisuje się w wieloletnią tradycję środowiska ukraińskiego w Przemyślu, czyli „wspólnej kutii”. Ludzie przychodzą, wspólnie kołędują...

Warto wiedzieć, że wertepy to nie innego jak jasełka bożonarodzeniowe. Dzieci i młodzież tworzą grupy kołędnicze, przebierając się m.in. za herodów, diabłów, śmierć itp.

mars

JAROSŁAW: Fotografie dwóch pokoleń

Kobieta w czerni i bieli

Czarno-białe portrety kobiet można oglądać na wystawie fotograficznej w jarosławskim klubie „Hades”.

Założeniem wystawy była konfrontacja doświadczenia z młodością. Autorami pokazywanych w „Hadesie” prac są fotograficy reprezentujący dwa pokolenia: Jerzy Jartym – jeden z założycieli klubu Atest '70 oraz Jacek Czarniecki – członek klubu Atest 2000.

Ekspozycja prezentuje kilkadziesiąt czarno-białych portretów kobiet pochodzących przeważnie z Jarosławia i okolic, choć pojawia się na przykład jedna fotografia wykonana przez Jacka Czarnieckiego w Londynie. – Kobieta jest najbardziej wdzięcznym tematem do fotografowania. Postanowiliśmy też, że będziemy pokazywali tylko fotografię czarno-białą, czyli moją ulubioną – wyjaśnia Jacek Czarniecki.

Jerzy Jartym: – W mojej pracy musi nastąpić więź pomiędzy modelką a fotografującym. Jacek ma z kolei skłonności re-



Jartym i Czarniecki.

porterskie. To inne spojrzenie, spojrzenie młodości. – To prawda, ja zaczepiam ludzi na ulicy, czekam na odpowiedni moment. Staram się zatrzymać chwilę. Nie lubię fotografii do końca pozowanej – nawiązuje Czarniecki. – Jurek to człowiek, któ-

ry spędził z aparatem wiele lat i ma duże doświadczenie. Nie dotyka komputera. Od początku do końca jest ze zdjęciem sam na sam – dodaje.

Wystawę można oglądać do 15 lutego. (lew)

PRZEMYŚL: Filmostrada po raz czwarty

Światowe kino w „Kosmosie”

Do Przemyśla dotarła IV edycja Filmostrady, czyli pierwszego polskiego objazdowego festiwalu filmowego.

Festiwal, który zawitał do przemyskiego kina „Kosmos”, w założeniu ma przybliżyć dokonania światowej kinematografii, które tylko w znikomej części docierają do Polski. Organizator – SPInka, postanowił wy-

brać i zaprezentować najciekawsze filmy, które można było zobaczyć podczas światowych festiwali. W tym roku będziemy mieli okazję obejrzyć m.in. najgłośniejszy film brazylijski *Miasto Boga* czy największy sukces komercyjny kina argentyńskiego ostatnich lat – film *Syn panny młodej*. Będzie ponadto okazja do obejrzenia próbki młodej kinematografii z Czadu, czyli fil-

mu *Abuon*. Obok nich zobaczymy dwa dzieła Jana Svankmajera (Otk i Spiskowcy rozkoszy), film kanadyjski *Otwarte serca* i amerykański *Witamy w naszej dzielnicy* (z udziałem Glenn Close). Szczegółowy „rozkład jazdy” oraz zasady otrzymywania film wejściówek, które mamy dla naszych czytelników, można znaleźć w naszym kalendarzu imprez. (lew)



SZEFEKUCHNIPOLECA

Kurczak z nutą słodko-kwaśną



Magdalena CZECHOWICZ

W restauracji Azjatyckiej w Jarosławiu panuje jeszcze nastrój świąteczny. Po przekroczeniu progów lokalu, od razu rzucą się w oczy świąteczne dekoracje: przystrojona choinka, kolorowe bombki i gałzki świerku. Wśród tych wszystkich „europejskich” ozdóbek wyraźnie zwraca na siebie uwagę dekoracja przypominająca talerze owite liśćmi laurowym – typowo orientalny akcent wystroju wnętrza. Na nich widnieje napis w rodzimym języku właściciela restauracji – Van Su' NhurY po polsku znaczy tyle, co: życzymy wszystkiego najlepszego. W tak miłej atmosferze zasiadamy przy ładnie, ale skromnie nakrytym stole. Tłumów nie ma, bo to-

warzyskie życie w Azjatyckiej zaczyna kwitnąć dopiero późnym popołudniem. Siedząc w ciszy, odczuwamy subtelny posmak... tajemniczości. O takim właśnie specjalnym nastroju panującym w restauracjach krajów azjatyckich opowiadał kiedyś w jednym z reportaży znajomy obywatel. Wspominał, że tamtejsi właściciele lokali chętnie wprowadzają doń nutę tajemniczości, którą bywalcy wręcz uwielbiają. Przejawia się ona nie tylko w wystroju, ale też w muzyce i zapachu. Jeśli macie ochotę jej doświadczyć, zapraszamy do naszej kulinarnej zabawy. Nagrodą w kon-

kursie jest obiad lub kolacja w Azjatyckiej.

Wykonanie:

Mięso z kurczaka, najlepiej części filetów kroimy w cienkie kawałeczki i przyprawiamy je sosem sojowym, dodajemy magi, posypujemy solą i oprószamy dowolnie dobranymi przez nas ziołami. Następnie tak przygotowane mięso panierujemy w mące i smażymy na gorącym oleju (około 5 minut), do momentu, kiedy panierka zrobi się chrupka. W międzyczasie

świeże warzywa kroimy w cienkie plastry i paski, dodajemy przyprawę ziołową i dusimy w oleju sojowym na lekkim ogniu. Do smaku dodajemy cukier, troszeczkę octu i chochelkę wywaru rosółowego. Na koniec całość podprawiamy mąką ziemniaczaną. Po uduszeniu warzyw powinien wytworzyć się sos o smaku słodko-kwaśnym. Mięso podajemy przykryte warzywami i oblane sosem. Wyśmienicie smakuje z kopkami ryżu lub ziemniaków

Mag.

KUPON KONKURSOWY

Losowanie przeprowadzi się wśród Czytelników, którzy prawidłowo odpowiedzą na pytanie:
Co oznacza fraza: Van Su' NhurY?

.....

Imię i nazwisko:

.....

Tel.

Adres:

Składniki:

(na 1 porcję)

17 dag mięsa z kurczaka
świeże warzywa: cebula, marchew, por, pomidor, papryka, kiełki pszenicy i soi oraz pieczarki, sos sojowy, sos słodko-kwaśny, olej sojowy, sól, przyprawy ziołowe, magi, cukier, ocet, wywar rosółowy, mąka ziemniaczana.

UWAGA!!! Zasady przyznawania wejściówek

Drukujemy kupon, który po wypełnieniu prosimy przesłać (lub przynieść) w ciągu sześciu dni na adres redakcji.

We wtorek, poprzedzający środowe wydanie Życia, nastąpi losowanie dwóch kuponów (komisyjne, ze sporządzonym protokołem), a w środę nazwiska zwycięzców zostaną opublikowane i będą mogli zgłosić się do redakcji po odbiór zaproszenia (każde dla 2 osób), które upoważnia do konsumpcji potrawy polecanej przez szefa kuchni na łamach Życia. Życzymy powodzenia!

Osoba, która wylosowała zaproszenie do restauracji Karpaka: Maria Szczygieł (Przemyśl).



Czy te oczy mogą kłamać?

A to ci heca! – zakrzyknęła pani Bronia, gdy dostała od wnuczki prezent na Dzień Babci. Ukochana Madzia, już studentka, przysłała ze swoim chłopakiem Jurkiem i oboje uściskali „swoją babcie”. Niebawem mają się pobrać, więc gdy wręczyli pani Broni kopertę, była przekonana, że w środku jest zaproszenie na ślub. Ale nie! Pani Bronia nie dowierzała własnym oczom: jakaś ulotka, karteczka czy jak to się zwie... Magda szybko wytłumaczyła. – Jedziesz w góry, babciu, do sanatorium, przecież zawsze o tym marzyłaś...

Marzyć – to mało powiedziane. Wszystkie koleżanki pani Broni wiele razy bywały w sanatoriach. Potem tygodniami przy kawie i herbatniczkach opowiadały, jak było. Tylko pani Bronia nie mogła się tym pochwalić. Zresztą wcale nie chciała, ważniejsza

była rodzina, dom...Owszem, jeszcze kiedy ukochany Stasio, świec Panie nad jego duszą, żył, oboje marzyli, żeby tak się wybrać do kurortu. Ale odszedł, będzie już ze 20 lat jak pani Bronia owdowiła. Przywykła do samotności, zajęła się córką, wnuczką i chyba zapomniała o dawnych marzeniach. Aż nagle Madzia taki piękny prezent wysyłała. – Ale to już pojutrze, babciu, my kwiatki podlegamy, a ty się pakuj! Pani Bronia, zaskoczona nieoczekiwaną propozycją, wzięła się w garść. W końcu, jak się ma taką życiową energię, to co za sztuka spakować parę ciuchów i ruszyć w drogę. Los tak chce!

W Kalszynie jest pięknie. Sanatorium wzniesiono na zboczu góry, tuż nad zalewem Kalskim. Pensjonariusze nie mają zbyt wiele miejsca na spacer, bo trzeba się przechadzać wąską drogą: z jednej strony prze-

paść, z drugiej stróżnia. Po takiej przechadzce aż chce się wrócić do przytulnej sali w sanatorium. Pani Bronia poznała już kilka miłych pań, które wprowadziły ją w tajniki sanatoryjnego życia. Gdy tak opowiadały, zaraz przypominały się jej opowieści koleżanek z dawnych lat. I wszystko się potwierdziło! W ogromnej sali przygotowano właśnie wieczorek z poznanymi dekoracjami. – Zbieraj się, kiećkę trza uprasować – szepnęła pani Lodzia, długoletnia bywalczyni tego przybytku, a Wanda dodała, że wdowom zawsze lżej. – Złapię kogoś – mrugnęła okiem – przebież po to się tu jeździ. Pani Bronia próbowała protestować, tłumaczyć, wszak dostała ten bilet od wnuczki, nie przyjechała tu „łowić” facetów. To nie przystoi! – Nie gładź, kobito – zdenerwowała się Lodzia – szukaj się.

Pani Bronia nie miała wyboru. Przecież nie zostanie sama w pokoju. A tak, Bogiem a prawdą, kiedy ostatni raz była na zabawie? Chyba jak Stasio żył. – Wielkie nieba! – zakrzyknęła pani Bronia – co się teraz nosi, jak się tańczy?

Wieczorek wyglądał dokładnie tak, jak opisały to kiedyś koleżanki. Stali bywalcy sanatoriów, znający się z licznych pobytów, bawili się na całego, a nowicjusze siedzieli przy stolikach i zerkali na siebie ukradkiem. Pani Bronia też nie ruszała się z miejsca, bo co, niby ma poprosić do tańca jakiegoś pana? Szkoda, że obyczaj na to nie pozwala, bo chętnie by się pokręciła. Poprawiając bursztynowe korale rozejrzała się po sali. Pełno tu ludzi: tańczą, piją kawę, rozmawiają... Przy jednym ze stolików siedzi samotny pan – wyraźnie się gapi w tę stronę! Oczy ma jakieś takie zna-

jome... Chyba wychwycił spojrzenie pani Broni, bo nagle wstał i ruszył prosto przed siebie.

– Pani pewnie pomyśli, że jestem zuchwały, ale proszę mi wybaczyć – powiedział do pani Broni. – Marian jestem, zatańczymy? Pani Bronia przyjęła propozycję i w tańcu oraz przez parę następnych dni bliżej poznała partnera. Czarujący był i miły, no i skąd te znajome oczy?

– Wiesz, Broniu – powiedział Marian, gdy znajomość stała się już bliska. – Ja dostałem ten turnus w prezencie od wnuka, Jureczka. Żeni się z Madzią, cudowną dziewczyną. Ona tak mi ciebie przypomina, że się chyba zakochałem, jak młodziak.

– Ja chyba też – wyznała pani Bronia. I już wiedziała, skąd zna te oczy. I już była pewna, że nigdy nie będzie sama.



PROSIMY O DOŁĄCZANIE ZNACZKÓW POCZTOWYCH.

DOBRE RADY

Aby usunąć pleśń z nieużywanego dawno obrusów czy poscieli, trzeba moczyć je kilka dni w mleku, a następnie dokładnie wyprać w gorącej wodzie z mydłem.

C

Karty do gry bardzo łatwo można wyczyścić np. wodą kolońską. Wystarczy nią nasączyć szmatkę i każdą kartę przecierać oddzielnie. Jeżeli po tym zabiegu nie mają potysku, można je dodatkowo przetrzeć mąką ziemniaczaną.

Cerata na kuchennym stole będą jak nowa, jeżeli codziennie przetrzemy ją wodą z odrobinią słodkiego mleka.

Gdy musimy przesunąć jakiś ciężki mebel, dobrze jest nałożyć na nóżki mebla stare wełniane skarpety i wtedy bez problemu go przemieścimy.

Cyfrowe Studio
Foto i Video
FOTO - FOCUS
Andrzej Domagalski
OFERUJEMY:
- FOTOGRAFIE CYFROWĄ
- ODBITKI Z NEGATYWÓW, SLAJDÓW I NOŚNIKÓW CYFROWYCH
- REPRODUKCJE (FOTORETUSZ)
- VIDEOFILMOWANIE
- KOMPLEKSOWY MONTAŻ DV
- AUTHORIZING DVD
MIPS
MULTIMEDIA STUDIO
Przemyśl, ul. Św. Jana 8, tel. 677 93 80
8739

Wirówka

1. ZAGRODA WIEJSKA W DANNEJ ROSJI
2. OŚMIĘSZA LUDZKIE PRZYWARZY
3. NIERZKA-NIEC KIRGISTANU
4. WASAL
5. JUŻ NIE PRACUJE
6. LIKWIDACJA ZAKONU
7. RASA PSA, TAKS
8. IMIE WALLENRODA
9. GRUBA TKANNA JEDWABNA
10. PIĘCIO-ZŁOTÓWKA
11. RZĘKA W ROSJI NA ZABAJAŁU
12. ZBIENIEW SŁYNNY PIKARZ POLSKI
13. DAWNY POWÓZ KONNY
14. SKOJARZ Z SODOMA
15. SZABLĄ SAMURAJA
16. ORUBY PAPIER, TEKSTURA
17. TWORCZOŚĆ ARTYSTYCZNA
18. DŁUGA, NUDNA PRZEMOWA
19. WITKA WIERZBOWA
20. STYCZNIÓWY SOLE-NIZANT
21. "JANTEK" BOLESŁAWA PRUSA
22. WYGNANIEC Z KRAJU
23. BALET ARAMA CHACZATURIANA
24. THEODOR, FILOZOF NIEMIECKI
25. OZDOBA CHOINKOWA
26. SESJA, POSIEDZENIE
27. CHABER, MODRAK
28. "ANTEK" BOLESŁAWA PRUSA

Odgadnięte wyrazy wpisujemy prawoskrętnie, od miejsca oznaczonego strzałką. Litery z pół ponumerowanych od 1 do 28, utworzą rozwiązanie: treść fraszki Tadeusza Szyfera.

WIELKIE ROMANSE

Frida i Diego



Historia zmarłej w 1954 roku meksykańskiej malarki jest naprawdę niezwykła. W jej życiu przeplatają się na zmianę nadzieja, cierpienie i miłość.

Swoją walkę z przeznaczeniem Frida Kahlo zaczęła jako kilkunastoletnia dziewczyna, kiedy uległa tragicznemu wypadkowi, który spowodował jej trwałe kalectwo i skazał na cierpienie do końca życia. Po wypadku, na lata ugrzęzła w gipsie. I wtedy zaczęła malować – głównie autoportrety. W wieku 22 lat wyszła za mąż za Diega Riverę starszego od niej o dwadzieścia jeden lat. Matrimony potężnie zbudowanego Riverę i filigranowej Fridy nazywano związkiem ludojada i synogarlicy.

Malarka, uważana za największą artystkę w dziejach Meksyku, żyła, nie licząc się z konwenansami: prowokowała poglądami politycznymi, nosiła się po męsku, podbijając serca kobiet, to znów przebierała się w meksykańskie suknie i uwodziła mężczyzn. Ale mimo obustronnych zdrad, kochała tylko swojego męża, wybitnego malarza fresków. Jej obsesyjne uczucie do Diega znalazło wyraz w wielu obrazach, w których jest na różne sposoby obecny. Diego był bardzo trudny. Zawsze i wszędzie musiał być i czuć się wolny, a jednocześnie w każdej chwili, jak dziecko, potrzebował, by się nim opiekować, prowadzić za rękę. Frida kochała go bezwarunkowo, a jej zdolność do takiej miłości drażyła go i zmieniała, aż wreszcie, choć dopiero pod sam koniec, on także potrafił pokochać ją w sposób absolutny.

Pomimo niezliczonych przeszkód, konfliktów, rozstań i braku wierności ich związek – kobiety i mężczyzny, dwojga artystycznych dusz i prawdziwie rewolucyjnych postaci trwał przez całe dorosłe życie Fridy, od ich pierwszego spotkania w 1928 r. do jej śmierci. Pobierali się dwa razy, żyli bliżej lub dalej od siebie, lecz było to życie pełne niezwykłej pasji, politycznego żaru, umiłowania sztuki i poczucia znaczenia tego, co robią. Ich styl życia łamał wszelkie konwencje, szokowali i prowokowali siebie współczesnych. Niektórych dzieje ich życia szokują także dzisiaj.

hs

KWIATY W DOMU

Kalanchoe – Kaczin

Pochodzi z tropikalnych obszarów Afryki. To roślina krzaczasta, o owalnych, łabkowanych, ciemnozielonych liściach, które na brzegach i od spodu często mają czerwony odcień.

Kaczin hodowany w domu jest w większości mały, ale niektóre gatunki osiągają wysokość nawet do 1,2 metra, a liście do około 15 cm. Dobrze rośnie w słonecznym miejscu, gdzie inne rośliny marnieją. Minimalna temperatura to 10 stopni C. Podlewamy oszczędnie, bo zbyt duża wilgotność powoduje gnienie korzeni.

W zależności od gatunku ma mniej lub bardziej mięsiste liście, dlatego dobrze znosi suche powietrze i jest odpowiednią rośliną do ogrzewanych centralnie pomieszczeń. Liście mają powierzchnię gładką, błyszczącą, czasem pokryte są woskowatym delikatnym puszcikiem. Małe rurkowate kwiaty zebrane w gęste wiechy na długich pędach wyrastających ponad liście. W naturalnych warunkach kwitnie od późnej jesieni do wczesnej wiosny, ale przez sztuczne skracanie dnia można ją zmusić do kwitnienia latem.

Co roku na wiosnę roślinę przesadzamy do większej doniczki, dopóki nie uznamy, że jest wystarczająco duża. Podłoże to ziemia uniwersalna z dodatkiem piasku. Rozmnażamy z nasion lub sadzonek z todyg odcinanych na wiosnę. Roślina może być atakowana przez roztocza truskawkowca, ale częściej opanowują ją wełnowce. Trzeba ją oglądać i szybko usuwać szkodniki.

MARIA



KUPON
5

Termin nadsyłania rozwiązań krzyżówek – dwa tygodnie. Prawidłowe rozwiązania wezmą udział w losowaniu 4 kuponów po 25 zł na usługi, ufundowanych przez Foto Focus.

Rozwiązanie z nr. 1:
Krzyżówka AŻ: „Dużo zdrowia i radości w Nowym Roku”.
Szyfrogram: „Głos mocny, ale wniosek słaby”.
Krzyżówka z hasłem: „Pochlebstwo to potrawa, która wszystkim smakuje”.
Dwojaczki: „Obietnica nie napoi”.
Nagrody – talony, na kwotę 30 zł każdy, ufundowane przez Salon Fryzjerski COSMO – wylosowali: Maria ZAŁUCKA (Przemyśl), Andrzej BABIARZ (Przemyśl), Stanisława BŁOTNICKA Reczpol.

Znajomy z pociągu



W pociągach, gdyby tak dobrze się przyglądać, naprawdę wiele się dzieje. Ktoś obdarzony talentem literackim, jeżdżąc dzień w dzień, przez okrągły rok, na trasie Przemyśl – Rzeszów i z powrotem, mógłby napisać książkę o wiele ciekawszą od *Wojny polsko-ruskiej*. Problem w tym, że tą trasą nie jeździ żaden powieściopisarz. Kursował nią jedynie jeden poeta, który zresztą i tak niedawno przesiadł się do samochodu. Trochę szkoda, bo niektóre scenki, sytuacje, a nawet całe historie dziejące się podczas podróży, warte są literackiego pióra, a nie tylko suchej notatki policyjnej. Postaramy się więc to nadrobić, opowiadając, co zdarzyło się pewnemu biznesmenowi, panu Z., który wybrał się do Jarosławia w interesach. Jeszcze dobrze pociąg nie ruszył ze stacji Rzeszów, kiedy do przedziału, w którym siedział Z., wparował sympatyczny, młody człowiek. Uśmiechnięty od

ucha do ucha z miejsca zaczął rozmowę. Gdy dojeżdżali już do Łańcuta, pan Z. zdążył się pochwalić tym, że jedzie do Jarosławia załatwić bardzo ważną sprawę dla swojej firmy. Wtedy tamten powiedział, że on też do Jarosławia i rozmowa zeszła na temat biznesów, a konkretnie rozmawiali o tym, że jak się da, to się wszystko załatwi. Młody człowiek raz i drugi mimochodem napomknął o swoich możliwościach i dojszczach do rozmaitych, ważnych w Jarosławiu osób. Pan Z., będąc przekonany, że towarzysz podróży spadł mu z nieba, postanowił nie zmarnować takiej okazji. Prosto z mostu zapytał o pewnego dyrektora wydziału w ważnej instytucji i usłyszał, że ów dyrektor jest dobrym znajomym tamtego. Nieznajomy szybko zgodził się pomóc w załatwieniu sprawy. Pan Z. obiecał zrewanżować się za przysługę dobrą kolacją, po czym, jak na poważnego biznesmena przystało, sięgnął po portfel i podał młodemu mężczyźnie elegancką wizytówkę. Kiedy

KRYMINALEK
pociąg wjeżdżał na stację w Przemyślu, nieznajomy rzucił się do okna i otworzył je, po czym wystawił głowę i coś krzyknął. Pan Z., zaciekawiony podniósł się i również podszedł do okna. Wtedy tamten bardzo czymś zaaferowany, powiedział, że musi coś zobaczyć z drugiej strony. Nie myśląc ani chwili, odepchnął pana Z. i wybiegł na korytarz. Pan Z. wyjrzał za okno, ale niczego szczególnego nie zauważył, więc zamknął je i usiadł na swoim miejscu. Pociąg ruszył, a nieznajomy nie wracał. Pewnie kogoś zobaczył i wysiadł – pomyślał biznesmen i zaklął w duchu, że taka okazja przeszła mu koło nosa. W Jarosławiu kłął już bardzo głośno, ale jak nie miał kłąć, skoro odkrył brak portfela, w którym były służbowe trzy tysiące złotych. W ten oto sposób poznał jeden z tysięcy sposobów, które stosują kolejni złodzieje. Jot.

DZIEWCZYNA ŻYCIA



Karolina



W tym tygodniu kwiatek dla...

- 4 lutego, środa
– Joanny, Weroniki
- 5 lutego, czwartek
– Agaty, Adelajdy
- 6 lutego, piątek
– Doroty, Pawła
- 7 lutego, sobota
– Romualda, Teodora
- 8 lutego, niedziela
– Hieronima, Sebastiana
- 9 lutego, poniedziałek
– Apolonii, Cyryła
- 10 lutego, wtorek
– Jacentego, Scholastyki

PLOTKI!

Whitney, zostaw męża!

– sugerują przyjaciele słynnej gwiazdy muzyki Whitney Houston. Pomiędzy piosenkarką a jej mężem, Bobbym Brownem, cały czas dochodzi do poważnych kłótni. Whitney musiała nawet niedawno z tego powodu wezwać policję. W grudniu 2003 r. wokalistka uderzona przez męża zadzwoniła po policję. Po tym incydencie przyjaciele nalegają na Whitney, aby wreszcie zakończyła swoje małżeństwo. – To byłby dla niej najlepszy krok z punktu widzenia osobistego i zawodowego. Wszyscy oczekiwaliśmy, że Whitney wniesie pozew rozwodowy po świętach, ale wydaje się, iż pojawiły się w jej głowie wątpliwości. Jej kariera cierpi z powodu tego małżeństwa. Aby przywrócić wiarę fanów, Whitney powinna się uniezależnić i wzmacnić. Sądzę, że ona też to wie, ale kocha tego faceta – powiedziała znajoma piosenkarki. Whitney Houston w lutym zawiąta po raz pierwszy do Rosji. Ceny biletów na jej moskiewskie koncerty są jednak tak wygórowane, że organizatorzy mogą mieć problem z ich sprzedażą. Aby dostać się na jeden z koncertów amerykańskiej gwiazdy, które odbędą się w sali widowiskowej Kremła 10 i 11 lutego, trzeba zapłacić co najmniej 200 dolarów – więcej niż wynosi średnia miesięczna pensja w Rosji. Miejsca dla VIP-ów są o wiele droższe, kosztują nawet 1300 dolarów. Wokalistka ma zarobić na trzech koncertach w Rosji (2 w Moskwie i 1 w Petersburgu) łącznie około miliona dolarów.

MECHANIKA
POJAZDOWA
BLACHARSTWO
I LAKIERNICTWO
SPAWALNICTWO
NAPRAWY
POWYPADKOWE
KONSERWACJE
NAPRAWA
UKŁADÓW
WYDECHOWYCH



J. HOCEK

kontakt całodobowy
tel. kom. 0608-284-603
tel. dom. (016) 670-31-61

- solidna i fachowa obsługa
- wymiana oleju **BEZPŁATNIE**
- niskie ceny, wystawiamy f. VAT

Czynne:
od pon.
do pt.
8⁰⁰ - 16⁰⁰
sobota
8⁰⁰ - 14⁰⁰



9391

MEBLE

kuchnie, zabudowy
holenderskie
sypialnie

WYKŁADZINY

W lutym obszywanie gratis przy zakupie towaru!

dywanowe, PCV
dywany – NOWA KOLEKCJA

PANELE

PCV, boazerie
kasetony

KRZESŁA

UL. ZIELIŃSKIEGO 14

NISKIE CENY

9426

HOROSKOP



Wodniki (21.01 - 20.02) są w doskonałym momencie, by wyjść do ludzi, by pokazać to, co mają najlepszego. Śmiało składajcie listy motywacyjne, umawiajcie się na rozmowy kwalifikacyjne i róbcie interesy.



Ryby (21.02 - 20.03) odnajdą się w roli powiernika sekretów, bolesnych tajemnic, które ludzie będą Wam powierzać. Będziecie również pośrednikiem i negocjatorem dążącym do pojednania skłóconych ze sobą stron i ludzi.



Barany (21.03 - 20.04) będą miały wystarczająco dużo siły i energii, by podjąć ambitnym przedsięwzięciom i celom. Nie przerazi Was perspektywa ciężkiej pracy, wyrzeczeń i ograniczeń. Przyjmujcie bez obaw każdą propozycję.



Byki (21.04 - 21.05) mogą odczuwać w najbliższych dniach energetyczne osłabienie i psychiczne zawirowania. Jeśli narzucicie sobie zbyt wiele obowiązków i zadań, łatwo możecie złapać infekcję. Jednak w pracy trwa dobra passa.



Bliznięta (22.05 - 21.06) powinny teraz przemyśleć błędy i jeszcze raz zastanowić się, czego tak naprawdę oczekują od życia. Pora skończyć z iluzorycznymi marzeniami, fałszywymi wyobrażeniami i planami.



Raki (22.06 - 22.07) nie mogą niestety liczyć na szybkie i efektywne rozwiązanie problemów finansowych i zawodowych. Do tego potrzebna jest determinacja, upór i konsekwencja, a tej Wam ostatnio brakuje.



Lwy (23.07 - 22.08) powinny zająć się teraz sprawami, które nie będą wymagać od Was konieczności podejmowania szybkich decyzji i które nie będą Was zbyt mocno absorbować czasowo i psychicznie.



Panny (23.08 - 22.09) nie wykażą się w najbliższym czasie szczególną przedsiębiorczością, odwagą, siłą przebiecia i walecznością. Lepiej będzie, jeśli obniżycie obroty i zmniejszycie obciążenie pracą.



Wagom (23.09 - 23.10) poprawią się relacje z otoczeniem, bliskimi, rodziną, współpracownikami, wspólnikiem lub szefem. Praca znów zacznie sprawiać Wam przyjemność. Stawiajcie na inwencję.



Skorpiony (24.10 - 22.11) nie będą łatwym partnerem w rozmowie, w interesach i w pracy. Niepokój i nerwowa atmosfera, którą wywoływać będziecie swoim zachowaniem i komentarzami udzielać się będzie otoczeniu.



Strzelce (23.11 - 21.12) tryskać będą optymizmem, doskonałym humorem, dowcipem i energią. To najważniejszy moment, by zaprezentować otoczeniu swoje plany i projekty. Liczyć się będzie energia, nastawienie i entuzjazm.



Koziorożce (22.12 - 20.01) będą pracować na maksymalnych obrotach, to najlepszy dla Was intelektualnie okres tego roku. Jeśli więc dobrze się przygotujecie znajdziecie źródło wielkiej satysfakcji i zadowolenia.

Restauracja PIRAMIDA

TYLKO W LUTYM

DUŻA PIZZA

TORINO 9,90

Sos pomidorowy, ser, szynka, pieczarki, kukurydza

+ napój Tymbark gratis!

ZAMÓWIENIA NA TELEFON **670 75 45**

ul. 3 Maja 16
www.restauracja-piramida.prv.pl

zapraszamy
10.00 - 23.00

9502

II liga tenisa
stołowego mężczyzn

Wreszcie komplet!

CZYTAJ NA STR. 3

SPORT

Polonista
w reprezentacji
Polski!

Szansa Maćka

CZYTAJ NA STR. 7

Noworoczne spotkanie działaczy
piłki nożnej Podokręgu Jarosław

Za rok w piłkarskim okręgu

CZYTAJ NA STR. 8

XXIX Konkurs-Plebiscyt Czytelników
Życia Podkarpackiego na 10 Najlepszych-
Najpopularniejszych Sportowców 2003 roku

Ryszard Makara Wrócił na tron

CZYTAJ NA STR. 4



DYPLOM
dla
RYSZARDA MAKARY
za zajęcie 1. miejsca
w XXIX Konkursie - Plebiscyte
Czytelników Życia Podkarpackiego
na 10 Najlepszych - Najpopularniejszych
Sportowców w 2003 roku

Adam PODULKA

II liga koszykówki mężczyzn
- Znicz Jarosław

Zdemolowana gwiazda



Adam PODULKA

CZYTAJ NA STR. 2

Kulturystyka

Imponujący 25-latek

180 kilogramów – to najlepszy wynik I Otwartych
Zawodów o Mistrzostwo Przemysła w wyciskaniu na
ławeczce poziomej.

CZYTAJ NA STR. 8

II LIGA KOSZYKÓWKI MĘŻCZYZN – ZNICZ JAROSŁAW

Zdemolowana gwiazda

To miał być raczej wyrównany pojedynek. Tak przynajmniej sugerowała tabela... Tymczasem, deptający po piętach Zniczowi, tyński zespół został w Jarosławiu wgnieciony w ziemię. Atmosfera w autokarze ekipy prowadzonej przez Edwarda Feitha w drodze na Śląsk musiała być wredna.

Tyska „Wielka Gwiazda” to dobry zespół jak na II-ligowe realia. Potrafiący się bić. Grający agresywnie i mający w swoich szeregach kilka indywidualności. Na pewno przyjechali do Jarosławia z myślą o walce. Przeliczyli się i to z dwóch powodów. Po pierwsze tego dnia w niczym nie przypominali rozumiejącego się zespołu, twarzą walczącego o swoje. Zbyt łatwo oddawali pole, zbyt często polemizowali z parkietową rzeczywistością. Po drugie – i najważniejsze – zagrali na tyle, na ile pozwolił im rywal. Znicz ma to do siebie, że mobilizuje się wybitnie na przeciwnika o porównywalnej mu klasie. Chocierż ciężko komukolwiek w niedzielny wieczór byłoby stawić czoła podopiecznym Stanisława Gierczaka.

Jarosławianie zaprezentowali wyjątkową pomysłowość w ofensywnej konstrukcji, zagrali z rozmachem i skutecznie. Wszystko im wychodziło. Ale nic nie ma za darmo. Najpierw trzeba dać, by potem brać. Od inauguracyjnych

gwizdków więc szczególną uwagę darzyli defensywę. Gra na pograniczu fauli była antidotum na próby siłowych ofensywnych rozwiązań Ślązaków. W zasadzie jedynym, który nie podporządkował się w I połowie jarosławskiemu dictum był Paweł Olczak (17 pkt.).

Nie wiem czy – firmowe już – zagranie duetu Grzegorz Kordas – Witalij Kowalenko (po sekwencji zasłon, Grzegorz łobuje piłkę nad obręcz, a tam Witalik pakuje pięknego *alley-oopa*) dodaje miejscowym jadę, ale to właśnie po tym (3. min – 7:4) Znicz poczuł się pewnie. Znacznie pewnie. W I kwarcie nie miało to jeszcze przełożenia na punktową przewagę. Gdy gospodarze nieco odskoczyli, goście niwelowali straty. Może dlatego, że w strefie podkoszowej było jeszcze za luźno. Ślązacy mieli wyjątkowo zdezelowaną strzelbę (oprócz P. Olczaka) i szans szukali pod deską. 4. – 14:4, 5. – 14:9, 6. – 21:13, 7. min – 21:17.



Stanisław Gierczak (trener Znicza): – Zagraliśmy bardzo dobry mecz. Nie spodziewałem się jednak, że pójdzie nam tak łatwo. Tychowianie grają bardzo agresywnie, właśnie tym zaskoczył nas w pierwszym meczu (Znicz przegrał 81:96 – przyp. MG). Udało nam się wyłączyć z gry groźnego Marka Jaremkę, a i Olczak, poza I kwartą, nie robił nam wielkiej krzywdy. Zadowolony jestem z postawy każdego gracza, który pojawił się na parkiecie. A już za imponowały mi asysty Tomka Fortuny.

II LIGA KOSZYKÓWKI MĘŻCZYZN – POLONIA PRZEMYŚL

Znikoma siła rażenia

Teraz Przemyskie Niedźwiadki powinny skupić się na utrzymaniu miejsca w pierwszej „ósemce” ligi i jak najlepszym przygotowaniu do fazy play-off.

Nieszcześnie w szczęściu – tak najkrócej można podsumować potyczkę Polonii z... Piotrcovią, która poprzedzała wyjazd polonistów do Kielc. Przemyslanie pojedynek z piotrkowianami wygrali pewnie, ale stracili Grzegorza Płocicę. Już po spotkaniu okazało się, że najskuteczniejszy gracz Pawła Trojnar złamał śródreżce. Ręka poszła do gipsu na 4 tygodnie. Potem przyjdzie rehabilitacja. Kiedy G. Płocica wróci na parkiet? Nie wiadomo. Być może dopiero na play-offy. Jak ważny jest to zawodnik w ubogiej przecież personalnie talii szkoleniowca Niedźwiadków nikogo przekonywać nie trzeba.

To zdecydowanie zachwiało przygotowaniem polonistów do ważnej potyczki w Kielcach. Dlaczego ważnej? Ano dlatego, że w teoretycznych dywagacjach ewentualne zwycięstwo dawało Niedźwiadkom jeszcze szansę na walkę nawet o pierwszą „czwórke” przed play-offami. Porażka je odbierała, ale tak między Bogiem a prawdą, byłoby to zbyt wielkim szczęściem. Progi to za wysokie...

Przemyslanie wyjechali więc osłabieni do wzmocnionego rywala. Zespół Lafarge zasilił w ostatnich dniach znany choćby z występów w Wiśle Kraków i Prokocie-Trefl Sopot Łukasz Kasperzec. Wzmocnił – i tak już niezły – „obwód” kielczan. Jak mó-



Grzegorz Płocica (rzuca) – bez względu na prezentowaną formę – będzie Niedźwiadkom brakuować. Ważne, aby znalazł się ktoś, kto choć w części spróbuje go zastąpić.

Lafarge – Polonia 91:75 (15:20, 32:12, 23:17, 21:26)

Punkty: Ł. Kasperzec 23 (4x3 pkt.), M. Dymacz 14 (3x3), Ł. Fafara 13 (1x3), B. Jurczyk 11 (1x3), M. Krajewski 9, G. Kij 7 (1x3), K. Wasik 6, G. Sowiński 4, Ł. Sikora 3, R. Gil 1 (L); D. Oczkiewicz 15 (1x3), D. Puchalski 15 (1x3), Ł. Puścizna 15 (2x3), R. Sówka 12, D. Niemiec 9 (3x3), M. Szkółka 4, P. Kindlik 3, R. Galanty 2 (P).

Sędziowali: Marek Kalwasiński (Wrocław), Bartosz Kosmala (Kraków). Widzów: 200.

Strzeley (po 20 meczach):

391 pkt. – Grzegorz Płocica
359 pkt. – Daniel Puchalski
273 pkt. – Dariusz Oczkiewicz
237 pkt. – Robert Sówka
137 pkt. – Łukasz Puścizna
94 pkt. – Robert Galanty
34 pkt. – Maciej Szkółka
29 pkt. – Piotr Kindlik
24 pkt. – Daniel Niemiec
8 pkt. – Krzysztof Jakubów
4 pkt. – Tomasz Kołodziej
3 pkt. – Robert Stefanowicz
2 pkt. – Damian Turczyński

wił przed meczem P. Trojnar, jeśli Niedźwiadki „ustoją” w tyłach, to może być różnie. Niestety, sztuka ta się nie udała. Wspomniany Ł. Kasperzec do spółki z Mariuszem Dymaczem rozpracowali przemyslan dokładnie.

I kwarta była jeszcze zupełnie przywoita. Goście w miarę sekwentnie realizowali przedmeczowe założenia, polegające m.in. na dokładnym obsłudze graczy wysokich. I dopóki Daniel Puchalski i Robert Sówka dostawali piłki, dopóty goście przewodziли. 3. min – 2:6, 5. min – 6:13, 8. min – 12:18. Problem z przewinieniami

miał jednak D. Puchalski, który pierwsze 10 minut skończył już z trzema na koncie. Kroku gospodarzom Niedźwiadki dotrzymywały do 14 min – 26:27. Potem na parkiecie dominowali już zawodnicy Lafarge.

Goście grali niedokładnie – każda strata piłki kończyła się szybką kontrą i łatwymi punktami dla miejscowych. Przez 6 minut kielczanie uzyskali 21, a poloniści – 5 pkt. 20. min – 47:32. Absencja G. Płocicy doskwierała coraz bardziej, gdyż ani Robert Galanty, ani Piotr Kindlik nie byli w stanie sprostać obowiązkowi, któ-



Tomasz Fortuna (pierwszy z lewej) w spotkaniu z MOSM Big Starem imponował perfekcją podań.

Znicz – MOSM Big Star 94:64 (27:21, 22:10, 24:19, 21:14)

Punkty: G. Kordas 23 (4x3 pkt.), W. Kowalenko 19, A. Mikołajko 18, G. Szczołka 12, Ł. Pilecki 9 (2x3), J. Wojtanowicz 6 (1x3), T. Fortuna 5, M. Zaleski 2, B. Białas 0, S. Kamiński 0, K. Majcher 0 (Z); P. Olczak 21 (1x3), T. Bzdryra 12, D. Pruksa 8 (1x3), R. Broda 7 (1x3), M. Jaremko 6, M. Kaczmarek 4, R. Rojek 4, J. Feith 2, M. Firlej 0, M. Markowicz 0, R. Pruksa 0 (MOSM).

Sędziowali: Bartłomiej Wojdak (Łódź), Karol Nowak (Lublin). Widzów: 500.

Podobnie było do 16. min. Wówczas zza linii 6,25 m przemie-

rzył P. Olczak i gospodarze przewodili 36:31. Od tego momentu jednak przyjezdni pograżyli się w niebycie. Nie dostali choćby szansy na krzyk rozpacz. Rozgrywający znakomite zawody G. Kordas był dyrygentem orkiestry, która zmiażdżyła Ślązaków. Perfekcją podań imponował Tomasz Fortuna, sprytem Artur Mikołajko, efektywnością W. Kowalenko. Zresztą, każdy wniósł coś od siebie. Okres między 16. a 24.

min gospodarze wygrali 26:0! 24. min – 62:31.

Moment wcześniej, po „trójce” Łukasza Pileckiego, najbardziej doświadczony wśród gości, mający za sobą występy w ekstraklasowej Pogoni Ruda Śląska Radosław Broda zaczął bić brawo. I albo w dowód uznania dla rywala, albo wyrażając dezaprobatę dla totalnej niemocy swojej i partnerów. Mecz był rozstrzygnięty. 30. min – 73:50. Goście już do końca nie podnieśli się z mar. Podrygiwali tylko co jakiś czas,

w momentach gdy jarosławianie – rozluźnieni, pewni swego – na kolejne punkty polowali w nieprawdopodobnych kombinacjach. Hm, majstersztyki wcale potrzebne nie były, aby odesłać tychowian do diabła.

Mimo druzgocącej przewagi, gospodarze nie spoczęli na laurach. Walczyli do końca. Od 34. min mecz toczył się według zasady: oko za oko, ząb za ząb. Przewaga była stała, sięgająca ok. 30 pkt. 34. – 85:54, 38. min – 92:59. Końcowe, bardzo wysokie, zwycięstwo było dla wszystkich nagrodą za naprawdę znakomity występ graczy S. Gierczaka. MG



Paweł Trojnar (trener Polonii): – Na pewno absencja Grzeška Płocicy pokrzyżowała nam plany. My byliśmy osłabieni, rywal wprost przeciwnie – wzmocniony niezłym graczem, jakim jest przecież Kasperzec. Kielczanie byli tego dnia lepsi. Przed tym spotkaniem mówiłem, że jeżeli uda nam się powstrzymać ich graczy obwodowych, to możemy powalczyć. Jeśli nie – nie mamy szans. To zadanie okazało się dla naszych „mających” zbyt wymagające. Nawiażyliśmy walkę w momencie, kiedy dokładnie obsługiwaliśmy wysokich. Tak jak w I kwarcie. Potem było już znacznie gorzej.

czy jeśli chodzi o funkcjonowanie zespołu. I to nie tylko koszykarskiego, ale i piłkarskiego. Jest 5 lub 11, więc niech zasuwać. Raz ktoś na meczu odważył się rzucić, że przecież ławka rezerwowych jest dobrze rozbudowana. Tak może mówić tylko ignorant. Nie twierdę, że grać się nie da. Da, ale na podwórku. Nie twierdę, że gdyby w Kielcach był G. Płocica, to Polonia by wygrała. Diabli mnie tylko biorą, kiedy widzę i słyszę, że brak jednego człowieka burzy cały porządek świata. Ale to jest właśnie Polonia. Mariusz GODOŚ

W pozostałych meczach: Piotrcovia – Bańka-Sokol 79:59, MOSIR-Bobry – AZS R. 70:86, Zagłębie – Pogoń Prudnik 65:78, MCKŚ – Start II 71:67, Pogoń Puławy – MMKS 62:75. Pauza: Mickiewicz AWF.

1. Bańka-Sokol Łańcut	21	38	17-4	1676:1478
2. Znicz Jarosław	21	37	16-5	1776:1567
3. MOSM Big Star Tychy	21	35	14-7	1783:1657
4. AZS Radom	20	33	13-7	1589:1393
5. Lafarge Kielce	20	33	13-7	1553:1470
6. MMKS Dąbrowa Górnicza	21	31	10-11	1444:1506
7. MOSIR-Bobry Zabrze	20	30	10-10	1666:1569
8. Polonia Przemysł	20	30	10-10	1595:1570
9. Zagłębie Sosnowiec	21	30	9-12	1635:1668
10. MCKŚ Czeladź	21	30	9-12	1521:1602
11. Pogoń Prudnik	21	29	8-13	1551:1620
12. Start II Lublin	20	29	9-11	1544:1668
13. Piotrcovia Piotrków Trybunalski	20	28	8-12	1542:1531
14. Mickiewicz AWF Katowice	20	26	6-14	1476:1591
15. Pogoń Puławy	21	23	2-19	1362:1817

II LIGA TENISA STOŁOWEGO MĘŻCZYZN

Wreszcie komplet!



Zespół Nurtu Przemysła odniósł drugie zwycięstwo w rozgrywkach. Stoją od lewej: Z. Bodnar, M. Kasprzyk, P. Błaż, M. Górniak, R. Iwaniuch, P. Ruśnica i prezes Klubu M. Bodnar.

Zwycięstwami zakończyli kolejne swoje pojedynki przy II-ligowych stołach pingpongiści jarosławskiego Kolpingu i przemyskiego Nurtu.

Pingpongiści Kolpingu wyjeżdżali do Krosna w roli faworyta. Punkty były im niezbędne, aby myśleć o zachowaniu miejsca w czołówce ligi. Trener jarosławskiej ekipy Andrzej Dziukiewicz liczył, że będzie nieco łatwiej... Tymczasem spotkanie było niezwykle emocjonujące. Do dwóch gier deblowych wszystko układało się po myśli gości. Prowadzili 3:1 i wygrana choćby jedna partia w grze podwójnej, dałaby jako taki spokój przed kolejnymi potyczkami. Jarosławianie przegrali jednak oba mecze. I kiedy doświadczony Witold Janusz po pasjonującym boju ograł Kamila Dziukiewicza, Kolpingowi groziła strata punktów. Na wysokości zadania – przez co sprawił wielką satysfakcję swojemu szkoleniowcowi i partnerom – stanął Arkadiusz Forys, dla któ-

MOS Krosno – Kolping 4:6
Punkty: Konrad Zieliński 2, Radosław Dudek 2, Kamil Dziukiewicz 1, Arkadiusz Forys 1.

Zapis partii – 0:1 : P. Włodyka – R. Dudek 1:3; 1:1: W. Janusz – M. Wałczyński 3:2; 1:2: M. Wenc – K. Zieliński 2:3; 1:3: J. Klamut – K. Dziukiewicz 0:3; 2:3: P. Włodyka – W. Janusz – K. Dziukiewicz – K. Zieliński 3:1; 3:3: M. Wenc – J. Klamut – R. Dudek – M. Wałczyński 3:2; 3:4: P. Włodyka – K. Zieliński 2:3; 3:5: M. Wenc – R. Dudek 0:3; 4:5: W. Janusz – K. Dziukiewicz 3:2; 4:6: J. Klamut – A. Forys 1:3.

rego decydująca partia była debiutem przy stole w tym meczu. Pokonał pewnie Janusza Klamuta i jarosławianie wyjechali z Krosna bogatsi o komplet punktów. Miłą niespodzianką sprawił beniaminek – przemyski Nurt. W pojedynku z KSOS-em – zresztą porównywalnym klasą – pod-

W pozostałych spotkaniach: Jar – Energetyk Opoka 2:8, Podgórze – KS Olesno 7:3, Gorce Juta – LUKS Greinplast 1:9, Górnovia – KS Tymbark 6:4. Mecz Brzostowianka II Brzostek – Joola-Pocztowiec został przerwany.

1. Energetyk Opoka Trzebnia...	11	22	92:18
2. Joola-Pocztowiec Kraków...	10	16	67:33
3. Kolping Jarostaw...	11	15	71:39
4. Podgórze Kraków...	11	15	66:44
5. LUKS Greinplast Widacz...	11	14	63:47
6. Jar Kielnarowa...	11	14	58:52
7. KS Olesno...	10	13	52:48
8. MOS Krosno...	11	11	56:54
9. Brzostowianka II Brzostek...	10	10	48:52
10. Górnovia Górnio...	11	7	39:71
11. KS Tymbark...	11	6	43:67
12. Nurt Przemysła...	11	4	38:72
13. KSOS Kraków...	11	2	37:73
14. Gorce Juta Nowy Targ...	10	1	23:77

III LIGA SIATKÓWKI MĘŻCZYZN

Porażka planowa

Siatkarze Czarnych jechali na stracenie. I mimo wysiłków niewiele ugrali u faworyta.

Zespół Krośnianki to spadkobiercy Karpat Krosno, kiedyś niezłej ekipy, która pukała do I-ligowych bram. Gospodarze, wciąż aspirujący do II ligi, byli faworytem tej konfrontacji i nie zawiedli. Mecz nie był wyjątkowym widowiskiem. Gospodarze grali na „pół gwizdka”. Pojedynki trwały niecałą godzinę. Goście zdobywali punkty najczęściej po błędach miejscowych. Krośnianka grała nieco nonszalancko, bez większego zaangażo-

wania. Gościom pozostała ambicja i nadzieja, że pobrane nauki nie pójną w las.

AZS Krośnianka Krosno – Czarni 3:0 (19, 16, 14)
AZS Krośnianka: Wietecha, Plaski, Heimroth, Galas, K. Frączek, Leniek, T. Frączek (libero) oraz Wolanin, Lubaś, B. Kilar.
Czarni: T. Dworak, M. Dworak, Hulak, Rozwó, Argasiński, M. Gontarz, Pracato (libero) oraz Mazur.
Sędziowali: Ryszard Madej i Grzegorz Janusz (obaj z Jasta). Widzów: 200.

W pozostałych meczach: Błękitni Ropczyce – MKS MOSiR Jasto 3:0 (20, 21, 11), AZS Politechnika Rzeszów – San Lesko 3:0 (10, 19, 16), Wistok Strzyżów – Anilana Rakszawa 3:0 (19, 19, 21), AZS Uniwersytet Rzeszów – Orkan Nisko 3:2 (-21, -19, 21, 21, 11), Dobrowolscy Wadowice Górnio – UMOS Krosno 3:2 (21, -21, -22, 13, 13).
W meczu zaległym: Dobrowolscy – Anilana 3:0 (23, 16, 11).

1. Błękitni...	16	32	48:9
2. AZS Krośnianka...	16	31	47:7
3. Wistok...	16	27	34:13
4. MKS MOSiR...	16	27	37:27
5. Orkan...	16	26	36:19
6. Dobrowolscy...	16	24	30:31
7. AZS Politechnika...	16	23	28:32
8. Czarni...	16	22	24:36
9. UMOS...	16	22	24:38
10. AZS Uniwersytet...	16	20	19:38
11. San...	16	18	9:45
12. Anilana...	16	16	10:48

Juniorki

San – Sanoczanka 1:3 (13, -18, -13, -21)
San: Kolodziej, Stechły, Folt, Kaleta, Szycher, Antosz, Żydak (libero) oraz Motyka.
UMOS – Czarni 3:0 (12, 14, 10)
Czarni: Antosz, Osuch, A. Żaczek, Pachla, Pietraszek, Ozga oraz B. Żaczek.

W innych meczach: MKS V LO – Stal ND 0:3, UMKS – Stal M. 3:1. Mecz MKS MOSiR – Herkules nie odbył się.

Wyniki XV kolejki: Czarni – UMKS 0:3 (-8, -12, -9), Stal M. – San 3:0 (12, 18, 20), Herkules – UMOS 0:3, Sanoczanka – MKS V LO 3:0. Mecz Stal ND – MKS MOSiR został przerwany.

1. UMKS Łańcut...	16	32	46:6
2. Stal Mielec...	16	30	44:10
3. Sanoczanka Sanok...	16	28	40:14
4. MKS MOSiR Jasto...	14	24	36:17
5. Stal Nowa Dęba...	15	24	30:20
6. San Jarostaw...	16	23	23:30
7. UMOS Krosno...	16	22	22:31
8. MKS V LO Rzeszów...	16	17	6:47
9. Czarni Oleszyce...	15	16	4:44
10. Herkules Nagawczyzna...	14	15	5:40

III liga mężczyzn

Grupa A (o awans)
Nurt II – Górnovia II 4:10, punkty: D. Kiełt 1,5, K. Jaroch 1,5, P. Błaż 1.
W innych meczach: MKS M. – LKS Zarszyn 7:10, Mecz UKS Wiercany – UKS Dukla został przerwany.

1. Górnovia II Górnio...	12	22	118:51
2. LKS Zarszyn...	12	22	114:57
3. UKS Dukla...	11	17	99:58
4. UKS Wiercany...	11	14	93:78
5. Nurt II Przemysła...	12	12	92:87
6. MKS Mielec...	12	12	90:92

Grupa B (o utrzymanie)
Mecz Orzeł – Jordan został przerwany. W innych meczach: UKS Smarżowa – MOS II 10:4, LZS Kąkolówka – Brzostowianka III Brzostek 6:10.

7. Jordan Wola Mała...	11	10	73:82
8. MOS II Krosno...	12	10	88:94
9. Brzostowianka III...	12	8	73:107
10. UKS Smarżowa...	12	6	77:106
11. LZS Kąkolówka...	12	4	50:114
12. Orzeł Przeworsk...	11	3	66:107

PUCHAR POLSKI

Awans Kolpingu
W 1/8 Pucharu Polski na szczeblu wojewódzkim tenisiści stołowi Kolpingu zmierzili się w Górnio z Górnovią i pokonali rywalą 4:0. Punktowym łupem podzielili się: K. Dziukiewicz 1,5, K. Zieliński 1,5 i R. Dudek 1. W ćwierćfinale na jarosławian czeka ekipa LUKS Greinplast Widacz. Spotkanie rozegrane zostanie w Widaczu. Przemyski Nurt miał zagrać w Mielcu z MKS, ale z przyczyn finansowych nie wyjechali na mecz, oddając go walkowerem.



Adepci narciarskich szusów z uwagą słuchali instruktora.

NARCIARSTWO ALPEJSKIE

Przemysko-ustrzyckie szusy

Na narciarskim stoku w Arłamowie rozegrane zostały III Otwarte Zawody Przemyskiego Towarzystwa Narciarskiego w slalomie pod patronatem Prezydenta Miasta Przemysła.

Impreza, której organizatorem było Przemyskie Towarzystwo Narciarskie na czele z prezesem Pawłem Białachowskim, odbyła się 1 lutego, a na starcie stanęło łącznie 93 zawodników i zawodniczek, głównie z Przemysła i Ustrzyk Dolnych. Trasa slalomu została przygotowana przez Zbigniewa Świderskiego, szefa ds. narciarskich Ośrodka Wypoczynkowego Arłamów, który ustawił 18 bramek na dystansie 450 m, przy różnicy poziomów między startem a metą – 90 m. Sędzią głównym był Zbigniew Skrzela, sędzią startu – Mieczysław Jałocha, mety – Robert Hajduk, a biuro zawodów prowadziła Barbara Jałocha. Sponsorami imprezy byli: Jan Teuchman (cukiernia „Fiore”), Jacek Grochowicz (pub „Wyrwigrosz”), Witold Łaniusz (tartak w Kuńkowcach), Teresa i Wojciech Pieprzni (sklep sportowy „Tramp”) oraz Urząd Miejski w Przemysłu.

Klasyfikacja prowadzona była w 5 kategoriach wiekowych. Ponadto prowadzono klasyfikację rodzinną (rodzic plus jedno dziecko z rocznika 1988 lub młodszego). W klasyfikacji rodzinnej 3 naj-

Wyniki:

Kobiety, dziewczęta – rocznik 1994 i młodsze: 1. Aleksandra Łukaszyk, 2. Sonia Winnicka, 3. Patrycja Śliwiak; **rocznik 1991 – 93:** 1. Marta Szukalska, 2. Anna Grochowicz, 3. Natalia Urbańska; **rocznik 1988 – 1990:** 1. Dorota Teuchman, 2. Katarzyna Michalciewicz, 3. Paulina Jałocha; **rocznik 1985 – 87:** 1. Agnieszka Podolak; **rocznik 1984 i starsze:** 1. Dorota Łukaszyk, 2. Barbara Jałocha, 3. Teresa Chlebowska.
Mężczyźni, chłopcy – rocznik 1994 i młodsi: 1. Krystian Klimek, 2. Michał Szpak, 3. Marcin Bochniak; **rocznik 1991-93:** 1. Dawid Bajda, 2. Paweł Sykała, 3. Maciej Banachowski; **rocznik 1988-90:** 1. Piotr Szymański, 2. Patryk Kuropatwa, 3. Kamil Grochowicz; **rocznik 1985-87:** 1. Maciej Rauer, 2. Maciej Grochowicz; **rocznik 1984 i starsi:** 1. Józef Guźdelak, 2. Daniel Klimek, 3. Robert Leśny.
Kategoria rodzinna: 1. Piotr i Marek Szymański, 2. Tomasz i Natalia Urbański, 3. Dorota i Aleksandra Łukaszykowie.

lepsze rodziny otrzymały statuetki. Nagrodę dla najmłodszego zawodnika odebrał Eryk Dudek (rocznik 1999), zaś dla najbardziej doświadczonego narciarza – Antoni Pasich.

NARCIARSTWO KLASYCZNE

Matysze w Ujkowicach

Od 31 stycznia rekord skoczni w Ujkowicach wynosi 9 metrów.

W podprzemyskich Ujkowicach doszło do historycznego wydarzenia, jakim były I Mistrzostwa Ujkowic w skokach narciarskich! Zawody odbyły się 31 stycznia na naturalnie stworzonej miniskoczni na terenie miejscowej remizy strażackiej. Wystartować mógł każdy, kto wcześniej uścił 1 zł wpisowego. Zwycięzca otrzymał pamiątkowy puchar, pozostali miłe nagrody pocieszenia. Od ostatniego dnia stycznia rekord skoczni w Ujkowicach wynosi 9 metrów. Ustanowił go Adrian Buczek, który triumfował w zawodach. Metr mniej zaliczył Adam Pałys, a na 3. miejscu ex aequo uplasowali się: Tomasz Duniec i Stefan Majewski (obaj po 6 m).

SZACHY

Zwycięstwo Marcina

31 stycznia w siedzibie MDK w Przemysłu odbył się IX turniej szachowy z cyklu „Przemyskie Talenty 2003 – 2004”.

Turniej tradycyjnie zorganizowany został przez MDK oraz rodziców-działaczy Sportowo-Kulturalnego Klubu Szachowego. Sędziowali Maciej Karasiński i Mariusz Kulakiewicz. W zawodach wystartowało łącznie 33 szachistów z Przemysła i powiatu przemyskiego: Nehrybki, Krzywicz, Grochowicz, Ujkowicz i Buszkowicz.
Wyniki IX turnieju: 1. Marcin Muc (S-KKS/MDK/Gimnazjum nr 1 Prze-

mysł) – 6 pkt.; 2. Mateusz Władyka (S-KKS/MDK/ LO Przemysła) – 6 pkt., 3. Piotr Kawa (S-KKS/MDK/ LO Przemysła) – 6 pkt., 4. Maciej Grodecki (S-KKS/MDK/Gimnazjum Nehrybka) – 5 pkt., 5. Leszek Piętał (S-KKS/MDK/Gimnazjum nr 4 Przemysła) – 5 pkt., 6. Mariusz Wajda (Polonia Przemysła) – 5 pkt., 7. Konrad Walczak (Polonia/Gimnazjum nr 2 Przemysła) – 4,5 pkt., 8. Paweł Kustra (Polonia/Gimnazjum nr 2 Przemysła) – 4,5 pkt., 9. Józef Twardy (LKS Ujkowice) – 4,5 pkt. W klasyfikacji ogólnej po 9 turniejach prowadził M. Władyka z dorobkiem 53 pkt.



XXIX Konkurs-Plebiscyt Czytelników Życia Podkarpackiego na 10 Najlepszych-Najpopularniejszych Sportowców w 2003 roku

Ryszard Makara wrócił na tron

W ostatnich latach nasz Konkurs-Plebiscyt zdominowały dwie dyscypliny: karate i kolarstwo górskie. W zeszłym roku triumfował Krzysztof Gierczak, w tym musiał uznać wyższość Ryszarda Makary, który po rocznej absencji wrócił na tron. Między tę dwójkę włączył się w tym roku ten trzeci – koszykarz Polonii Daniel Puchalski. 31 stycznia na Balu Sportowca w przemyskiej restauracji „Albatros” Zygmunta Ziobera ogłosiliśmy wyniki 29. edycji naszej zabawy.

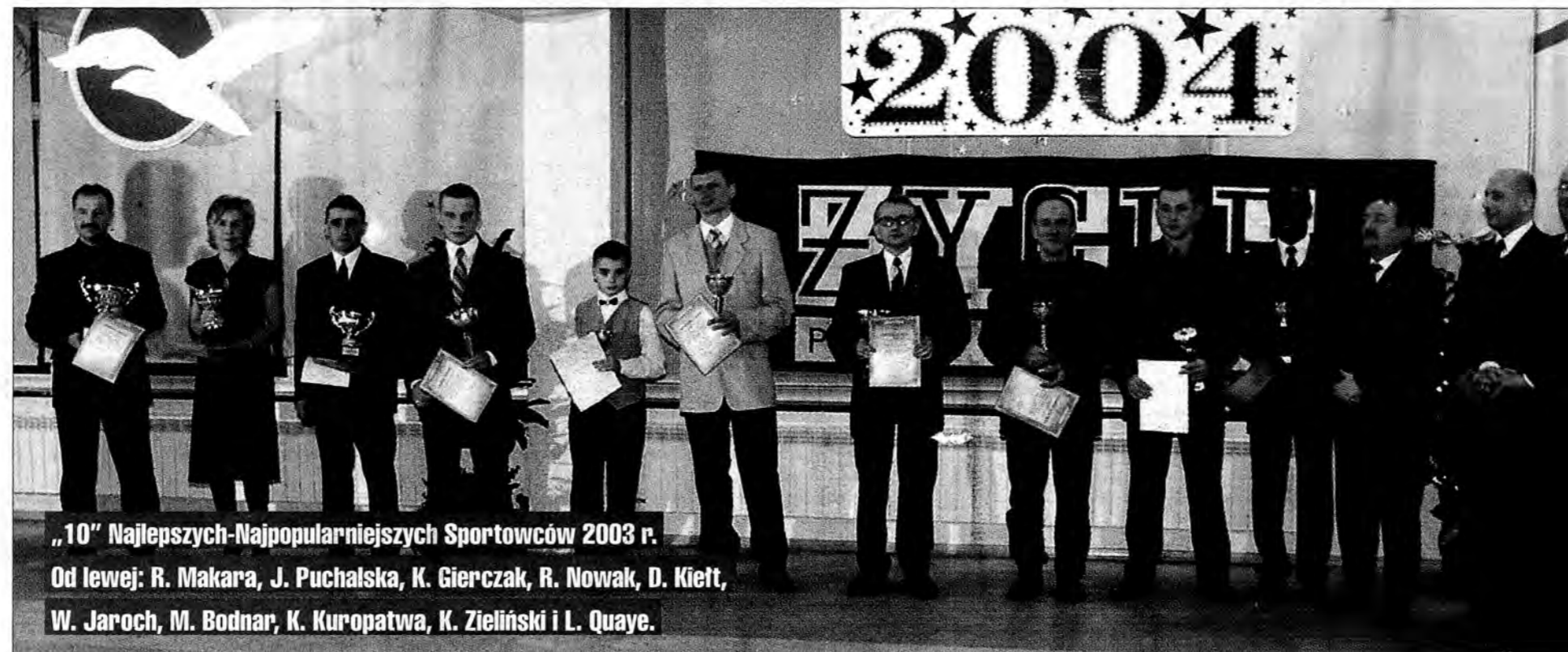
W numerze świątecznym, w grudniu ub.r. opublikowaliśmy pierwszy kupon wraz z listą nominowanych sportowców. Głosowanie trwało prawie pięć tygodni. Łącznie otrzymaliśmy 4 tys. 143 kupony ważne. Jako roku stronek organizacyjno-techniczną wzięli na swoje barki redaktor Józef Zagulak. Trochę niespodziewanie wyrósł mu pod nosem współpracownik – wnuk Marcin. Wierzę, albo nie: szybkość z jaką rachował kolejne kupony była zdumiewająca. Bardzo szybko na piedestale usadowił się późniejszy zwycięzca Ryszard Makara. Nie mogło to nas dziwić, gdyż sukces jaki odniósł w 2003 r. (brązowy medal Mistrzostw Europy w karate kyokushin) był najpoważniejszy spośród wszystkich nominowanych. Walka o pozostałe lokaty trwała do końca.

Szefowi się podoba!

Właściciel hotelu i restauracji „Albatros” w Przemysłu, znany niegdyś międzynarodowy sędzia piłkarski Zygmunt

Ziobera musi chyba nas lubić. Podobnie jak atmosferę Balu Sportowca, gdyż po raz kolejny zgodził się przyjąć w swoich progach naszych laureatów i gości.

Początek imprezy zaplanowaliśmy na g. 20. Frekwencja dopisała. Nie mogło oczywiście zabraknąć gwiazd balu. Obok stałego bywalca – Jana Domarskiego, po raz pierwszy zawitał do nas Jerzy Podbrożny – wychowanek Polnej Przemysłu, a także m.in.: dwukrotny mistrz Polski i król strzelców polskiej ekstraklasy piłkarskiej, 7-krotny reprezentant Polski. Bawił się z nami także dyrektor największego w naszym kraju turnieju tenisowego Prokom Polish Open w Sopotcie Konrad Borejko. Załóżmy będzie zapewne Grzegorz Łato, ale w tym roku grypa okazała się silniejsza od chęci. Nie zawiedli laureaci. Oprócz rozgrywających w tym dniu mistrzowskich meczów Daniela Puchalskiego i Marcina Górniaka, przybyli wszyscy. Przy-



„10” Najlepszych-Najpopularniejszych Sportowców 2003 r.

Od lewej: R. Makara, J. Puchalska, K. Gierczak, R. Nowak, D. Kieft, W. Jaroch, M. Bodnar, K. Kuropatwa, K. Zieliński i L. Quaye.

znać trzeba, że tegoroczna finałowa „10” jest interesująca jak nigdy. Po pierwsze ze względu na... rozpiętość wiekową. Najmłodszy ma 12 lat, najstarszy – ponad 60. Jest nim Kazimierz Kuropatwa, dla którego miejsce w „10” jest come backiem po 35 latach nieobecności! Najbardziej stremowanym był wspomniany 12-latek Dawid Kieft, młody tenisista stołowy Nurtu Przemysłu. Na bal przybył z mamą. Taka sytuacja mogła się wydarzyć tylko i wyłącznie dlatego, że lista nominowanych przybrała charakter kategorii open. Ciekawostką jest także obecność w gronie laureatów Ghanijczyka Lee Quaye, piłkarza III-ligowej Polonii Przemysłu. Ciekawostką dlatego,

że to dopiero drugi czarnoskóry sportowiec w historii tej zabawy. Pierwszym – i od razu zwycięskim – był niezapomniany Daryl Thomas. Calej „10” miłe upominki wręczył zastępca prezydenta Przemysła Ryszard Lewandowski

Im szybciej, tym lepiej

Sprawnie przebiegła ceremonia ogłoszenia i uhonorowania pucharami, dyplomami i drobnymi podarunkami naszych laureatów. Tak, aby później, już do białego rana, królował bal. Menu jak zwykle było bardzo interesujące. Szef kuchni „Albatrosa” oferował m.in.: schab w galarecie, carpaccio z lososia, poledwi- cę z sosami: kaparowym i z zielonego

pieprzu oraz sandacza w sosie borowikowym. Barmanka Ewa Sękowska mówi, że na Balu Sportowca jest już po raz trzeci: – Ten bal nie różni się zbyt od innych imprez w „Albatrosie”. Podobnie jest z wymaganiami gości. Ci są niezwykle mili. Musimy w gotowości pozostać do ostatniego gościa, a nawet dłużej, bo do nas należy porządkowanie sali. Całe szczęście, że następny dzień jest wolny.

Jak to zwykle bywa, impreza rozkręcała się powoli. O 10. aby część taneczna restauracji nigdy nie była pusta dbał zespół Blue Art Cafe z Radymna, którego szefem jest Henryk Górski, były piłkarz Czujaju i radymniańskich Budowlanych. Solistką natomiast, Małgorzata Koszyk: – W

obecnym składzie gramy od pół roku, a zespół istnieje od trzech lat. Graliśmy trochę w Niemczech na dancingach dla tamtejszej Polonii. Teraz koncertujemy przede wszystkim na Podkarpaciu. Gramy niemal wszystko. Od muzyki z lat 60. i 70. po muzykę współczesną, młodzieżową. Wszystko oczywiście zależy od tego, jaka jest impreza, jacy goście. Na Balu Sportowca jesteśmy pierwszy raz.

Mamy nadzieję, że nie ostatni, gdyż zabawa była iście szampańska. Oby podobnie było za rok, podczas jubileuszowego XXX Konkursu-Plebiscytu Czytelników ŻP na 10 Najlepszych-Najpopularniejszych Sportowców w 2004 r.

Mariusz GODOŚ



Gości balu przywitali:

szef „Albatrosa” Zygmunt Ziobera (z prawej) i redaktor naczelny ŻP Artur Wilgucki.



Zespół Blue Art Cafe z Radymna dbał, aby wszyscy świetnie się bawili.

Nagrody do Przemysła i Przeworska

Tuż po ogłoszeniu wyników XXIX Konkursu-Plebiscytu poprosiliśmy Lee Quaye o wylosowanie dwóch szczęśliwych kuponów naszych Czytelników, którzy najtrafniej typowali „10” sportowców. Jedno jest pewne: kolejność laureatów była trudna do przewidzenia. Nikt nie trafił bezbłędnie, nikt nie trafił „9”. Odnotowaliśmy 20 kuponów, na których widniały nazwiska 8 sportowców – naszych laureatów. Pierwsza nagroda – kino domowe, ufundowane przez firmę Video Tomex 2 – Lee wylosował dla pana Jana Maciołka z Przemysła (oto jego „10”: Górniak, Kieft, Puchalski, Gierczak, Flak, Makara, Kuropatwa, Nowak, Jaroch, Stysz). Druga nagroda natomiast – 4-dniowa wycieczka do Paryża, ufundowana przez Orbis Transport z Warszawy – przypadła w udziale panu Dariuszowi Waszajko z Przeworska, który typował następująco: Makara, Gierczak, Nowak, Kieft, Jaroch, Puchalski, Zieliński, Kuropatwa, Kowalenko. Serdecznie gratulujemy!



Nasi goście przy stolikach także bawili się wspaniale. Z lewej prezes Polonii Jerzy Miśkiewicz, w środku Zygmunt Chrzanowski dyrektor firmy Video Tomex 2.

Głos mają laureaci



Ryszard Makara: – Sukces, który osiągnąłem na mistrzostwach Europy przeszedł trochę niezauważony. A szkoda. Cieszę się, że zauważyli go moi kibice. Serdecznie im dziękuję. Udało mi się pozyskać wspaniałego sponsora – Sanocki Zakład Górnictwa Nafty i Gazu z dyrektorem Waldemarem Wójcikiem na czele. Drugą dobrą duszą, która mi pomaga jest dyrektor Szkoły Podstawowej nr 14 w Przemysłu Piotr Kroczyk. Trzecią natomiast moja małżonka, która wspiera mnie na każdym kroku. Jakie plany? Nie chciałbym o tym jeszcze mówić.



Joanna Puchalska (małżonka Daniela Puchalskiego): – Dla Daniela to niebywały sukces, że po raz kolejny znalazł się w „dziesiątce” i w dodatku na tak wysokim miejscu. To chyba znaczy, że ta przemyska koszykarka cieszy się jeszcze wśród kibiców sympatią. Myślę, że Daniel znalazł w końcu swoje miejsce w Przemysłu, że to jest jego miasto.



Krzysztof Gierczak: – Bardzo się ucieszyłem, że po raz kolejny znalazłem się w gronie laureatów. Każde miejsce cieszy. Dla mnie w tym roku najważniejsze są mistrzostwa Polski w przełajach i górskie. Chciałbym powalczyć o medale.



Robert Nowak: – Wiem, że modelarstwo nie jest popularnym sportem, stąd tak wysokie miejsce w plebiscycie jest dla mnie ogromnym zaskoczeniem. Cieszę się, że czytelnicy docenili moje sukcesy. Dziękuję.



Dawid Kieft (Dawidowi pomagała trochę mama): – To dla mnie wielkie zaskoczenie. Po raz pierwszy zostałem w ogóle nominowany i od razu znalazłem się w gronie laureatów. Na pewno jest to dla mnie mobilizacja do podnoszenia swoich umiejętności. Chciałbym związać się z tenisem stołowym na stałe.



Waldemar Jaroch: – To wielkie wyróżnienie, zwłaszcza że do młodzieniaków już nie zaliczam. Dziękuję wszystkim, którzy oddali na mnie swoje głosy. Najważniejszym czynnikiem, aby znaleźć się na takim balu, jest odniesienie sukcesu. W moim wypadku dobry wynik na boisku. Będę się starał, aby w nadchodzącym sezonie tak właśnie było.



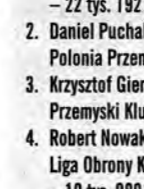
Mieczysław Bodnar (prezes Nurtu Przemysłu, odebrał nagrodę w zastępstwie Marcina Górniaka): – Wyróżnienie dotyczy dwóch naszych zawodników. Marcin jest bardziej doświadczonym zawodnikiem od Dawida. Punktuje już wśród seniorów. To niezwykle przyjemne i wielka satysfakcja, że nasz wysiłek, pomimo szeregu problemów, zwłaszcza natury finansowej, został zauważony.



Kazimierz Kuropatwa: – Podziękowania kieruję przede wszystkim do organizatorów plebiscytu. To oni nominowali mnie na listę. Równie gorąco dziękuję wszystkim, którzy na mnie głosowali. Przypnę, że mam ochotę jeszcze zaistnieć w tej zabawie. Do tego potrzeba wygrać mistrzostwa Polski i powalczyć na mistrzostwach Europy.



Konrad Zieliński: – To wyróżnienie tym bardziej dla mnie miłe, że jestem jedynym sportowcem spoza Przemysła w gronie laureatów. Jestem zaskoczony i dziękuję wszystkim, którzy mi zaufali i dostrzegli osiągnięte wyniki.



Lee Quaye: – To wspaniałe uczucie. Szok. Miejsce w gronie laureatów plebiscytu to ważne wydarzenie w moim życiu. Serdecznie dziękuję wszystkim, którzy na mnie głosowali. Dziękuję także prezesowi Polonii, mojemu menedżerowi i Bogu, że mogłem znaleźć się tutaj.

MIEJSCA OD 1. DO 10. ZAJĘLI:

1. Ryszard Makara (karate kyokushin, Klub Karate Kyokushin Przemysłu) – 22 tys. 182 pkt.
2. Daniel Puchalski (koszykówka, Polonia Przemysłu) – 14 tys. 114 pkt.
3. Krzysztof Gierczak (kolarstwo górskie, Przemyski Klub Kolarski) – 12 tys. 541 pkt.
4. Robert Nowak (modelarstwo wodne, Liga Obrony Kraju Przemysłu) – 10 tys. 980 pkt.
5. Dawid Kieft (tenis stołowy, Nurt Przemysłu) – 10 tys. 551 pkt.
6. Waldemar Jaroch (piłka nożna, Polonia Przemysłu) – 10 tys. 164 pkt.
7. Marcin Górniak (tenis stołowy, Nurt Przemysłu) – 8 tys. 970 pkt.
8. Kazimierz Kuropatwa (kolarstwo górskie, niestowarzyszony) – 8 tys. 710 pkt.
9. Konrad Zieliński (tenis stołowy, Kolping Jarosław) – 7 tys. 796 pkt.
10. Lee Quaye (piłka nożna, Polonia Przemysłu) – 7 tys. 670 pkt.

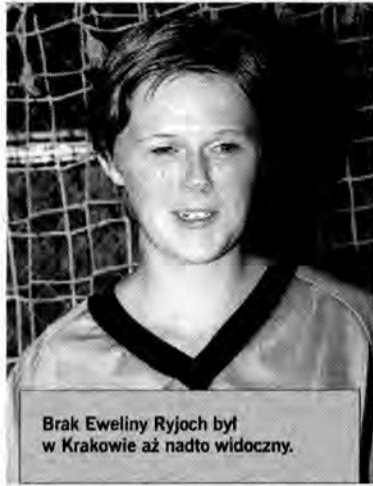
MIEJSCA OD 11. DO 20. ZAJĘLI:

11. Edward Stysz (piłka nożna, MKS Kańczuga) – 7 tys. 172 pkt.
12. Radosław Dudek (tenis stołowy, Kolping Jarosław) – 6 tys. 888 pkt.
13. Artur Luczyk (piłka nożna, MKS Kańczuga) – 6 tys. 709 pkt.
14. Grzegorz Płocica (koszykówka, Polonia Przemysłu) – 6 tys. 415 pkt.
15. Iwona Flak (warcaby 100-polowe, Przemyski Klub Sportu i Rekreacji Niewidomych i Słabowidzących) – 6 tys. 285 pkt.
16. Waldemar Gmiterek (piłka nożna, Rostocze Narol) – 6 tys. 059 pkt.
17. Grzegorz Szozotka (koszykówka, Znicz Jarosław) – 5 tys. 912 pkt.
18. Łukasz Pilecki (koszykówka, Znicz Jarosław) – 5 tys. 885 pkt.
19. Adam Fabiński (piłka nożna, JKS 1909 Jarosław) – 5 tys. 842 pkt.
20. Michał Contarz (siatkówka, Czarni Oleszyce) – 5 tys. 811 pkt.

MIEJSCA OD 21. DO 31. ZAJĘLI:

21. Magdalena Szczybyło (warcaby 100-polowe, Unia Horyniec) – 5 tys. 619 pkt.
22. Wioletta Nasitowska (piłka ręczna, Słodemka Jarosław) – 5 tys. 424 pkt.
23. Witajli Kowalenko (koszykówka, Znicz Jarosław) – 5 tys. 402 pkt.
24. Łukasz Gawlik (piłka nożna, Czujaj Przemysłu) – 5 tys. 318 pkt.
25. Maciej Saramak (piłka nożna, JKS 1909 Sportu i Rekreacji Niewidomych i Słabowidzących) – 4 tys. 877 pkt.
26. Mariusz Maziarz (piłka nożna, Syrenka Rozwienica) – 4 tys. 837 pkt.
27. Grzegorz Brząkała (karate tradycyjne, Lubaczowski Klub Karate) – 4 tys. 820 pkt.
28. Robert Galanty (koszykówka, Polonia Przemysłu) – 4 tys. 313 pkt.
29. Drużyna warcabistów (Iwona Flak, Jan Hetnar, Stanisław Mazur, Tadeusz Niemczak – Przemyski Klub Sportu i Rekreacji Niewidomych i Słabowidzących) – 4 tys. 195 pkt.
30. Józef Gierczak (piłka nożna, Żurawianka Żurawica) – 3 tys. 677 pkt.
31. Bogusław Sierżga (piłka nożna, Polonia Przemysłu) – 3 tys. 278 pkt.

Mogło być lepiej...



Brak Eweliny Ryjoch był w Krakowie aż nadto widoczny.

Adam PODDUKA (2)

AZS AWF K. – KS „Siódemka” 31:20 (11:8)

KS „Siódemka”: Huk, Biela – A. Noga 0, Flisak 5, Hołowacz 3, Nasilowska 3, M. Noga 0, Mołoń 2, J. Gilarska 0, M. Tama 2, Jagiełłowicz 3, Nakonieczna 2.

Bramki dla AZS AWF: Studzińska 12, Puszakowska, Stepień i Zięba po 4, Klak 3, Grabka 2, Wandas i Zagórska po 1.

Sędziowali: Janusz Gajos (Katowice) i Michał Kopiec (Siemianowice Śl.). Kary: AZS AWF – 8 min, KS „Siódemka” – 10 min. Widzów: 50.

W innym meczu: KPR Ruch – Otmęt 35:12 (21:7). Mecz Landeco – Tomex został przełożony. Pauza: Olimpia.

1. KPR Ruch Chorzów	9	18	9-0-0	320:131
2. AZS AWF Kraków	8	14	7-0-1	250:169
3. Tomex Kraków	8	6	3-0-5	168:232
4. Otmęt Krapkowie	9	5	2-1-6	160:214
5. Olimpia Nowy Sącz	8	5	2-1-5	151:217
6. Landeco Siemianowice Śląskie	6	4	2-0-4	140:171
7. Siódemka Jarosław	7	4	2-0-5	127:171

Strzeleczyństwo (po 8 meczach):

42 bramki – Wioletta Nasilowska
31 bramek – Diana Flisak
18 bramek – Katarzyna Jagiełłowicz
15 bramek – Karolina Nakonieczna
11 bramek – Ewelina Ryjoch
10 bramek – Anna Hołowacz
9 bramek – Małgorzata Tama
4 bramki – Justyna Gilarska
3 bramki – Barbara Gilarska, Katarzyna Mołoń
1 bramka – Katarzyna Perczyk



January Palys (trener Siódemki): – W I połowie prowadziliśmy wyrównaną grę i szkoda, że na początku dziewczyny nie wykorzystały kilku doskonałych pozycji. W II połowie krzywdzili nas trochę sędziowie. Bywało, że broniliśmy się w trójkę przeciwko szóste rywalce. Krakowianki wówczas odjechały, ale ogólnie ten występ oceniam poprawnie. Coś się rysuje, ale jeszcze raz powtórzę – brakuje nam meczów. Dziewczyny popełniają przez to proste błędy techniczne.

W II połowie krzywdzili nas trochę sędziowie. Bywało, że broniliśmy się w trójkę przeciwko szóste rywalce. Krakowianki wówczas odjechały, ale ogólnie ten występ oceniam poprawnie. Coś się rysuje, ale jeszcze raz powtórzę – brakuje nam meczów. Dziewczyny popełniają przez to proste błędy techniczne.

Jarosławianki po przymusowej przerwie w rozgrywkach (przełożony mecz z Landeco), jechały do Krakowa dość poważnie osłabione. Choć choroby zmusiły do pozostania w domu trzy zawodniczki z podstawowego składu: bramkarkę Magdę Krupę oraz Ewelinę Ryjoch i Iwonę Perczyk, a Wioletta Nasilowska pojechała po świeżo zaleczonej kontuzji dłoni, to przeciętą ekipą znad Sanu i tak nie była faworytem meczu z krakowskimi akademickami.

Przebieg I połowy meczu mógł jednak stanowić pewnego rodzaju niespodziankę, gdyż podopieczne January Palysa trzymały się w niej nader dzielnie. Co prawda na pierwszym gola trzeba było czekać prawie 5 minut (Studzińska), jednak chwilę wcześniej Nasilowska nie wykorzystała rzutu karnego, a poza tym przyjezdne nie wykorzystowały kilku znakomych pozycji, bądź rzuciły pechowo w słupki i poprzeczkę. Dobry początek meczu miała debiutująca w zespole „Siódemki” bramkarka Małgorzata Huk (dotychczas „Koliber” Zarzecze). Na 1:1 wyrównała ze skrzydła Jagiełłowicz, a po minucie na drugie trafienie Studzińskiej odpowiedziała Flisak. Niestety, był to zarazem ostatni remis w tym spotkaniu (8. min – 2:2). Jarosławianki nie mogły sobie poradzić ze skutecznie rzucającą Ewą Studzińską (siostra reprezentantki Polski lublińskiej Moniki Marzec, która już do przerwy zdobyła aż 6 bramek).

OLDBOY CUP

Wygrana Przemysłaka

W hali na Podpromiu w Rzeszowie odbył się czwarty, ostatni turniej z cyklu Oldboy Cup.

Turniej w Rzeszowie wygrała drużyna Przemysłaka, zdobywając 9 pkt. (bramki 12:4). Przemyscy oldboje wygrali 1:0 z Rzeszowiakiem (bramka Jan Niemiec), 4:1 z Bieszczadami Ustrzyki Dolne (Ryszard Kud, Mariusz Barszczak, Zbigniew Piechota, Robert Śmigielski), 5:0 z Mielcem (Edmund Matrejek, Ryszard Kud, Artur Dudek, Mariusz Barszczak, Wiesław Rowiński). Bramki bronil Stanisław Choma.

W całym turnieju (poprzednie w Przemyslu, Dębicy i Mielcu) zwyciężyła drużyna Teamu Dębica z dorobkiem 41 pkt. Na 2. miejscu uplasował się Przemysłak (31 pkt.), a kolejne miejsca zajęli: 3. Rzeszowiak (28 pkt.); 4. Oldboje Mielca (24 pkt.); 5. Bieszczady Ustrzyki Dolne (22 pkt.); 6. Czarni Jasło (10 pkt.).

Za-k

To głównie po jej trafieniach rosła przewaga gospodyń (13 – 5: 2, 15 – 7:3, 18. min – 10:5), choć gra w polu wyglądała na dość wyrównaną, zawodniczki „Siódemki” nie ustrzegły się jednak kilku prostych błędów. Między 21. a 25. min przyjezdnym po trafieniach Flisak (karny) i Mołoń udało się nieco poprawić rezultat, a wynik tej części gry „ustaliła” Hołowacz, gdy do gwizdka na przerwę było jeszcze 5 minut.

Decydujące dla losów meczu były pierwsze minuty po zmianie stron. Jarosławiankom już niestety w tych rozgrywkach zdarzyła się w przerwie meczu dziwna do wytłumaczenia dekoncentracja, skutkiem czego krakowianki w ciągu 5 minut zdobyły tyleż bramek, nie tracąc... żadnej (16:8) i znów aż 3 z nich były autorstwa rozgrywającej akademikzek Studzińskiej. Tę dobrą passę miejscowych przerwała dopiero w 36. min Nasilowska. Jeszcze trzy razy w II połowie krakowianki trafiły seryjnie (44 – 20:11, 50 – 24:14, 56. min – 29:19), choć było to raczej wynikiem zbytniego szafowa-

nia przez sędziów wykluczenia mi jarosławskich zawodniczek. Jaśniejszy moment w grze gości miał miejsce między 51. a 53. min, kiedy to trafiły kolejno: Nakonieczna, Flisak i Jagiełłowicz (25:18), jednak znów dał znać o sobie brak ogrania i boiskowego cwaniactwa, by można było pomyśleć o korzystniejszym rezultacie. W końcówce meczu znów niepodzielnie na swoim parkiecie panowały krakowianki...

Obecnie w rozgrywkach nastąpi przerwa do 14 lutego, choć akurat wtedy „Siódemka” będzie miała wolny termin. Na parkiecie jarosławianki pojawią się dopiero 21 lutego, kiedy to zagrają na wyjeździe z Olimpią Nowy Sącz. Jarosławski klub nadal boryka się z olbrzymimi kłopotami finansowymi, nie widać obiecanej pomocy ze strony władz miasta, dlatego z przyjemnością odnotowujemy wsparcie, którego młodym piłkarkom udzielili: apteka „VITA” z Radymna Agnieszki i Wojciecha Wawrzyszaków oraz firma transportowa „Ar Tour” Artura Rachonia z Jarosławia.

(kram)

HALOWA PIŁKA NOŻNA

Zagraли z najlepszymi

Juniorzy przemyskiej Polonii (rocznik 1986) uczestniczyli w silnie obsadzonym ogólnopolskim turnieju halowej piłki nożnej w Zgierzu.

Stawką tej rywalizacji był puchar burmistrza tego miasta. Turniej rozegrany został w hali na boisku o wymiarach 60x30 m, a drużyny wzięły w 7-osobowych składach. Wyniki juniorów Polonii: z Włókniarzem Zgierz 0:1, Widzewem Łódź 0:0, Szkołą Mistrzostwa Sportowego Łódź 0:1, ŁKS 1:0, MOS Zduńska Wola 2:1, Legią Warszawa 2:0, Arką Gdynia 0:1, Ruchem Chorzów 0:0, GKS Bełchatów 1:1.

Bramki w tych meczach dla Polonii zdobywali: Wojciech Piława 3, Marek Chwasta, Mateusz Ustrzycki, Grzegorz Stepień. W

drużynie Polonii ponadto grali: Łukasz Przybyszek, Piotr Wasyleczko, Hubert Leja, Mariusz Dackowski, Robert Czuryk, Paweł Delikat, a kierował drużyną Krzysztof Sugier. Puchar burmistrza Zgierza zdobyła Szkoła Mistrzostwa Sportowego z Łodzi (20 pkt., 11:6) a kolejne miejsca zajęli: 2. Arka Gdynia, 3. ŁKS Łódź, 4. MOS Zduńska Wola, 5. Włókniarz Zgierz, 6 – 7. Polonia Przemysł i Ruch Chorzów, 8. GKS Bełchatów, 9. Widzew Łódź, 10. Legia Warszawa.

Za-k



Koszykówka młodzieżowa

Kadetki

MOS L. – UMOS 53:40 (13:5, 12:9, 6:13, 22:13), punkty: Cempura 16, Dzięga 14, Tworko 7, Cichocka 5, Golasz 4, Szajdecka 4, Dworak 3, Felkel 0, Szczepankiewicz 0.

W innych meczach – zaległe: Stal I St. W. – UKS „14” 109:27 (31:4, 27:6, 26:11, 25:6), UMOS – MLKS 37:69; awansem: MLKS – UKS Gimball 42:110. Mecz UKS „14” – Stal II St. W. został przełożony.

Pauza: Stal I St. W.

1. Stal I Stalowa Wola	7	14	7-0	916:176
2. UKS Gimball Tarnawa	8	14	6-2	748:284
3. MLKS Rzeszów	8	14	6-2	564:489
4. MOS Lubaczów	8	10	2-6	269:558
5. UMOS Krosno	7	9	2-5	282:500
6. UKS „14” Przemysł	7	9	2-5	323:572
7. Stal II Stalowa Wola	7	7	0-7	278:701

Kadeci

Stal St. W. – Znicz 82:73 (15:14, 14:19, 22:20, 31:20), punkty: Brzostowski 19, Ciapciak 19, Jarema 12, Warzocha 9, Pyzik 7, Pikula 6, Białoskórki 1.

Polonia II – Milenium 106:55 (33:6, 17:12, 21:14, 35:23), punkty: Besz 19, Gudzio 17, Zabawski 17, Rząsa 12, Kindlik 10, Tymczyszyn 10, Kuszyk 9, Rachowicz 8, Mroszczyk 2, Urban 2.

Siarka – MOSIR 101:55 (32:11, 24:20, 18:10, 27:14), punkty: Żurawski 21, Tutka 17, Warchoł 5, Kot 3, Półtorak 3, Delikat 2, Majcher 2, Prymon 1, Węglowski 1, Sikora 0.

W innym meczu: Sokół – Kontra 77:54. Mecz Polonia I – Siódemka został przełożony.

1. Polonia I Przemysł	12	24	12-0	1698:529
2. Znicz Jarosław	11	20	9-2	976:705
3. Polonia II Przemysł	14	19	5-9	906:1190
4. Stal Stalowa Wola	10	18	8-2	849:736
5. Siarka Tarnobrzeg	10	17	7-3	820:541
6. Sokół Łańcut	9	16	7-2	696:624
7. Kontra Rzeszów	13	15	2-11	797:1369
8. Siódemka Rzeszów	10	14	4-6	722:717
9. MOSIR Przeworsk	12	13	1-11	815:1248
10. Milenium Kolbuszowa	11	12	1-10	646:1174

Młodziczki

UKS „14” – UKS Lotnik 92:51 (21:14, 15:9, 27:15, 29:13), punkty: Nuckowska 25, Musijowska 24, Bartoszewicz 13, Janas 12, Gibała 6, Jajuga 6, Dedio 5, Marczyk 1, Wach 0.

W innych meczach: MLKS – Stal I St. W. 79:73, Siódemka – Stal II St. W. 78:40, UKS Gimball – UMOS 122:64.

1. UKS „14” Przemysł	12	22	10-2	1053:526
2. UKS Gimball Tarnawa	11	20	9-2	821:511
3. Stal I Stalowa Wola	11	19	8-3	870:525
4. MLKS Rzeszów	11	19	8-3	814:615
5. UKS Lotnik Wierzawice	12	18	6-6	758:554
6. Siódemka Rzeszów	12	15	3-9	713:851
7. UMOS Krosno	11	12	1-10	532:1048
8. Stal II Stalowa Wola	11	12	1-10	352:1096

Młodzicy



Młodzicy Znicza Jarosław.

Stal St. W. – Znicz 92:65 (17:16, 26:18, 21:12, 28:19), punkty: Ziomek 23, Gumiński 15, Prządka 10, Kus 6, Leja 3, Skorupski 3, Szczepanik 3, Grochowski 2.

W innym meczu: MKS M. – Sokół 68:62. Mecz Polonia – Siarka został przełożony.

1. Stal Stalowa Wola*	10	20	10-0	887:645
2. Polonia Przemysł	7	13	6-1	531:410
3. MKS Mielec	9	12	3-6	557:680
4. Znicz Jarosław	8	11	3-5	539:528
5. Kontra Rzeszów	8	10	2-6	498:564
6. Siarka Tarnobrzeg	6	9	3-3	432:384
7. Sokół Łańcut	8	8	0-8	426:659

*Stal Stalowa Wola występuje poza konkursem.

MG

Samochodowy Rajd w Birczy

Osmego lutego w okolicach Birczy odbędzie się pierwsza eliminacja Mistrzostw Okręgu PZM w Konkursowej Jeździe Samochodem „Rajd Bircza 2004”. Na stukilometrowej trasie zlokalizowano 9 prób sportowych – Wola Korzeniecka – Łodzinka, Łomna – lotnisko, płyta lotniska. Każda z tych prób będzie przejeżdżana trzykrotnie. Na zakończenie zawodów zostanie rozegrana próba na Rynku w Birczy. Początek zmagania o g. 10. Rajd przeznaczony jest dla kierowców amatorów. Zapisy są przyjmowane do 6 lutego w Centrum Informacji Turystycznej Przemysłu, ul. Rynek 7.

Mirba



POLONISTA W SZEROKIEJ KADRZE REPREZENTACJI POLSKI!

Szansa Maćka

Wychowanek Sanovii Lesko, a obecnie bramkarz III-ligowej Polonii Przemysł Maciej Szramowiat został powołany na zgrupowanie w Gdańsku, które ma wyłonić reprezentację Polski do lat 19 (U-19). Zgrupowanie będzie trwało od 12 do 15 lutego, a o tym czy Maćka znajdzie się w kadrze zadecyduje trener Andrzej Zamilski. Życzymy powodzenia!

HALOWA PIŁKA NOŻNA

Wygrane Lubaczowa i Kańczugi

Po oddaniu pod koniec 2003 r. hali sportowej w Przeworsku w każdy weekend przy ulicy Misiągiewicza coś się dzieje. Przeworsk nadrabia zaległości w organizacji piłkarskich zawodów. 31 stycznia i 1 lutego pod patronatem burmistrza miasta odbyły się turnieje juniorów i seniorów.

Wzmaganiach juniorów starszych uczestniczyło 6 zespołów, które walczyły o puchar prezesa Orła Przeworsk. Wyniki: MKS Kańczuga – Sokół Sieniawa 5:4, Żurawianka Żurawica – MKS Lubaczów 4:6, Orzeł Przeworsk – Pogoń Lubaczów 4:2, MKS K. – Pogoń 8:3, Sokół – MKS L. 3:5, Orzeł – Żurawianka 6:3, MKS K. – MKS L. 4:12, Pogoń – Żurawianka 5:2, Sokół – Orzeł 3:2, MKS K. – Żurawianka 11:3, MKS L. – Orzeł 3:4, Pogoń – Sokół 2:6, MKS K. – Orzeł 7:2, Żurawianka – Sokół 5:8, MKS L. – Pogoń 6:1.

Prezes Orła Tadeusz Rusinek wręczył zwycięski puchar juniorom MKS Lubaczów, którzy z dorobkiem 12 pkt. (bramki 32:16) zakończyli zawody na 1. miejscu. Na 2. znalazła się drużyna MKS Kańczugi, która również zdobyła 12 pkt. (bramki 35:24), lecz w bezpośrednim pojedynku z lubaczowianami przegrała. Kolejne miejsca zajęli: 3. Sokół (9 pkt., 24:19), 4. Orzeł (9 pkt., 18:18), 5. Pogoń (3 pkt., 13:26), 6. Żurawianka (0 pkt., 17:36). Najcelniej strzelał Kamil Stepaniak z MKS Kańczuga, który 10 razy pokonał bramkarzy rywali, a najlepszym bramkarzem zawodów uznano Grzegorza Śmięgielskiego z przeworskiego Orła, a zawodnikiem Mateusza Kocura (Orzeł). Turniej juniorów sponsorowały dwie przeworskie firmy: hurtownia „MAAW-Sport” i Instalator.

Seniorzy

Stawką tego turnieju był puchar dyrektora MOSiR. W zawodach wzięło udział 8 zespołów, które fazę wstępną rozegrały w dwu grupach.

Wyniki – grupa A: Orzeł I Przeworsk – MKS II Kańczuga 2:1, Stal I Rzeszów – Czuwaj II Przemysł 8:1, Orzeł

I – Czuwaj II 4:5, Stal I – MKS II 4:4, Stal I – Orzeł I 2:6, MKS II – Czuwaj II 2:3; grupa B: MKS I Kańczuga – Orzeł II Przeworsk 4:1, Czuwaj I Przemysł – Stal II Rzeszów 4:9, Czuwaj I – Orzeł II 3:3, MKS I – Stal II 3:1, MKS I – Czuwaj I 6:1, Stal II – Orzeł II 5:0.

W finałach drużyny grały według zajętych miejsc w grupach. 7. miejsce zajął MKS II Kańczuga po wygranej w rzutach karnych (w normalnym czasie gry 4:4) z Czuwajem I. 5. lokatę zajęła Stal I Rzeszów, wygrywając z Orłem II 5:3, 3. miejsce przypadło w udziale Orłowi I, który wygrał 5:3 pojedynek ze Stalą II Rzeszów.

Puchar Dyrektora MOSiR zdobyła pierwsza drużyna MKS Kańczuga, która wygrała z Czuwajem II Przemysł. Najcelniej w turnieju strzelał Edward Słysz (MKS I K.) i Marcin Pacuła (Stal I) – zdobywcy 10 bramek. Najlepszym bramkarzem wybrano Marka Krupę z Orła, a najlepszym zawodnikiem Andrzeja Krupę, również z przeworskiego Orła. Andrzej Krupa zdobył też specjalną nagrodę ufundowaną przez firmę „Bartolini”.

TRYŃCZA

Oldboje z Gniewczyny nie zwalniają

W VII kolejce Halowej Ligi „Piątek” w Tryńcy doszło do pojedynku lidera z wiceliderem. Oldboje z Gniewczyny nie pozostawili wątpliwości i wysoko ograli pierwszy zespół Wisłoczanki. Pierwsze punkty w turnieju zanotowała druga drużyna z Tryńcy i odstąpiła ostatnie miejsce w tabeli na rzecz swego niedzielnego przeciwnika.

Wyniki: San I – San II 3:1, bramki: R. Duży, A. Włoch, M. Kapera – Drzysiek; Zorza I – Oldboje Gorzyce 3:0, bramki: J. Matyja, T. Kłos, R. Rojek; Zorza II – Huragan I 3:4, bramki: R. Matyja 2, D. Tytuła – T. Wojtas 2, P. Wojtas,

RADYMNO

Niebawem rozstrzygnięcie

Bardzo zacięte i toczone w nerwowej atmosferze były mecze XV i XVI kolejki Halowej Ligi Piłkarskich „Piątek” w Radymnie.

Nerwowo było przede wszystkim podczas meczu lidera – Niagary – z Jarosławem. Przy stanie 4:3 dla Jarosławia jednemu z zawodników Niagary puściły nerwy i nie pozwolił sędziemu dokończyć meczu. Organizator spotkanie to zweryfikował jako 3:0 wo. dla Jarosławia. Incydent ten mógł wykluczyć Niagarę z walki o wygraną turnieju, ale w następnym meczu ekipę zasilili Kazimierz Nerka, uspokoił kolegów, sam strzelił trzy gole, a jego drużyna nie straciła szans na wygraną turnieju. Rozstrzygające o wszystkim mecze odbędą się za dwa tygodnie. Wówczas obecny lider zmierzy się z Urzędem Miasta, a wicelider Lobo z GPK z Korczowy i te mecze zadecydują o „górze” tabeli.

Wyniki XV i XVI kolejki: Barcelona – Mała Ojczyzna 1:4, bramki: samobójcza – Żołtyńiak 2, Bojarski, Kłak; Urząd Miasta – 502 4:1, bramki: Szot 2, Wilman, Luft – Babiś; Zieloni – Hatsu 3:5, bramki: Zieliński 2, Grabski – Szawiński 3, Wiśniewski, Andruszko; Rolnik Sto-

LUBACZÓW

Domus w odwrocie

Im bliżej końca rozgrywek w lubaczowskiej Halowej Lidze Piłkarskich „Piątek”, tym większe są niespodzianki.

W lidze amatorskiej największą były przegrana lidera, Domusa, z Brozexem i to aż 1:9. Ten drugi zespół nie wykorzystał szansy objęcia prowadzenia, gdyż następnego dnia przegrał z Domusem I. W lidze zawodowej zmienił się lider. Drużyna Majstra wyrównała ilość meczów z dotychczasowym liderem, a że nie miała kłopotów z wygraniami meczu z ostatnim Agro-Malem, to ona po ostatniej kolejce prowadzi w rozgrywkach. Organizator turnieju Miejski Ośrodek Sportu w Lubaczowie zweryfikował mecze w lidze zawodowej, przyznając walkowery wszystkim drużynom nad wycofanym z zawodów zespołem Rolnika Wólka Krowicka. Ze względów regulaminowych powtórzy też mecz w lidze amatorskiej Belindy-Tour z Zespołem Szkół.

Matuszek; Wisłoczanka II – Huragan II 4:2, bramki: M. Jakubiec 3, K. Kuśnierz – P. Rachfał, K. Łuczyk; Wisłoczanka I – Oldboje Gniewczyna 1:7, bramki: Nagórny – E. Piróg 3, P. Chmura 2, J. Ryfa, P. Ryfa.

1. Oldboje Gniewczyna	7	19	27:17
2. San I Gorzyce	7	18	29:14
3. Huragan I Gniewczyna	7	15	43:23
4. Wisłoczanka I Tryńca	7	15	34:24
5. Zorza I Gorzyce	7	9	27:32
6. San II Gorzyce	7	8	24:24
7. Zorza II Gorzyce	7	7	29:30
8. Oldboje Gorzyce	7	7	17:30
9. Wisłoczanka II Tryńca	7	3	21:42
10. Huragan II Gniewczyna	7	1	21:43

1. Niagara	16	42	69:30
2. Lobo	16	40	115:50
3. Urząd Miasta	16	37	90:40
4. Jarosław	16	37	77:49
5. 502	16	35	80:50
6. Urząd Gminy	16	30	78:46
7. Nauczyciele	16	28	76:54
8. GPK	16	26	77:69
9. Żółty Róg	16	23	57:64
10. Mała Ojczyzna	16	22	70:67
11. Pogromcy	16	21	63:84
12. Zieloni	16	19	56:67
13. The Reeds	16	16	39:86
14. Szybcy	16	15	52:67
15. Madropol	16	14	54:97
16. Barcelona	16	12	69:81
17. Hatsu	16	3	52:126
18. Rolnik Stones	16	2	38:115

W klasyfikacji najlepszych strzelców turnieju prowadzi Robert Bach – 47 bramek, który o jedno trafienie wyprzedza Mirosława Szota.

nes – Szybcy 1:7, bramki: Olech – Siušta 3, Lis, Wawrzyszko po 2; Nauczyciele – GPK 6:0, bramki: Smyk 3, Wowianka, Jackowski, Oleszek; Żółty Róg – The Reeds 3:4, bramki: Słysz, Basara, Baran – Szymczycha 2, Wiszyński, Czyż; Madropol – Pogromcy 5:0, bramki: Kud, Królik, Demski, Sus; Niagara – Jarosław, mecz przerwany przy stanie 3:4, zweryfikowany przez organizatora

Liga amatorska
SSG Horyniec – SP ZOZ 7:3 (4:1), bramki: S. Kuzik, Nowakowicz, Puk po 2, W. Kasperski – M. Chomyszyn, W. Melech; Radio-Serwis – Dragon 5:2 (2:1), bramki: Skibicki 3, Malinowski, Gimlewicz – Ł. Folwarski, K. Rajzer; Belinda-Tour – Domus I 1:1 (1:0), bramki: Ceniuch – K. Młodziński; Brozex – Domus 9:1 (4:1), bramki: K. Wójtowicz, W. Jakubiec, M. Sobiegraj po 2, D. Rebuś, P. Jakubiec, Kobiątko – M. Saramaga; Zespół Szkół – SP ZOZ 3:2 (1:0), bramki: T. Macewko 2, Siryk – J. Machczyński 2; Domus I – Brozex 2:1 (2:1), bramki: Pawlik, Młodziński – Rebuś.

1. Domus	7	16	28:22
2. SSG Horyniec	7	15	40:14
3. Brozex	8	15	30:18
4. Belinda-Tour	7	14	21:13
5. Domus I	8	14	20:18
6. Zespół Szkół	7	12	20:19
7. Gracja II	7	11	24:29
8. Radio-Serwis	7	7	15:14
9. Dragon	7	7	18:33
10. SP ZOZ	8	4	18:30
11. Zby-Pol	7	1	14:36

Liga zawodowa

Poladex – Gracja I 4:3 (3:2), bramki: R. Hakało 2, Witko, Pacuła – Maciuła, J. Pietrasiewicz, Szczepanik; Polak – Czarni Oleszyce 4:0 (2:0), bramki: M. Ważny, P. Krzych, Ł. Pastyk, K. Chlan; Majster – Agro-Mal 9:1 (5:1), bramki: M. Wojciechowski, J. Dawidowicz, Marcin Urban po 2, A. Kudyba, J. Dziobek, H. Okojew – Ł. Antonik; Zryw Młódów – Jar-Meble Dachnow 1:7 (1:3), bramki: P. Patyk – M. Sopol 4, Obroślak, J. Motyl, J. Herda.

1. Majster	6	15	29:19
2. Jar-Meble Dachnow	6	13	25:9
3. Poladex	6	13	22:10
4. Polak	6	12	23:14
5. Gracja	6	11	22:16
6. MOS Lubaczów	5	10	21:15
7. Czarni Oleszyce	6	5	18:23
8. Zryw Młódów	6	3	10:28
9. Agro-Mal	5	0	7:33

jako 0:3 wo; Lobo – Urząd Gminy 3:2, bramki: Mil 2, Wróblewski – Lisańczuk, Olech; Nauczyciele – Zieloni 6:1, bramki: Oleszczuk 3, Wowianka 2, Andrejko – Soja; Mała Ojczyzna – Lobo 7:7, bramki: Kołakowski, Bojarski po 3, Żołtyńiak 2 – Wróblewski 3, Bach, Michalski po 2; Niagara – The Reeds 7:0, bramki: K. Nerka 3, P. Luft 2, K. Luft, Kowalewicz; Urząd Miasta – Jarosław 4:3, bramki: Kokot 4 – Przystarż, Szczepański, Zakrzacki; Pogromcy – Barcelona 6:13, bramki: Wołkański 5, Tracz – D. Kisielewicz 9, P. Kisielewicz, I. Kisielewicz po 2; GPK – Rolnik Stones 11:5, bramki: Wujek 5, Zwoliński 3, Śliwiński 2, Nowosiadły – Cypriło 2, Olech, Szlag, Popkiewicz; Hatsu – Madropol 5:6, bramki: Andruszko 2, Luft, Reminek, Szowiński – Kud 3, Storek 2, Sus; 502 – Szybcy 6:2, bramki: Szymuś 3, Samborski 2, Wodała – Noga, Wawrzyszko; Żółty Róg – Urząd Gminy 3:2, bramki: Basara, Szylar, Baran – Walczyk, Lisańczuk; Nauczyciele – Rolnik Stones 5:1, bramki: Smyk 2, Wowianka, Andrejko, Oleszczuk – Szlag.

CIESZANÓW

Wyłonili „ósemkę”

W przedostatniej kolejce cieszanowskiej Ligi Piłkarskich „Piątek” wyłoniono ósemkę drużyn, które zagrają w fazie play off.

Pozycję lidera zachowali Odważni. Mająca szansę gry z pierwszej pozycji drużyna Delicji-Emerytów przegrała z Dekadą z Baszni. Odwaga popisuje się zespół Apoproxenu. W każdym meczu dostaje „baty”, ale dzielnie wytrwa do końca turnieju.

Wyniki: Dekada Basznia Dolna – Delicja-Emeryci 7:3 (2:1), bramki: J. Herda, K. Młodowicz po 2, A. Młodowicz, D. Socha, W. Mańczak – J. Dawidowicz, J. Dziobek, D. Szczepanik; Ursus Dachnow – Apoproxen 17:7, bramki: M. Zadworny, B. Zadworny po 6, A. Zadworny 5 – A. Swacha 7; Odważni Pro-Life – Meteor-Gimnazjum 7:2 (1:2), bramki: T. Winogrodzki 4, M. Makuch 2, M. Dyś – R. Tarnawski, G. Wróbel; United Dachnow – Leśnik Płazów 12:4 (8:2), bramki: D. Pytlík 4, Szczepanik 3, R. Zagaja 2, D. Stec, M. Mularczyk, M. Mielnik – M. Kudyba 3, G. Kudyba; Groszki-Reaktywacja – Piast Lubliniec 5:3 (3:2), bramki: R. Dubiel, W. Kasperski po 2, K. Misztal – D. Bielecki I, D. Bielecki II, K. Chlan; Perła Ułazów – OSP Cieszanów 1:7 (1:2), bramki: K. Rogoża – P. Witek 4, P. Batycki 2, W. Batycki.

1. Odważni Pro-Life	11	29	74:25
2. Delicja-Emeryci	11	26	74:35
3. Groszki-Reaktywacja	11	24	56:31
4. GR Ruda Różaniecka	11	22	63:25
5. Dekada Basznia D.	11	20	66:26
6. United Dachnow	11	19	68:46
7. Ursus Dachnow	11	18	49:45
8. Meteor-Gimnazjum	11	16	34:54
9. OSP Cieszanów	12	13	45:52
10. Piast Lubliniec	11	12	59:51
11. Leśnik Płazów	11	6	30:80
12. Perła Ułazów	11	3	24:65
13. Apoproxen	11	3	27:134

Najlepsi strzelcy:
27 bramek – Tomasz Winogrodzki (Odważni),
24 bramki – Mariusz Benbenek (Gospodarstwo Rybackie), 22 bramki – Dawid Szczepanik (Delicja), 21 bramki – Mariusz Kudyba (Leśnik), 20 bramek – Dariusz Pytlík (United), Piotr Pata (Piast).

NOWOROCZNE SPOTKANIE DZIAŁACZY PIŁKI NOŻNEJ PODOKRĘGU JAROSŁAW

Rok w piłkarskim okręgu

Klub Garnizonowy w Jarosławiu był miejscem tradycyjnego, noworocznego spotkania działaczy piłki nożnej zorganizowany przez podokręg Piłki Nożnej.

W spotkaniu piłkarskich działaczy uczestniczyli m.in.: prezes Podkarpackiego ZPN w Rzeszowie Jan Bieńkowski, przedstawiciel PZPN Andrzej Bińkowski, prezes okręgu w Krośnie Józef Kaczor, podokręgu w Rzeszowie Kazimierz Greń. Uczestnicy spotkania gromkimi brawami powitali zaproszonego na spotkanie Jana Domarskiego. Obecni byli też zastępca prezidenta Przemysła Ryszard Lewandowski, burmistrzowie i wójtowie gmin z terenu działania podokręgu. Atmosferę opłatkowego spotkania stworzyła grupa teatralna z Gimnazjum w Pełkiniach jasełkowym spektaklem.

Stan posiadania

Prezes podokręgu jarosławskiego Mieczysław Golba przedstawił dorobek organizacyjny związku za 2003 rok. Podokręg w Jarosławiu samodzielnie prowadzi rozgrywki w 22 grupach rozgrywkowych. 9 grup i 114 drużyn to zawody seniorów, a 13 grup i 101 drużyn to grupy młodzieżowe juniorów, trampkarzy i młodzików. Prowadzone są też rozgrywki w młodzieżowych pucharach. Wyróżniający się zawodnicy kwalifikują się do reprezentacji Podkarpacia na imprezach pucharowych im. Kuchara, Matyasa czy Górskiego. Podokręg obsługuje wszystkie potrzebne do organizacji imprez piłkarskich wydziały: sędziowski, gier, dyscypliny.

Odnaczeni i wyróżnieni

Noworoczne spotkanie było okazją do podziękowania działaczom klubowym za ich codzienne zmaganie się z problemami utrzymania

nia drużyn w systemie rozgrywek piłkarskich, było też okazją do podziękowania władzom samorządowym, sponsorom za pomoc futbolowi terenowemu.

Srebrną Honorową Odznakę Polskiego Związku Piłki Nożnej otrzymał Mikołaj Mach z Horyńca. Organizatorzy spotkania uhonorowali pamiątkowymi pucharami wójtów gmin: Bożenę Gmyrek z Rokietnicy, Wiesława Kubięckiego z Zarzeczca, Wojciecha Kulaszki z Medyki, burmistrza Kańczugi Jana Sołka. Wśród tych, którzy otrzymali puchary za współpracę znaleźli się sponsorzy: Józef Babiś szef firmy Budowa Dróg i Mostów, Józef Szarek z wytwórni wędlin, Mieczysław Golba, szef „Golbaluxu”, a także zaproszeni goście: Jan Domarski i Jan Bieńkowski.

Puchar otrzymał też Stanisław Bubelski z Zaleskiej Woli i – jak powiedział – był tym faktem zaskoczony: – To bardzo sympatyczne, że

w związku dostrzeżono moją pracę. A nie jest ona łatwa. Wieś liczy tylko 32 numery i chyba jesteśmy jakimś unikatem na szerszą skalę, że w tak małej miejscowości posiadamy drużynę piłkarską. Bawię się tym od dziewięciu lat i jeszcze mi się to nie znudziło, choć przed każdą piłkarską niedzielą problemów do pokonania jest sporo. Najważniejsze, że Zaleska Wola jest w sportowej rodzinie.

Rok 2004 jest w piłkarskim środowisku rokiem wyborów. Na sali obrad, w kuluarach mówiło się głównie o przekształceniu podokręgu jarosławskiego w samodzielny okręg. Z takimi życzeniami zegnali się działacze klubowi, a że i nasza redakcja od początku zmian administracyjnych i związkowych z końca lat 90. była za takim rozwiązaniem organizacyjnym przyłączamy się do życzeń: do zobaczenia za rok pod szyldem okręgowego związku! Józef ZAGULAK

Złotą Honorową Odznakę Podkarpackiego ZPN otrzymali: Stanisław Bieniarz (Żuraw Żurawicki), Krzysztof Czopik (Czuwaj Przemysł), Leszek Czyrny (Sokół Sieniawa), Janusz Dąbrowski (burmistrz Jarosławia), Edward Kociołek (Unia Łukawiec), Tadeusz Kowal (LKS Miękiś Nowy), Mieczysław Leśny (Leśnik Płazów), Józef Lis (Gorliczanka Gorliczyna), Adam Lisowiec (Polonia Przemysł), Józef Maciaszek (San Jarosław), Józef Piotrowski (Leśnik Bircza), Barbara Rogala (Ikar Łowce), Zbigniew Soroch (Walter Opaka), Ryszard Wota (Tęcza Jankowice), Wiesław Zdybek (Roztocze Narol).

Srebrną Honorową Odznakę Podkarpackiego ZPN otrzymali: Bogusław Bednarz (Grom Wyszatyce), Tadeusz Bierczyński (MKS Lubaczów), Józef Blok (Łęka Ostrów), Wiesław Borycki (Cresovia Kalników), Jarosław Brenkacz (Orkan Zapalów), Jan Cyran (Biało-Czerwoni Kaszyce), Antoni Derba (Sanoczanka Święte), Eugeniusz Drabik (Iskra Cieszacin Wielki), Stanisław Figiela (Sokół Studzian), Jan Fusiek (Łazowianka Łazy), Mariusz Gierczak (Wiar Huminiki), Czesław Golba (LKS Ryszkowa Wola), Zygmunt Hryniak (Instex Hermanowice), Marian Jaremkiewicz (Jawor Jawornik Polski), Andrzej Kisielewicz (Makovia Makowisko), Stanisław Kiszka (Promyk Urzejowice), Ryszard Kowal (Błękitni Futury), Stanisław Kubiszyn (Rolnik Wólka Krowicka), Jan Kyć (LKS Majdan Sieniawski), Zbigniew Osowski (Gwiazda Wielkie Oczy), Marian Pacholek (Ursus Dachnów), Ryszard Partyka (Viking Orły), Lesław Pawelek (Błękitni Pełkinie), Marian Patranik (Zjednoczeni Zablata Stare Sioło), Jan Pogorzelec (Wiar Krówniki), Stanisław Półtorak (Błyskawica Rozbór), Adam Smorąg (Tęcza Wysock), Krzysztof Stasiła (Wiraż Chłopice), Roman Szydłowski (Budowlani Szówsko), Jan Tabaczek (Zryw Młodów), Józef Tarnawski (Luzak Lutków), Jan Wereszczński (Delfin Munina), Wiesław Wlazło (LKS Kisielów), Jan Zaluski (Orkan Żaluże), Marian Zięba (Płomień Morawsko), Józef Zwierkowski (LKS Nako), Piotr Wilk (Błękitni Maćkówka).

Braźnową Honorową Odznakę Podkarpackiego ZPN otrzymali: Bohdan Cichowlaz (LKS Wielin), Marek Gondek (Wistoczanka Trynca), Piotr Halejcio (Nafta-Gaz Jodłówka), Marek Klepak (Tęcza Kosienice), Ryszard Kopeć (Polonia Korczowa), Janusz Krasnokucki (Błękitni Zalesie), Tadeusz Mądzak (Błękitni Bobrówka), Daniel Misiło (San Gorzyce), Kazimierz Petynia (Wisetka Siennów), Mariusz Rabski (Rada Orzechowce), Bogdan Świder (Strażak Sośnica), Wojciech Bednarz (Piast Nowosielce), Jacek Zajac (Juwenia Cieszanów), Ryszard Zielenkiewicz (Granicza Stubno), Piotr Zimoń (Fenix Leszno).



Triumfatorzy poszczególnych kategorii wagowych (w górnym rzędzie) wspólnie z organizatorami (w dolnym rzędzie).

KULTURYSTYKA

Imponujący 25-latek

180 kilogramów – to najlepszy wynik I Otwartych Zawodów o Mistrzostwo Przemysła w wyciskaniu na ławeczce poziomej. Tyle utrzymał na rękach Andrzej Jarema. Rezultat ten budzi już respekt.

Do zawodów, które odbyły się w siłowni Witolda Krzyżanowskiego przy ul. Kosynierów 1 w Przemyslu, zgłosiło się 12 zawodników: Grzegorz Lubas (Przemysł, 23 lata, treningi rozpoczął w 2000 r.), Andrzej Jarema (Przemysł, 25, 2000 r.), Piotr Gala (Przemysł, 23, 2000 r.), Arkadiusz Grochoła (Przemysł, 27, 1995 r.), Marek Hajduk (Ostrów, 18, 2001 r.), Rafał Szamota (Przemysł, 21, 2002 r.), Marcin Grochowski (Przemysł, 22, 2002 r.), Adam Rabiej (Przemysł, 18, 2003 r.), Marek Chmielewski (Pralkowce, 18, 2003 r.), Norbert Droń (Przemysł, 22, 1999 r.), Marcin Maciołek (Przemysł, 20, 1997 r.), i Grzegorz Mikłasz (Dubiecko, 20, 2001 r.).

Zawodnicy klasyfikowani byli w 6 kategoriach wagowych: koguciej, lekkiej, średniej, półciężkiej, ciężkiej i open. Po oficjalnym ważeniu, które nadzorowali jednocześnie organizatorzy i sędziowie: Wojciech Repak i Artur Kawiak, rozpoczęło się wielkie wyciskanie. Każdy ze startujących najpierw musiał opuścić sztagę na klatkę piersiową, wprowadzić ją do wyprostowanych rąk i po słowie „zaliczone” opuścić na stojak. Były dwa podejścia do jednego ciężaru. Po nieudanej próbie zawodnik miał trzy minuty na następną.

W. Repak: – Liczyliśmy na nieco wyższą frekwencję, ale i tak im-

Wyniki
waga kogucia: 1. M. Chmielewski – 60 kg; waga lekka: 1. A. Rabiej – 70 kg; waga średnia: 1. A. Grochoła – 140 kg, 2. M. Grochowski – 130 kg, 3. M. Hajduk, P. Gala – obaj po 125 kg, 5. R. Szamota – 120 kg; waga półciężka: 1. Droń – 127 kg, 2. G. Mikłasz – 125 kg; waga ciężka: 1. A. Jarema – 180 kg, 2. M. Maciołek – 120 kg; open: 1. G. Lubas – 140 kg.

prezę trzeba zaliczyć do udanych. Sami zawodnicy przyznali, że co innego trening, a co innego zawody. Stres sprawił, że niektórzy wycisnęli mniej niż ich na to stać. Brałiśmy pod uwagę także technikę. Ta była różna, a najlepsze wrażenie pozostawili Arkadiusz Grochoła i Grzegorz Lubas. Czy dzięki tym zawodom powstanie sekcja? Tego nie wiemy. Wiemy, że do tego potrzebne jest zatrudnienie w siłowni instruktora. Wspólnie z Arturem Kawiakiem chcemy ukończyć kurs w Warszawie. Otrzymanie certyfikatu uprawnia nas do posługiwania się tytułem sędziego. W przyszłości podobne zawody chcemy zorganizować dla wszystkich z terenu byłego województwa przemyskiego. Kolejne odbędą się prawdopodobnie w grudniu tego roku.

Sponsorami zawodów byli: Wydział Edukacji i Sportu UM w Przemyslu, W. Repak, A. Kawiak, W. Krzyżanowski i nasza redakcja. Najlepszym zawodnikiem, który ustanowił rekord zawodów, został Andrzej Jarema. Wynik 180 kg to ciężar, który budzi respekt. MG

Najmniejsze Volvo

Najnowszy model Volvo S 40 został zaprezentowany na ubiegłorocznym salonie we Frankfurtach. Auto jest krótsze od swojego poprzednika o blisko 5 cm, ale za to szersze i wyższe. Dzięki tym zmianom zyskało bardziej sportowy charakter i większą stabilność w czasie jazdy. Skrócenie samochodu nie uszczupliło jednak miejsca w jego wnętrzu. Zarówno w przednim, jak i tylnym przedziale wygospodarowano sporo miejsca na nogi. Narzekać mogą jedynie wysokie osoby, podrażające na tylnych siedzeniach, bowiem linia dachu szybko opada ku tyłowi.



Szwedzkie samochody znane są z wysokiego poziomu bezpieczeństwa biernego i czynnego. Wszystkie modele z serii 40 wyposażone są standardowo w ABS, airback dla kierowcy, dwie boczne poduszki powietrzne i system kontroli trakcji DSA, zapobiegający poślizgowi kół przy przyspieszaniu. Bogate jest również wyposażenie poprawiające komfort, a co za tym idzie – przyjemność jazdy. W standardzie znalazły się m.in. fotele przednie z regulacją podparcia lędźwiowego, automatyczne wyłączanie tylnych świateł przeciwmgielnych, komputer pokładowy (wersja 1,8i). Za dopłatą można zamówić m.in. elektrycznie sterowane szyby tylne, obniżone zawieszenie zawierające auto-



matyczne poziomowanie Nivomat, klimatyzację oraz podgrzewanie foteli. W sportowej wersji T4 znajdziemy m.in. trzyramienne koło kierownicy, usztywnione i obniżone o 20 mm dynamiczne zawieszenie, podwójny zestaw lamp czołowych, tylny spoiler i aluminiowe felgi.

Samochód w wersji kombi oznaczony jako V 40 pod względem konstrukcyjnym i poziomu wyposażenia jest praktycznie identyczny jak model S 40. Wygodne wnętrza, dość przestronne z tyłu, a także w okolicach

**AUTO
MOTO
CIEKAWOSTKI**

przednich foteli, z tradycyjną dla Volvo wzorową ergonomią i perfekcyjną funkcjonalnością. Jakość materiałów i wykonanie na bardzo wysokim poziomie. Auto zaskakuje jednak średnią wielkością przestrzeni bagażowej. Ofertę silnikową stanowią jednostki 1,6, 1,8, 2,0, 2,0 Turbo oraz 1,9 diesel.

Najmniejszy z rodziny Volvo wraz z Mitsubishi Carisma produkowany jest w zakładach w Holandii. W sprzedaży pojawi się w najbliższym czasie.

Mirosław BAR



31 stycznia w przemyskim barze Lech Club Sport, którego właścicielami są Andrzej i Jan Szmidowie odbyły się zawody w grze w piłkarzyki. Ta popularna gra nie jest tylko zabawą, doczekała się bowiem już nawet mistrzostw świata. W Przemyslu do zmagania przystąpiło 6 par. W niezwykle emocjonującym finale zmierzyli się Krystian i Karol Ciepeliowie z Mateuszem Malinowskim i Konradem Wikarem. Zwycięsko z potyczki wyszli ci pierwsi i to oni odebrali nagrodę za 1. miejsce, ufundowaną przez Lech Club Sport. Na 3. miejscu uplasował się Łukasz Szkolnicki i Witold Sanocki, na 4. zaś – Bartłomiej Hoffman i Robert Zawichowski.

mar